

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Stwierdzam kworum i otwieram dzisiejsze posiedzenie Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Dzień dobry. Podłączcie się szybko, a my przeprocesujemy te przynajmniej pierwsze 2 punkty, dobrze? Porządkowe. Przechodzimy do punktu - Przyjęcia porządku posiedzenia. Tak, słucham? Tak, z marszu? Tak, słucham. A jaki temat macz na myśli? To ja powiem ci, który punkt. Dobrze, to poproszę o zalogowanie się, zgłoszenie wniosku formalnego, żebyśmy go w ogóle widzieli w systemie, dobrze? To za chwilę będzie. Natomiast Pan wicewójt chciałby zgłosić wniosek. Proszę bardzo.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Dobra, zgłaszam. Szanowny Panie przewodniczący, chcieliśmy zgłosić o wprowadzenie do porządku obrad posiedzenia punktu 'Opinia wniosków o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego' oraz projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ul. Husarska drodze wewnętrznej położonej w obrębie Stachowo. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Te materiały, rozumiem, jeszcze nie są widoczne w eSesji? Ja ze swojej strony powiem o zmianie kolejności, ponieważ mamy prośby o przesunięcie punktów 10 przed punkt 5 oraz punktu 9, bo tutaj czeka Pani też w tej sprawie przed punkt 5. Więc proponuję, żebyśmy te punkty przesunęli i tu chodzi tylko o przesunięcie, więc to nie będzie poddawane głosowaniu. Słucham? 8, tak, tak, przepraszam bardzo, 8 punktu przed punkt 5. Tutaj też to jest spowodowane tym, że mam dużo prośb mieszkańców, którzy chcieliby zabrać głos w punkcie 5, natomiast mogą nie zdążyć na dotarcie na ten punkt, ponieważ blok opinii projektu w punkcie 4 może zająć niedużo czasu. Czy Pan radny Adam, jak już jest zalogowany, może zgłosić? To w międzyczasie udzielam głosu radnemu Kani. Proszę bardzo.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dzień dobry, dziękuję. Szanowni Państwo, Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałbym poznać uzasadnienie zdjęcia punktu 5. Przypomnę, że dziś mija termin, więc powinniśmy to stanowisko wypracować i postarać się jeszcze w dniu dzisiejszym tutaj za pośrednictwem Pani wójt przesłać. Oczywiście wiem, że jakieś tam drobne uwagi każdy z nas będzie miał. Natomiast przede wszystkim ważne jest to i kluczowe, żebyśmy dochowali terminu. Dlatego też powinien ten punkt pozostać. Natomiast jeżeli jest taka potrzeba, tak jak wspominał Pan przewodniczący, to powinniśmy tym punktem zająć się troszkę później.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tutaj się całkowicie zgadzam. Natomiast zgłoszony wniosek i tak będzie poddane pod głosowanie, bo to jest kompetencja całej komisji. Ale ja się zgadzam całkowicie. Dzisiaj mija termin na składanie tych wniosków, więc od razu uprzedzę, że stanowisko, które jest sformułowane, tam będą wprowadzane jeszcze poprawki. musi być złożone dzisiaj i będzie złożone jako stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Ponieważ z kalendarza wychodzi sesja 28. i będzie to już niestety zdecydowanie po terminie składania tych uwag, więc jedynym sposobem jest złożenie stanowiska Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki dzisiaj w terminie. I dlatego ja jestem jak najbardziej za tym, żeby tego punktu nie zdejmować. Dobrze, już widzę wniosek radnego Adamiaka. To tutaj też zadam radnemu Adamiakowi to pytanie o uzasadnienie propozycji.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Witam serdecznie wszystkich zgromadzonych, szczególnie witam mieszkańców, którzy przybyli na spotkanie, Pana Sołtysa, witam oczywiście wszystkich radnych. Jednym z punktów, chociażby to jest jeden z wielu, ale tylko jeden na razie przytoczę, jest tutaj sugerowane, że leśnicy prowadzą wycinki intensywne tych drzew w okresie ptasich lęgów. gdy

są one przy... To należałoby udowodnić, to jest jak gdyby sprzeczne. Należałoby w takim razie ewentualnie to zgłosić, nie wiem, do prokuratury czy gdzieś, a zawieranie to w takim dokumencie określa, że my stajemy na wprost zarządcy leśnego i mówimy mu, że łamiesz prawo. Ten dokument to stwierdza. I jeżeli tak jest, to proszę o podanie jakiejś dokumentacji, która to stwierdza.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie radny, jeśli chciałbym Panu też powiedzieć, tak jak zapowiedziałem wcześniej, ten projekt tego stanowiska, będzie poddany dzisiaj jeszcze pewnym korektom. Taką korektę również Pan może złożyć i możemy ją wprowadzić. Natomiast czy to stwierdzenie jest zasadne, czy nie, będzie tematem już tego punktu 5. Dlatego jeszcze raz tutaj proszę o niezdejmowanie tego punktu.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Jeżeli mogę, Panie przewodniczący. Proszę o głos.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie radny, ja też powtórzę jeszcze raz. Albo złożymy to stanowisko dzisiaj, albo nie złożymy w ogóle.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Czy mogę motywować dalej, bo ja mam wiele tych punktów motywujących, dlaczego mamy pozostawić to bez procedowania, ponieważ jednym z przykładów kolejnych jest na przykład retencja, która Pan, jako ten, który napisał ten dokument, określa, że należy likwidować melioracje w lasach. Byliśmy tutaj świadkami, jak leśnicy przybyli i mówili nam właśnie, że są fundusze na to, żeby retencje na tych właśnie rowach, które są w lasach, przeprowadzać. Wtedy zatrzymujemy tę wodę w lasach i to w ten sposób jest, a nie w taki sposób, jak Pan tutaj napisał. Nie wiem, jakie to są konsultacje, kiedy one były przeprowadzane, z kim. Chciałbym też, żeby to było zawarte. Z kim były te konsultacje przeprowadzane? W jakim terminie? Jakie wnioski były? Jakie były podane? Kto je podawał? Ile osób brał w tych konsultacjach? Tego tutaj nie ma. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- To są bardzo dobre pytania i na to wszystko znajdzie Pan odpowiedź, jeśli ten punkt nie będzie zdjęty. Jak Pan zdejmie ten punkt, to nie będzie dyskusji, nie dowie się Pan i zarówno też nie będą...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- To jest moja motywacja, tylko do tego zdjęcia tego punktu. Przepraszam, ale... Bo to jest jeden z wielu jeszcze tutaj, ja mógłbym wymieniać wiele tych punktów, które mam do tego dokumentu, jak to jest nazwane, to jest w sprawie uwag do planu urządzenia lasu. Także to jest tylko jeden, nie wiem, z 20, na razie tylko te 3 wymieniłem. Mógłbym dalej kontynuować, ale na razie tylko się powstrzymam na tym, dziękuję. W takim razie, jeżeli będziemy głosować, to proszę wszystkich o głosowanie za zdjęciem tego punktu z porządku dzisiejszego dnia posiedzenia komisji.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jasne, jasne, no rozumiem. Przyjmuję wniosek formalny, za chwilę go będziemy głosować. W takim razie oddaję głos jeszcze radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie przewodniczący. Witam szanownych Państwa. Panie radny Grzegorzu, ja myślę, że Pana argumentacja dotyczy mocno samej merytoryki przedmiotowego dokumentu, a nie procedowania przez nas stanowiska. Po to jesteśmy na komisji, aby móc w dniu dzisiejszym rozmawiać na ten temat i procedować to stanowisko. Słusznie zauważył Pan radny Kania i Pan przewodniczący, że musimy to stanowisko wypracować do dziś, więc byłoby ogromną szkodą dla

Gminy Lesznawola, abyśmy takiego stanowiska nie uzyskali i nie przestali w dniu dzisiejszym. I ja jako radna i jako przedstawiciel mieszkańców, którzy są żywo zainteresowani tym tematem, nie mogę poprzeć takiego wniosku. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo, oddaję głos radnemu Adamiakowi, proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję. Ja chciałem się w takim razie odnieść do słów Pani radnej Łapińskiej. Szanowna Pani przewodnicząca, poproszę o informację, z czego wynika ten ust, czy to jest jakiś obowiązek, my musimy to zrobić, konieczność mamy? Jeżeli tego nie zrobimy, to coś się zdarzy, zdarzy? Czy będziemy mieli jakiś z tego tytułu sankcję?

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Bezczyność.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bezczyność?

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Tak, bezczyność.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Z jakiego?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, proszę już o niezgłaszanie się do wypowiedzi. Chciałbym, żebyśmy to po prostu przegłosowali. Dobrze? Chyba, że radna Łapińska chce jeszcze coś dodać koniecznie, tak? Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Pani przewodniczący. Ja myślę, szanowni Państwo, że tutaj nie chodzi o sankcje, tylko chodzi o nasze żywe zainteresowanie tematem i dobrem gminy. Ja uważam, że w opinii nawet publicznej, już nie mówię, że odpowiadając samemu przed sobą, dla mnie jako dla mieszkanki, jako radnej, nasze lasy są czymś niezwykle cennym. I byłoby to dla mnie ujmą, jakbyśmy takiego stanowiska nie zawarli w dniu dzisiejszym. Po to się tutaj spotkaliśmy, po to żeby rozmawiać, wypracować to stanowisko i wysłać. Jest to niezwykle ważna kwestia dla bardzo wielu naszych mieszkańców. Uważam, że powinna nasza gmina być żywo zainteresowana takim tematem, a nie gdzieś spychać go na po prostu nieistotny plan. Dla mnie to jest bardzo istotna sprawa, więc będę dążyła, abyśmy wypracowali korzystne stanowisko dla gminy i abyśmy nie ściągali dzisiaj tego punktu z porządku obrad. Dziękuję serdecznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i poproszę o głosowanie nad wnioskiem formalnym Pana wicewójta jako pierwszy wniosek, który został zgłoszony, czyli dodanie punktów. I głosujemy kolejno każdy z wniosków zgłoszonych przez Pana wicewójta Druzda. Proszę o oddanie głosu w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia, opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie nadania nazwy ul. Husarska, drodze wewnętrznej położonej w obrębie Stachowo. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, nieobecna 1 osoba. Komisja przyjęła punkt do porządku posiedzenia. Poproszę o następne głosowanie. Głosowanie w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia, opinia wniosków o zmianę miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Rozumiem, że tutaj są te 2 wnioski,

tak? Już łącznie. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. 8 głosami za, przeciw 0, wstrzymały się 2, brak głosu 0, 1 osoba nieobecna komisja przyjęła dodanie punktu do porządku posiedzenia. Poproszę o następny wniosek formalny. Głosowanie w sprawie zdjęcia z porządku posiedzenia punktu 5 - Opinia w sprawie stanowiska Rady Gminy Lesznawola w sprawie uwag do Planu Urządzenia Lasu na lata 2028-2037 opracowanego przez Nadleśnictwo Chojnów. Dziękuję bardzo 4 głosami za, przeciw 5, wstrzymały się 1, brak głosu 0, nieobecny 1 komisja nie zdjęła z porządku posiedzenia punktu 5. W takim razie to już chyba wszystkie wnioski formalne, jakie były. Poproszę o głosowanie całości porządku posiedzenia razem z prowadzonymi poprawkami. I radna Ignacak jeszcze. Radna Ignacak, poproszę o głos. Dziękuję bardzo. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymały się 0, brak głosu 0, 1 osoba nieobecna komisja przyjęła porządek posiedzenia wraz z przyjętymi wnioskami. Przechodzimy do punktu 3, czyli przyjęcie protokołu numer 6/KPPRIU/2026 z dnia 15 kwietnia 2026 roku. Czy do tego punktu ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos? Radna Łapińska ad vocem? To usuwam. Innych wniosków nie widzę. W takim razie poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu w sprawie przyjęcia protokołu. I czekamy na radnego Adamiaka jeszcze. Dziękuję bardzo. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymały się 0, brak głosu 0, 1 osoba nieobecna komisja przyjęła protokół numer 6 z 2026 roku. I przechodzimy niniejszym do bloku opinii uchwał rady gminy w sprawach głównie planistycznych. To jest punkt 4. I przechodzimy do punktu 4a w sprawie opinii w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznawola dla części obrębu Nowa Wola zatwierdzonego uchwałą numer 349/30/2020 Rady Gminy Lesznawola z dnia 26 listopada 2020 roku. I poproszę tradycyjnie Pana kierownika referatu o zreferowanie tutaj tego tematu.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Szanowni Państwo, przedmiotowa zmiana dotyczy tylko jednego paragrafu, a mianowicie chodzi o to, żeby dopuścić na działce 717 w Nowej Woli warsztatu samochodowego. Była uchwała o przystąpieniu w marcu 2025, cała procedura się zakończyła. Nie było żadnych uwag, nikt się nie skarżył, tak powiem. Tego efektem jest dzisiejsza uchwała. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Już widzę, oddaję głos radnej Muranowicz. Proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo Panie przewodniczący. Witam wszystkich Państwa serdecznie. Ja chciałabym do tego punktu znaczący takie króciutkie przypomnienie, że jest to działka przy węźle trasy S7, węzeł Lesznawola i to jest mieszkaniec Nowej Woli, który prowadzi już warsztat samochodowy i chce po prostu jakby rozszerzyć swoją działalność, więc on wystąpił o tę zmianę. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z Państwa radnych? Na zdrowie. Jeśli nie, to poproszę o uruchomienie głosowania. Proszę o oddanie głosu w sprawie z uchwalenia zmiany miejscowego planu dla części obrębu Nowa Wola. I proszę o zakończenie głosowania. Radna Sola-Manowska wróci do nas, także nie odnotowujemy jej nieobecności. 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymały się 0, brak głosu 1, 1 osoba nieobecna komisja pozytywnie zaopiniowała uchwalenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Nowa Wola. W punkcie 4b mamy opinię w sprawie uchwalenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Lesznawola dla części obrębu Łoziska, zatwierdzonego uchwałą numer 440/31/2017 Rady Gminy Lesznawola z dnia 26 maja 2017 roku. I Panie kierowniku, proszę również tutaj o wprowadzenie.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Szanowni Państwo, zmiana tej uchwały polegała na zmianie tak naprawdę tylko rysunku planu miejscowego, która polegała na likwidacji nieprzekraczanej linii zabudowy od zachodniej granicy

obszaru objętego planem. Kiedyś była linia zabudowy wyznaczona 5 metrów od niej i to była linia zabudowy od terenów rolnych. W międzyczasie dalsza część została zmieniona, odrolniona, roli już tam nie ma, w związku z powyższym nie było sensu tej linii tutaj, a ona troszeczkę przeszkadzała właścicielom. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Wydaje się, że tutaj sprawa została właśnie wyjaśniona, bo też się zastanawiałem, co robiła linia zabudowy pomiędzy działkami, które tak naprawdę są działkami pod zabudowę mieszkalną. Ale już w takim razie wiemy, że tam wcześniej były pola. W takim razie poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosu w sprawie uchwalenia zmiany. Dziękuję bardzo. 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 1, nieobecna 1 osoba, komisja pozytywnie zaopiniowała uchwalenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania dla części obrębu Łoziska. W punkcie 4C mamy opinię komisji w sprawie uchwalenia zmiany Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Lesznów dla części obrębu mroków zatwierdzonego uchwałą numer 617/43/2018 Rady Gminy Lesznów z dnia 24 kwietnia 2018 roku. I Panie kierowniku, tutaj również poproszę o wprowadzenie.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Szanowni Państwo, jest to już taka, można powiedzieć, standardowa nasza uchwała, która ogranicza nam w terenie Mrokowa przy ul. Marii Świątkiewicz zabudowę mieszkaniową poprzez prowadzenie zapisu, że dopuszcza się tylko 1 budynek jednorodzinny, wolnostojący na jednej działce budowlanej i zakaz zabudowy bliźniaczej, szeregowej grupowej. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń. W takim razie poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosów. Dziękuję bardzo. 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 1, nieobecna 1 osoba. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwalenie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębu Mroków. Odświeżę sobie jeszcze porządek posiedzenia, żeby zobaczyć dodane punkty, w której to jest w kolejności. Tak. Dobrze, już widzę dodane punkty, natomiast ja te punkty też przesunę tak, żeby Pan kierownik miał szansę się na nie wypowiedzieć, ale to w takim razie skończmy kolejność tą, która jest. W punkcie 4D mamy opinię komisji w sprawie nadania nazwy ul. Marmurowa drodze wewnętrznej położonej w obrębie Łazy. I zasadniczo chyba tutaj nie wymaga to jakiegoś specjalnego wstępu, bo te nazwy ulic zawsze mamy ten sam wstęp, jak już pamiętamy. Więc tutaj zapytam raz dla pozostałych nazw ulic, czy Państwo radni mają jakieś uwagi, czy chcieliby coś powiedzieć? Jeśli nie, to w takim razie uruchomimy te głosowania kolejno, łącznie z wprowadzonym uzupełnieniem. Nie widzę zgłoszeń, w takim razie poproszę o... Dziękuję bardzo. Głosujemy w sprawie nadania nazwy ulicy Marmurowa, położonej w obrębie Łazy. Dziękuję bardzo. 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 1, 1 osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ul. Marmurowa, drodze wewnętrznej położonej w obrębie Łazy. I poproszę o następne głosowanie w sprawie ul. Morskiej, punkt 4E. I poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo. 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 1, 1 osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ul. Morska drodze publicznej w obrębach Władysławów, Wilcza Góra, Lesznów, Kolonia Lesznów i Nowa Wola. W następnym punkcie mamy nadanie nazwy ul. Płomyka drodze wewnętrznej położonej w obrębie Kosów. Punkt 4F. I poproszę o głosowanie. Dziękuję bardzo, 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 1, 1 osoba nieobecna, komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ul. Płomyka położonej w obrębie Kosów. I tutaj poproszę o głosowanie do punktu już mówię, którego... H. Tak, to jest ten, ten dodatkowa, dodatkowa nazwa ulicy. Poproszę o głosowanie do nadania nazwy ulicy Husarska, drodze wewnętrznej położonej w obrębie Stachowo. Dziękuję bardzo. 9 głosami za, przeciw 0, wstrzymał się 0, brak głosu 1, nieobecni 1.

Komisja pozytywnie zaopiniowała nadanie nazwy ul. Husarska, drodze wewnętrznej położonej w obrębie Stachowo. Dziękuję i przechodzimy do punktu teraz wniosków o zmianę planu z wniosków Pana wicewójta, czyli do punktu 11. Wrócimy, tak. Wnioski o zmianę planów, bo tutaj potrzebujemy Pana kierownika też do tego tematu, więc musimy to teraz zrobić. Dobrze. I panie kierowniku proszę o wprowadzenie do tych wniosków i proszę o precyzyjne wyjaśnienie, ponieważ to są nowe wnioski dołączone dopiero przed chwilą, więc też nie zdążyliśmy się z nimi być może dobrze zapoznać. Proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Szanowni Państwo, to są 2 wnioski, ale dotyczą tak naprawdę jednej drogi, to jest droga 27KDL, która łączy ul. Górskiego i ul. Szkolną, a problem dotyczy tak naprawdę odcinka między ul. Szkolną a Rzeką Utratą. Jeden z wnioskodawców częściowo już wydzielił tą drogę na podstawie planu z 2001 roku, jednak plan miejscowy z 2012 roku jakby trochę jeszcze bardziej przesunął z powrotem na stronę tego jednego wnioskodawcy. Znowu już z drugiej strony mamy kolejnego wnioskodawcę, który też jest właścicielem działki. I znowu ma problemy, bo droga przechodzi przez istniejące budynki. I z tego powodu nie może dostać zgody na podział tej działki. Także tutaj, żeby jednych tutaj sąsiadów, którzy są obecni, którzy też mogą się wypowiedzieć, najlepszym z momentu byłoby po prostu skorygować tak, żeby z jednej strony budynki omijało, z drugiej strony, żeby jak najmniej wchodziło w drugiego, prawda, wnioskodawcę. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu Pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Widzę, że tam za palmą jest wnioskodawca, z którym miałam przyjemność rozmawiać w tym tygodniu. Może wnioskodawca zechciałby zabrać głos. Ja mogę tylko powiedzieć, że tak jak tutaj jakby kontynuując to, co powiedział Pan kierownik, chodzi o to, że Państwo nie mogą wydzielić działki i drogi dojazdowej do tej działki, ponieważ linia, granica naszej drogi przebiega przez budynki znajdujące się na tej nieruchomości i tym samym gospodarowanie tą przestrzenią jest utrudnione, tą swoją nieruchomością. Dlatego musimy przesunąć o kawałek linię drogi w kierunku sąsiadki, która również złożyła wniosek, więc wyraża na to zgodę. Nie wiem, czy Pan chciałby coś więcej powiedzieć.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam najmocniej, że wejdę w słowo. Jeśli Pani ma informacje, które są istotne tutaj dla tej sprawy, to poproszę do mównicy, dobrze? Proszę nacisnąć przycisk, przedstawić się, będzie wszystko w protokole, bo tak to Panią po prostu nie zarejestrujemy. Ten przycisk na samym dole obudowy, na środku. O ten.

Gość

- Dobrze. Super. Pierwszy raz jestem na obradach. Dzień dobry. Bardzo mi miło. Witam Państwa. Więc chodzi o to, że ja przez tą całą sytuację się dowiedziałam, że odziedziczyłam tą działkę po zmarłych rodzicach. Moi rodzice w latach 2000. na rzecz tej drogi sprzedali te 6 metrów, żeby właśnie ta droga powstała. Więc jak gdyby z naszej strony, między mną a sąsiadem nigdy drogi nie było. Żeby właśnie ta droga była, było umówione, że 6 metrów sprzedajemy my i drugie 6 metrów sprzedaje sąsiad. I to było ustalone. Moi rodzice poczynili te kroki i odsprzedali gminie te 6 metrów. Stąd gmina miała ten pasek 6 metrów. Później w 2012 powstała nowa uchwała, że nagle mamy się znowu przesunąć. I żeby było sprawiedliwie, bo gmina przecież ma już te 6 metrów, ale nikt się nie zainteresował, skąd te 6 metrów było. Mamy znowu, żeby było sprawiedliwie, 3 metry - my, 3 metry - sąsiad. Idąc tym tropem, jeśli znowu ja bym się na to zgodziła i odsprzedam czy oddam te 3 metry, znowu możemy zapomnieć o pewnych rzeczach i za kilka lat znowu będzie nowa uchwała i znowu

będzie, bo idźmy sprawiedliwie po 1,5 metra. Rozumiecie o co mi Państwo chodzi? Więc po prostu ja nie czuję tego, że najpierw powinniśmy wrócić do porządku, skąd te 6 metrów w ogóle powstało. Ja czuję się, że my dopełniliśmy jako mieszkańcy tej gminy, dopełniliśmy naszego obowiązku oddania 6 metrów naszej działki na tą drogę. Ja po prostu uważam, że uchwała z 2012 jest krzywdząca. Dlatego złożyłam ten wniosek, żeby to wyprostować. To nie chodzi o to, żeby się z sąsiadem nie dogadać, bo jest bardzo miłym i sympatycznym człowiekiem i bardzo go lubię i sympatyzuję z jego rodziną. I ubolewam nad tym, że ma garaż, tylko że ja też mam budynek postawiony tam. To jest budynek gospodarczy, który zgodnie, jak mój tata świętej pamięci go budował, to były przepisy i do tej pory są, Pani wójt, że budynek bez okien musi stać 3 metry od drogi, tak? On stoi 4. Więc dla mnie tłumaczenie, ja mówię, sympatyzuję, rozumiem, ale nie idźmy tym torem, że skoro to ja mam się przesuwac. Drodzy Państwo, były jakieś ustalenia. To, że ktoś tworząc uchwałę w 2012 nie pochylił się nad tym, skąd te 6 metrów gmina ma, to ja nie czuję się w obowiązku, że znowu mam jak gdyby oddawać ze swojej działki coś. No to po prostu chodzi mi o taką ludzką sprawiedliwość. Tym bardziej, że mówię, my już jako rodzina partycypowaliśmy w tej drodze. Oddaliśmy właśnie połowę, 6 metrów. Stąd ten mój wniosek.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Super, dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zadać pytania tutaj w tym temacie? to teraz jest okazja. Oddaję głos radnej Muranowicz. Przepraszam bardzo, ale wniosek formalny wyskoczy mi dopiero później, więc radna Muranowicz i później wniosek formalny. Proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz – Radna Gminy

- Ja chciałam zapytać, Pani jest właścicielką działki numer 33/12?

Gość

- Nie. Ja jestem tej 14. Niech pani nawet zobaczy, że droga jest 32/13. Ona została, bo ja będąc w gminie jak gdyby odszukaliśmy te dokumenty i generalnie właśnie ta droga powstała z wyłonienia z naszej działki, z tego właśnie 32/14. dlatego ma nawet spójny numer z naszą działką. W gminie są dokumenty i była sprzedaż przez moich rodziców świętej pamięci, którzy na rzecz tej drogi odsprzedali 6 metrów. Stąd w gminie był ten kawałek 6 metrów. Więc ja mówię, spotykając się z geodetą, który mi zarzucał, że sprawiedliwości nie ma i że generalnie uchwała jest z 2012, czuję się poniekąd pokrzywdzona, bo skoro była uchwała w 2020, gdzie oni się dopasowali, i później już stawiając, nawet mój tata stawiając tą halę, którą postawił, tak, dopasował się do planu, który był uchwalony, właśnie do tej drogi. Dlatego się odsunął z budynkiem 4 metry. Więc no, mi chodzi po prostu o to, żeby zachować to, co było, a nie, że idziemy w niepamięć i robimy nową uchwałę na nowe potrzeby, no. Ja rozumiem, też jestem skłonna gdzieś rozmawiać, ale stańmy...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Radna Muranowicz ad vocem. Proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz – Radna Gminy

- Dobrze, rozumiem, czyli znaczy, bo tutaj mamy takie jakby taki problem. O co tu chodzi w tej uchwale, którą my mamy dziś, którą my dziś procedujemy? Chodzi o to, że jest taka prośba, żeby od Państwa jeszcze właśnie 3 metry, tak?

Gość

- Tylko, że to dalej sprawy nie załatwi. Ja generalnie nie chcę już partycypować w żadnych, ani 3, ani 1,5, ani metr, bo my oddaliśmy 6 metrów na tą drogę, żeby ona powstała. Więc dla mnie, ja po prostu uważam, że jeśli w ogóle pójdę na jakieś ustępstwa, ja mogę usiąść z sąsiadem do rozmowy

pod warunkiem, że będziemy mieć uchwałę z 2000 roku, kiedy to on ma oddać 6 metrów swojej drogi, a nie 3-3, bo dla mnie nie istnieje 3-3, bo ja już 6 oddałam. Mi o to chodzi, żebyśmy po prostu się opierali, bo nawet geodeci przychodząc do nas, oni idą zgodnie z literą prawa, czyli powołują się na ustawę ostatnią z 2012. I obcinają mi kolejne, mówię 3, gdzie... To już zaraz mi droga wyląduje na ścianie hali, przepraszam, idąc takim torem. Bo ja mam 4 metry, jestem oddalona po prostu od granicy tej z 2000 roku. Więc idąc tym torem, zaraz będę miała ogrodzenie na hali. I to będzie okej, tak? Bo sąsiad nie może wyburzyć kawałka garażu. Ja mówię, to nie chodzi o to, żebyśmy teraz po prostu szli w jakieś takie spory. Tylko mi chodzi o to, żeby po prostu, żeby ta uchwała rzeczywiście, ona była tą uchwałą z 2000 roku, kiedy oni się dopasowali i odsprzedali gminie te 6 metrów. Żebyśmy zaczęli z tego punktu wyjścia. Bo dla mnie to jest sprawiedliwe.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, przepraszam, że wejdę w słowo, natomiast żeby też było nieco jaśniej, o czym my rozmawiamy w tym rzeczywiście niejasnym temacie, to ja może poproszę Pana kierownika, żeby wskaźnikiem pokazał i wyjaśnił wszystkim radnym, która działka, o co chodzi w tym wniosku, dobrze?

Gość

- To już jest propozycja, tak? No właśnie mówię, dlatego to nie jest w porządku. Ja naprawdę, dlatego ja też, bo ja mówię, ja jestem spadkobiercą, więc jak gdyby też szukałam, też przysłałam do gminy i wiem, że właśnie ta dokumentacja była, bo ja po prostu wiedziałam od rodziców jeszcze za życia, że taka sytuacja była, że oni odsprzedali. Więc no mówię, jak przychodzi co do czego, no mówię, nie czuję się w obowiązku odsprzedawania kolejnych metrów, czy oddawania.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, poprosimy Pana kierownika o wyjaśnienia, dobrze? I proszę, proszę w razie czego o zadawanie pytań też do Pana kierownika.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Szanowni Państwo, tu jest jakby stara granica pomiędzy sąsiadką i tutaj Pani, tu jest tego Pana.

Gość

- Tak jest. Ta grubsza linia, tak jest. Tu, tu. Tak, tak.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Tak, tutaj. W planie z 2001 roku, że jest 5 na tą stronę i 6 na tą stronę. Tak było w 2001 roku. Jednak przy planie z 2012 roku projektant planu przyjął, że to jest droga jakby, prawda, wspólnych, prawda, innego drugiego sąsiada i podzielił ją jeszcze tu 3 metry i tutaj 3 metry. Czyli tak jakby można powiedzieć, że ta droga przesunęła się w stronę zachodnią o 3 metry.

Gość

- W moją stronę.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Tak, tak.

Gość

- Czyli tak jakbym miała 9... No tak, no bo musiałabym oddać 9 metrów. Odliczając 6, które dałam, kolejne 3, które są nową uchwałą, to jest 9 metrów. Czyli ja partycypuję w 9 metrach w drodze wspólnej, tak? No to...

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Tak. Tylko, że tutaj mamy...

Gość

- Nie, 6 metrów...

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Tu jest 6-metrowa, tu.

Gość

- No nie, nie. Miało być 6 i 6.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- 3 na jedną, 3 na drugą.

Gość

- Było tylko 6, bo sąsiad po prostu nie sprzedał. Nie oddała.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Dokładnie tak.

Gość

- Tak jest, dokładnie. To jest oddane z naszej strony, te 6 metrów. Czyli łącznie dałabym 9. A miało być po połowie. Dokładnie tak. No dokładnie tak.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Także szanowni Państwo, szanowni Państwo, jeżeli tutaj chodzi o to, żeby przywrócić tutaj, tak jak pani tutaj by chciała, na jedną i na drugą stronę, prawda, po 6 metrów, no to i tak by musiało być uchwała o przystąpienie do zmiany planu. Tylko, że robi nam się jeden mały kłopot tutaj, przy budynku.

Gość

- No nie ma miejsca.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- To jest propozycja drugiego sąsiada, który jakby na swoim wejściu tutaj kawałek oddaje, omija budynek i tą halę i dalej już jest 6 na 6. Propozycja jest tutaj sąsiada. Także w dalszej części jakby powróciło te 6 na 6, poza tym wejściem od ul. Szkolnej i drobną korektą przy Rzece Utracie, żeby trafić w drogę, która jest poniżej. Taka jest propozycja sąsiada.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej. Pan podnosił rękę tam z tyłu, tak? Chce się jeszcze Pan wypowiedzieć, to zapraszam również do mównicy.

Gość

- Dzień dobry. Ja jestem właścicielem działki 33/12 co te budynki stoją. Ten drugi sąsiad tak. I to jest nasza propozycja drogi gminnej, którą przedstawił nam geodeta pan Sowiński ze Zgorzały. Czyli nam taką prośbę też wystosowaliśmy do sąsiadki o 3 metry drogi tutaj od ul. Szkolnej do rogu budynku jej

gospodarczego. I nasza propozycja tej drogi pokazuje, że między drogą a jej budynkiem gospodarczym jest 2 metry, a nie 4, tak jak sąsiadka chce, żeby było, żeby zostały 4 metry. Jest zgodnie, tak. I my tą drogę przedstawiliśmy w taki sposób, zostaje sąsiadce 2 metry w rogu między budynkiem gospodarczym, rogiem budynku gospodarczego a drogą, czerwoną linią. O tym kawałku, tak, tak. My nie mamy żadnych tutaj jakichś złych intencji. Ten kawałek drogi, który też naszkicowało nam geodeta, te 3 metry od wjazdu od ul. Szkolnej do rogu budynku, jak najbardziej możemy oddać sąsiadce w dalszej części drogi, w dalszym jakimś przebiegu, tak. Dla nas to nie jest żaden kłopot. Kłopotem jest to, żeby te budynki gospodarcze, które są teraz, widnieją, przez które została puszczona droga 3 metry w naszym budynku gospodarczym na początku od ul. Szkolnej. No te budynki stoją, nie wiem, 40 lat, może, może dłużej, są użytkowane, są wynajmowane, prowadzona jest tam działalność. To nie jest zwykły garaż, to nie jest budynek zбитy z desek, tylko jest murowany, wszystko jest zgodnie z literą prawa postawione. No i taką mamy koncepcję, taką propozycję złożyliśmy. No i dlatego ten wniosek złożyliśmy na dzisiejszą sesję. Tą drogę oczywiście możemy jeszcze te 3 metry jakoś sąsiadce oddać. Nie wiem, możemy jakoś... Nie wiem, no sąsiadka jakby finansowo nie oczekuje żadnych od nas tutaj rekompensaty. W sumie no wiem, że te 3 metry trochę jej zabiera przy wjeździe, ale no też nie jest to jakieś tak bardzo kolidujące z jej prowadzeniem działalności i z jej tą pierwszą częścią działki. Tak nam się wydaje. No wiadomo, że sąsiad inaczej uważa, ale no chcieliśmy jakoś dojść do jakiegoś porozumienia, ponieważ no mamy dosyć sporą działkę i nie możemy nawet wydzielić jednej działki, bo ta droga nas blokuje.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy ja mogę mieć pytanie takie zasadnicze, bo mamy 2 wnioski. Dobrze rozumiem, że jeden wniosek jest Pani, a drugi Pana, tak?

Gość

- Tak.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy te wnioski coś różni między sobą, czy są tożsame, jeśli chodzi o cel?

Gość

- Znaczą każdy składał swój wniosek.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Znaczą ja rozumiem, ale jeśli chodzi, jeśli chodzi o granice tej zmiany, która miałaby być podjęta. To jest to samo w obu wnioskach, dobrze rozumiem? Bo tak jak patrzę na tą mapę, to tak nie mam do końca jasności. Bo w tamtym wniosku, w pierwszym wniosku jest mapa bardzo szczegółowa, tutaj już nie i dlatego wolę dopytać.

Gość

- O który wniosek pytamy, bo teraz nie wiem.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czym różnią się, różnią się pod kątem zakresu wprowadzanej zmiany? Pan kierownik, rozumiem, może wyjaśnić. Bardzo proszę Panie kierowniku.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Wniosek tutaj Pani sąsiadki dotyczy, żeby całą drogę przesunąć na stronę sąsiada, czyli żeby zostało to, co jako droga gminna, te 6 metrów i pozostało 6 metrów u sąsiada, żeby było. Tak jak było w planie z 2001 roku. Z budynkami. Tak, tak, tak. Natomiast tutaj Pana jest propozycja, to co właśnie tu

widzimy. Dlatego Pan dołączył tą propozycję tutaj do swojego wniosku. Dziękuję. Ale całość dotyczy tej samej drogi.

Gość

- Tak, tej samej drogi. Ja nie dałam propozycji. Nie, to jest po prostu to... [niesłyszalne] Tylko geodeta zgadza się, tylko że geodeta cały czas się powołuje na uchwałę z 2012, której ja jestem generalnie, dlatego złożyłam ten wniosek, bo ja się nie zgadzam z tą uchwałą, bo ona jest krzywdząca dla mnie. Geodeta oczywiście będzie się posługiwał papierami, które ma, bo to jest jego obowiązek. On musi wytyczyć, biorąc pod uwagę uchwałę, którą ma. Więc on cały czas będzie wytyczał 3 metry tu i 3 metry tu od drogi. I w tym momencie ja muszę oddać zgodnie z tą uchwałą 9 metrów, bo 6 już oddałam i 3 kolejne. Stąd mój wniosek o prośbę o przywrócenie uchwały z 2000 roku.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czyli rozumiem, że tutaj nie może być podjęte głosowanie polegające na przykład swoim wynikiem na pozytywnej opinii dla jednego i drugiego wniosku, ponieważ nie są to wnioski tożsame i są to przeciwstawne wnioski.

Gość

- Z tego co ja rozumiem, sąsiad składa o to, żeby przesunąć to, tak? Ja generalnie mówię, jeśli to się opiera na uchwale z 2012, to ja jestem przeciwna.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie kierowniku, proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Z tego co ja widzę, propozycja sąsiada wychodzi z planu z 2001 roku.

Gość

- Do fragmentu.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Poza początkiem i końcówką nawiązuje do tego planu z 2001 roku. Także w dalszej części już tutaj Pani żadnych 3 metrów nie oddaje według tej propozycji. Tylko początek i koniec. Dalej będzie tak jak było w 2001 roku.

Gość

- Tak jest.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- [niesłyszalne] żeby tutaj było po 6 metrów na każdą stronę.

Gość

- Ja powiedziałam sąsiadowi z prośbą, że tu, gdzie mam halę, na początku mogę się trochę przesunąć, bo rzeczywiście mam trochę tego miejsca. Natomiast tu, gdzie mam nawet róg hali, ja muszę być minimum 3 metry, zgodnie z przepisami. A oni mi wchodzi po prostu w róg, bo ja w tym momencie nie będę miała drogi na około hali. A przepisy mówią jasno i klarownie, że jeśli jest budynek bez okien, musi być on minimum 3 metry odsunięty od granicy, tak? Mój jest 4, bo tata tak budował z zapasem, tak? No więc teraz mówię, jego propozycja owszem, na jego budynku nie wchodzi, no ale mi skraca ten dystans. I ja w tym momencie zostaję, ta czerwona linia wchodzi mi po prostu... Tak, mi się wydaje, że to jest więcej niż...

Gość

- W tej naszej propozycji od geodety róg hali a granica drogi geodeta powiedział, że no tak 3 metry zostanie sąsiadce, ale nie więcej.

Gość

- Przepraszam, no nie zostaną 3 metry, bo widać dokładnie, jak idzie linia. Skoro mamy do ogrodzenia 4 metry, a ona ewidentnie narusza 3/4. No bez linijki widząc, że to jest 3/4, a 1/4 zostanie.

Gość

- Bo droga między rogami sąsiadki hali rogu, a naszym budynkiem, gdzie jest ukos drogi, ma równo 15 metrów. Po skosie ma 15 metrów. Odległość między naszym budynkiem a rogami ma 15 metrów. Więc...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Okej, dziękuję bardzo. Oddaję głos Panu kierownikowi. Proszę bardzo.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Ja tylko chciałem powiedzieć, że odległości budynków mówią od granicy działki budowlanej, jeśli chodzi o takie działki, gdzie się buduje domy. Od dróg już to nie dotyczy. Także tutaj konfliktu nie ma, bo możemy to określić w planie miejscowym, może być i od tej granicy droga gminna, a możemy też 2 metry wyznaczyć linię zabudowy.

Gość

- No ja rozmawiałam z konstruktorem i on powiedział, żeby się nie zgadzać, że nie powinnam. No mówię, ja z konstruktorem, bo ja nie jestem konstruktorem, tak? Zgłosiłam się do konstruktora budynku, który stawiał i robił z tatą tą halę. Ja mówię, nie mam predyspozycji, po prostu mówię, no... On mi określił jasno warunki. I tak samo rozmawiałam z architektami, też mi powiedzieli, budynki bez okien, od granicy drogi minimum 3 metry, tak? Jeśli mają okna, no to wiadomo więcej.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Od granicy działki budowlanej, droga już nie jest działką budowlaną. Także takie rzeczy już też robiliśmy, wiele rzeczy i to nikt do tego nie zgłaszał pretensji, warunki techniczne były od działki budowlanej. Czy to jest droga gminna, czy to jest droga wewnętrzna, to już tutaj mogą wszystko plany miejscowe określać. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie przewodniczący. Szanowni Państwo, ja doceniam Państwa zaangażowanie w temat, ale proszę pamiętać, że to nie jest nasza kompetencja, którądy ta droga będzie przebiegała. My w tej chwili procedujemy albo przystąpienie do otwarcia planu, albo nie. Albo chcemy ten plan otwierać, albo go nie chcemy otwierać. A w tej chwili dyskusja o przebiegu drogi w mojej ocenie jest po prostu bezzasadna. Możemy oczywiście na ten temat dyskutować, żeby omówić ten temat, ale nie wiem, czy myślę, że powinniśmy zacząć od podstaw, czyli od tego, czy my chcemy ten plan otwierać, czy nie. Mamy tutaj 2 Państwa wnioskodawców, 2 strony. Możemy się zapoznać z ich tutaj apelacjami o otwarcie tego planu. W tej chwili ta droga jest, ona istnieje w planie. Ona w tej chwili ma 12 metrów. Plan jest już przyjęty, tak jak Pani mówiła, od 2012 roku, więc jakby rozumiem, że teoretycznie ta ziemia już została zabrana. Ona po prostu zostanie teraz fizycznie zabrana przy podziale nieruchomości, ale w planie ona już została zabrana Państwu w 2012 roku. I po prostu tak Panie

Radostawie, jeśli się nie mylę, dopiero przy podziale nieruchomości jest ona tak fizycznie przez księgi wieczyste zabrana, ale ona już od 2012 roku taki projekt na nią jest. Więc tutaj Pan Radosław już się zgłasza. Szanowni Państwo, ja myślę, że my w tej chwili to powinniśmy omówić, czy my ten plan chcemy otworzyć, czy nie. Ja bym chciała, żeby Pan kierownik też nam przybliżył, jaki może być koszt otwarcia tego planu, bo to też myślę, że jest dla nas istotna informacja i wtedy możemy decydować, czy ten plan fizycznie otwieramy, czy też nie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu, przepraszam bardzo, Panu kierownikowi, bo też rozumiem, że to jest odniesienie do tego, co było powiedziane wcześniej, a później radny Soszyński.

Radosław Dąbrowski - Kierownik Referatu Urbanistyki i Planowania Przestrzennego

- Tutaj chciałem w 100% potwierdzić, co zamówi Pani radna. My dzisiaj jedyne, co możemy, znaczy my, komisja, zaopiniować, to czy przystępujemy do zmiany planu, czy nie. Bo zarówno jakbyśmy chcieli zrobić w stu procentach propozycję, prawda, tutaj pani, i tak jest potrzebna zmiana planu miejscowego. Gdybyśmy chcieli zrobić propozycję sąsiada, i tak jest potrzebne otworzenie planu miejscowego. Gdybyśmy chcieli zrobić coś pośredniego, tak samo. Dzisiaj tak naprawdę dyskutujemy tylko na tym, czy otwieramy tą procedurę, czy nie. I też według mnie to tak naprawdę powinno być jako jedno głosowanie, że przystępujemy do zmiany planu lub nie przystępujemy do zmiany planu. Na dalszym etapie, kiedy będą wyłożenia od publicznego wglądu, będzie można wnioski składać, korygować, później będzie komisja i na samym końcu rada gminy za jakieś 1,5 roku będzie decydowała, czy idziemy w tą stronę, czy nie w tą stronę. A jeśli chodzi o koszty, to podejrzewam, żebyśmy to robili własnymi siłami. Czyli jeśli chodzi o ogłoszenia, materiały i tym podobne rzeczy, to koszt około 5000 zł. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. W takim razie to jest dla mnie najważniejsze, że mamy już ustalone, że jednak pod kątem osiągnięcia celu w dzisiejszym głosowaniu nie chodzi o to, czy opowiadamy się za jakąkolwiek z tych opcji, tylko czy opowiadamy się za przystąpieniem do zmiany planu. I tutaj mamy cel tożsamy dla obu wniosków. Więc rzeczywiście może nie to, że możemy załatwić to jednym głosowaniem, bo mamy jednak 2 wnioski, ale myślę, że te 2 wnioski powinny mieć ten sam wynik głosowania, na co też zwracam uwagę Państwu radnym. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie przewodniczący. Dzień dobry. Witam wszystkich bardzo serdecznie, w szczególności naszych mieszkańców. Szanowni Państwo, ja myślę, że dzisiaj jesteśmy w bardzo szczęśliwej sytuacji, ponieważ mamy sytuację taką, kiedy strony, które mają trochę sprzeczne interesy przychodzą do nas i proponują nam podjęcie sprawy, już na początku wiedząc o tym, że pewne rozstrzygnięcia będą musiały być kompromisowe. A to, że sprawę powinniśmy podjąć, to wynika chociażby z tego, że ta mapa wygląda tak a nie inaczej. I jeżeli my w tym planie chcemy zachować tą drogę, to tą kwestię, która jest między sąsiadami, my musimy rozwiązać. I dobrze, że to jest na początku procedury, a nie na samym końcu. Ja uważam, że tak jak Pan przewodniczący, że tutaj powinniśmy przystąpić do planu, procedować to i jednocześnie współpracować z obydwójgiem właścicieli po to, żebyśmy osiągnęli jakieś rozwiązanie, które będzie z jednej strony satysfakcjonujące dla właścicieli nieruchomości, a z drugiej strony pozwoli nam utrzymać drogę, która jest tam potrzebna. Zarówno nam jako gminie z punktu widzenia formalnego, czyli przepisów, jak i Państwu jako dojazd do posesji, które podejrzewam, że w późniejszym czasie będą po prostu dzielone i takiego dojazdu będą wymagały.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję uprzejmie. Dziękuję bardzo, oddaję głos radnej Ignacak z wnioskiem formalnym, proszę

bardzo.

Izabela Ignacak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Ja chciałabym złożyć wniosek formalny o przerwę 10-minutową.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No i jak motywowaną?

Izabela Ignacak – Radna Gminy

- Chciałabym, abyśmy przedyskutowali tą kwestię, którą właśnie mamy przedstawioną.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Rozumiem. W takim razie poproszę o przygotowanie głosowania. Jeśli ktoś chce zapoznać się z dodatkowymi jakimiś materiałami, nie wiem, czy nawet mieć czas na zastanowienie, bo przypominam, to jest wniosek, który dostaliśmy dzisiaj już przy rozpoczęciu, więc ja jestem... Transparentność, Pani wójt, nie wyklucza możliwości zastanowienia się nad tym tematem. A głosowanie będzie jak najbardziej jawne, to mogę Pani obiecać. Już możemy? W takim razie poproszę o głosowanie nad wnioskiem formalnym o przerwę. Jest. Dziękuję bardzo. 7 głosami za, przeciw 2, wstrzymało się 0, brak głosu 1, 1 osoba nieobecna wniosek formalny radnej Ignacak został przyjęty. Ogłaszam 10-minutową przerwę. Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, myślę, że sprawy dotyczące tego punktu z 2 wniosków omawianych przed przerwą zostały już wyjaśnione. W związku z czym wyjaśniam też, żeby było jasne, co będzie głosowane. Oba wnioski spowodują, przystąpienie do zmiany planu miejscowego. W związku z tym albo proszę o głosowanie nad każdym z wniosków osobno, bo głosowania będą osobno do każdego z wniosków, nie możemy zrobić razem. Jeśli Państwo radni są przekonani, że przystąpienie do zmiany powinno nastąpić, proszę głosować za tymi wnioskami oboma. Jeśli przeciwnie, to przeciwko obu tym wnioskom. Też żeby to było jasne. Chciałbym, żeby te oba głosowania wyrażały jedno stanowisko każdego z radnych. Więc myślę, że tu już jest sprawa wyjaśniona. I poproszę o głosowanie pierwszego wniosku. Uwaga, głosujemy wniosek numer 1. Dziękuję. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, nieobecni 1 komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek numer 1. Proszę o głosowanie do wniosku numer 2. Dziękuję bardzo. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, nieobecna 1 osoba. Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek numer 2. I kończymy tutaj już w tym wypadku blok dotyczący projektów uchwały dotyczących planistyki. Dziękujemy Panie kierownikowi za obecność, za pomoc. W tym bloku zostało nam jeszcze... Tak, jeszcze tutaj mamy projekt uchwały w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy w Lesznowoli i nadania jej statutu. To pozwoli nam zamknąć w ogóle już 4 punkt i nie wiem, kto będzie referował z Państwa. Pan sekretarz. Panie sekretarzu, zapraszam. Oddaję głos.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznowola

- Dzień dobry Państwu, witam serdecznie. Szanowny Panie przewodniczący, Pani wójt, szanowni Państwo radni, drodzy mieszkańcy, pani Wójt, zgodnie z art. 5b Ustawy o samorządzie gminnym, wystąpiła do Rady Gminy, która jest upoważniona na mocy ustawy do utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy. Natomiast jest to wniosek Pani wójt podyktowany wcześniejszym wnioskiem złożonym przez grupę radnych, między innymi Panią Przewodniczącą Komisji Polityki Społecznej, Panią Dorotę Hyży, Panią Przewodniczącą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Panią Agnieszkę Solę-Manowską, Przewodniczącą Rady Gminy Pana Łukasza Grochałę oraz Panią radną Edytę Brzostowską. Po analizie tego wniosku, jak również możliwości, jakimi dzisiaj dysponuje Urząd, ale przede wszystkim potrzebom oddania tak naprawdę głosu młodzieży, w ręce te same młodzieży, bo przypominę Państwu, że w naszych 6 publicznych szkołach podstawowych uczy się prawie 5400 uczniów. W szkołach niepublicznych, których jest 7, mamy kolejną grupę, prawie 550 młodych ludzi i oczywiście na terenie

naszej gminy występuje jeszcze jedno liceum ogólnokształcące w liczbie prawie 300 uczniów. Łącznie daje nam to bardzo dużą grupę, taką reprezentatywną, bo to jest ponad 6200 uczniów, Przypomnę tylko, że na dzień dzisiejszy na terenie gminy Lesznówola jest zameldowanych prawie 37 000 mieszkańców. Faktycznie zamieszkuje ich prawie 46 000. Stąd zarówno radni, jak i Pani wójt w pełni popierają to, aby na terenie gminy Lesznówola, a przypomnę, że jesteśmy ostatnią gminą w powiecie piaseczyńskim, utworzyć młodzieżową radę gminy po to, aby ta młodzieżowa rada gminy mogła tak naprawdę decydować o sprawach młodzieży, po to, aby młodzieżowa rada gminy mogła uczestniczyć w życiu mieszkańców gminy, zwłaszcza tych mieszkańców najmłodszych, ale również po to, żeby młodzieżowa rada gminy miała możliwość podejmowania uchwał w sprawach ważnych i istotnych dla młodzieży. Przygotowany projekt statutu był wielokrotnie dyskutowany przede wszystkim z młodzieżą, bo dla Państwa wiedzy, część z Państwa uczestniczyła w tym spotkaniu, 23 marca Pani wójt zorganizowała, wspólnie z radnymi oczywiście, zorganizowała spotkanie i zaprosiliśmy przedstawicieli lesznówolskich samorządów uczniowskich. W tym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele zarówno szkół publicznych, jak i niepublicznych, jak również liceum ogólnokształcącego. Oni byli z opiekunami. Podczas tego spotkania zadaliśmy, przedstawiliśmy młodzieży w ogóle ideę młodzieżowych rad gminy i ta spotkała się w 100% z pełną aprobatą. Młodzież bardzo aktywnie uczestniczyła w tej dyskusji, jak również w pełni podzieliła pomysł uczestniczenia i wzięcia udziału w tworzeniu, tworzeniu Młodzieżowej Rady Gminy Lesznówola. Było kilka elementów, które chcieliśmy wyjaśnić z młodzieżą. Długo dyskusja trwała na temat, jak Państwo radni mieli okazję zapoznać się ze statutem, jak również z ordynacją wyborczą, która stanowi załącznik do Statutu Młodzieżowej Rady Gminy Lesznówola, zaproponowaliśmy pierwszy element, taki najistotniejszy, czyli to, że radnym młodzieżowej rady może być tylko i wyłącznie mieszkaniec naszej gminy, bo będzie decydował o sprawach gminy, o młodzieży z tej gminy, który w dniu wyborów ukończył 13 lat, a nie ukończył 18. roku życia. Czemu taki przedział wiekowy? To też jakby z młodzieżą rozmawialiśmy. Po pierwsze popatrzymy na możliwości tak naprawdę decyzyjne, ale też na możliwości organizacyjne młodych ludzi i stąd jest ta dolna granica 13. roku życia. Analizując wiele, naprawdę wiele statutów zarówno z terenu gminy, z powiatu piaseczyńskiego, jak również statutów z Polski, ten, ten, dolna granica nie, nie przekracza tego 13. roku życia i to jest taki to minimum, które chcielibyśmy również, żeby było w statucie i w Młodzieżowej Radzie Gminy Lesznówola. Czemu znowu górna granica na poziomie 18. roku życia? Bo generalnie na naszym terenie są uczniowie szkół podstawowych, nie mamy tutaj tak dużej liczby szkół ponadpodstawowych. A poza tym osoba, która ukończyła 18. rok życia, może być radnym. Czyli może dzisiaj swoich sił spróbować w startowaniu do Rady Gminy Lesznówola. Kolejny element, który był długo dyskutowany z młodzieżą, i stąd jest taki zapis w statucie, to co z młodzieżą, która nie uczy się w naszych placówkach, mieszka na terenie gminy, spełnia ten warunek wieku, a dzisiaj naukę pobiera na przykład w Piasecznie, w Warszawie, w innych miejscowościach poza terenem naszej gminy. I oczywiście statut przewiduje to, że ta młodzież, tak jak Państwu mówiłem przed chwilą, jeżeli zamieszkuje i jest w przedziale wiekowym 13-18 lat, może uczestniczyć i mieć to bierne prawo wyborcze, czyli może być wybierany. Dużo dyskusji poświęciliśmy również z młodzieżą na temat list poparcia, bo jak Państwo w statucie zauważyli, kandydat na radnego młodzieżowej rady musi uzyskać poparcie co najmniej 25 osób, którym przysługuje czynne prawo wyborcze. Propozycje były różne, bo to również ze strony Państwa radnych, a we wtorek na Komisji Polityki Społecznej o tym również dyskutowaliśmy, takie pytania padały, czy próg 25 podpisów nie jest zbyt wygórowany, czy dla szkół niepublicznych, w którym na dzień dzisiejszy jest po 100, 120 uczniów, czy to nie jest za dużo. No bo jeżeli zestawimy to ze szkołą podstawową, zespołem przedszkolnym w Lesznówoli, ponad 1300 uczniów, mogło wydawać się, że tak. Ale to młodzież większością podczas dyskusji zdecydowała, że to jest odpowiedni próg. Były propozycje 10 głosów, młodzież stwierdziła, że to jest zbyt mało, że radny, który ma reprezentować środowisko uczniowskie, reprezentować młodzież, powinien wykazać się na tyle kreatywnością, żeby przekonać do swojej kandydatury 25 kolegów ze szkoły, z innych szkół, z osiedla, z placu zabaw, tutaj w cudzysłowie ogromnym. Natomiast były też propozycje 50 głosów poparcia. Co wspólnie uznaliśmy podczas kilku spotkań z państwem radnymi,

takich roboczych, że jednak 50 głosów to już jest chyba troszeczkę za dużo. Bo to faktycznie dla szkół niepublicznych byłoby, no może troszeczkę większą i mniej osiągalną barierą. Projekt statutu, który Państwu Pani wójt przedłożyła i który dzisiaj będzie przez Komisję Polityki Przestrzennej głosowany, generalnie zawiera wszystkie elementy, które wymaga ustawa. Bo jak Państwo sięgniecie do ustawy, to tak naprawdę statut powinien określać poza jakby tymi ogólnymi zasadami, ale przede wszystkim cel, zadania, zasady działania młodzieżowej rady, tryb i kryteria wyboru jej członków oraz zasady wygaśnięcia mandatu i odwołania jej członków. Wiele głosów, wiele czasu i wiele dyskusji poświęciliśmy również na opiekuna. Ustawa o samorządzie gminnym wskazuje, dopuszcza możliwość, bo nie jest to obligatoryjny warunek, dopuszcza możliwość, że spośród kandydatów przedstawionych przez młodzieżową radę gminy, rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie powołania opiekuna. Naszym zdaniem taki zapis zawarliśmy w statucie chociażby z tego powodu, że będzie to u nas młodzież, która w dniu wyborów nie ukończyła 18. roku życia, oczywiście radny, który w dniu wyborów nie ma 18 lat, przez następne 2 lata, bo kadencja jest określona na czas 2-letni, może być osobą pełnoletnią, ale staramy się, żeby opiekun był tym, który będzie po pierwsze wspierał tych młodych ludzi, po drugie będzie im pomagał i tak naprawdę to on będzie takim pierwszym łącznikiem między przewodniczącym młodzieżowej rady, między radnymi, z młodzieżowej rady, a urzędem, który jest wskazany nie tylko w ustawie, ale również w statucie, jako ten, który będzie obsługiwał Młodzieżową Radę Gminy Lesznawola, zarówno w kwestiach organizacyjno-administracyjnych, jak również finansowo. Stąd ten zapis, że oczywiście będziemy jakby to rekomendować, żeby młodzieżowa rada wystąpiła do rady gminy z takim wnioskiem. 21 radnych, troszeczkę tak jak w świetlanym odbiciu Rady Gminy Lesznawola, stąd ta propozycja, w większości samorządów, te które się decydują na powołanie, na otworzenie młodzieżowych rad gminy, praktycznie liczba młodych radnych jest porównywalna z liczbą radnych, których Państwo reprezentujecie. Kolejna kwestia, na którą też zwróciliśmy uwagę i dosyć dużo czasu poświęciliśmy na to, aby też popatrzeć, jak zachęcić młodych ludzi do tego, żeby uczestniczyli w tym, ale też żeby jak najmniej po ich stronie było takich uciążliwości. Zaproponowaliśmy, zresztą wzorem Ustawy o samorządzie gminnym, bo art. 20 Ustawy o samorządzie gminnym mówi o częstotliwości sesji Państwa rady, czyli Rady Gminy Lesznawola. Tu przyjęliśmy tożsame rozwiązanie, bo kadencja trwająca 2 lata, to są uczniowie, to jest młodzież, która uczy się, uczy się w różnych szkołach, stąd zaproponowaliśmy również, żeby sesje odbywały się nie rzadziej niż raz w kwartale. Oczywiście to rolę Przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy Lesznawola i radnych będzie to, czy są sprawy, które wymagają zwołania sesji na przykład raz w miesiącu. Statut tego nie zabrania. Podobnie jak u Państwa, przewodniczący rady w uzgodnieniu z wójtem decyduje o tym, kiedy sesja będzie zwoływana i tak naprawdę sesje rady gminy Są zwoływane w zależności od potrzeb nie rzadziej niż raz na kwartał. Kolejny element to jest współpraca przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy Lesznawola z wójtem. W statucie możecie Państwo zauważyć, że jest kilka elementów, one są jakby elementami tożsamymi z obecnie obowiązującym Statutem Gminy Lesznawola, gdzie wskazujemy na uzgadnianie pewnych kwestii. Pragnę podkreślić, bo tu również padały pytania ze strony radnych, czy to w jakiś sposób nie ograniczy autonomii Młodzieżowej Rady Gminy Lesznawola. Podkreślam, staraliśmy się ograniczyć te uzgodnienia tylko i wyłącznie w kwestiach porządku obrad i tu już mówię dlaczego. Dlatego, że jeżeli przedmiotem obrad młodzieżowej Rady Gminy Lesznawola będą sprawy związane z pewnymi kwestiami dotyczącymi, nie wiem, chociażby budżetu, chociażby podejmowanych pewnych działań przez młodzież, to generalnie wykonawcą tych zadań będzie wójt. I Pani wójt musi mieć możliwość taką, aby w zależności od tematyki, chociażby skierować właściwych pracowników, czy też przygotować właściwe materiały. Pozostałe 2 elementy, czyli termin i miejsce, chyba nie muszę Państwu tłumaczyć, tak naprawdę dzisiaj to Pani Wójt odpowiada za sprawne funkcjonowanie urzędu, pani wójt jest kierownikiem tego urzędu i tak naprawdę to ma być pomocne tej młodzieży. Z naszej strony Pani wójt podjęła decyzję o tym, Tak naprawdę większość spraw związanych z obsługą, jak Państwo widziecie, przejmuję na siebie urząd po to, żeby młodzieżowa rada zajęła się tylko i wyłącznie tym, co jest zapisane w ustawie jako cel. I kolejny element to jest ordynacja wyborcza. Tu przeanalizowaliśmy również z Państwem radnymi. ale także wśród

kierowników referatów tutejszego urzędu, dyrektorem Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych, różne warianty wyboru radnych. Oczywiście macie Państwo świadomość, że to jest dosyć skomplikowane. Już mówię dlaczego. bo mamy 21 mandatów. Szkół podstawowych mamy łącznie 13, 14. liceum. Tworzenie 14 okręgów wyborczych no mija się z celem, bo jaka część mandatu przypadnie szkole, która ma 100 uczniów w zestawieniu ze szkołą, która ma uczniów ponad 1300? Dlatego przyjęliśmy taką zasadę, że generalnie za wybory w gminie będzie odpowiadała gminna komisja wyborcza, którą powołuje swoim zarządzeniem Pani wójt. Gminna komisja wyborcza będzie przydzielała do danego okręgu proporcjonalnie do liczby uczniów. Dzisiaj, jeżeli Państwo popatrzycie na dane statystyczne, jeżeli chodzi o liczbę uczniów, przyjmując, że jest ich na dzień dzisiejszy 6200, to tak naprawdę na 1 mandat przypada 295 uczniów. Teraz, jak patrzymy na szkoły, zaproponowaliśmy 7 okręgów wyborczych, 6 na bazie okręgów szkolnych, gdzie będą uczniowie z danej szkoły, z danego okręgu mogli brać udział w głosowaniu. oraz wszystkie szkoły niepubliczne, jak również liceum, ale również tą młodzież, która ukończyła naukę, nie wiem, w minionych latach, spełnia kryterium zamieszkania i spełnia kryterium, również spełnia kryterium wieku, to tej młodzieży daliśmy szansę, bo szansę na to, żeby wybrała sobie czy przystępuje do wyborów w okręgu szkolnym, do którego ostatnio uczęszczała. Jeżeli nie, daliśmy możliwość dopisania się do tych szkół niepublicznych, do okręgu wyborczego numer 7, który będzie utworzony w Urzędzie Gminy Lesznawola. Czemu tak zdecydowaliśmy? Dlatego, że podczas spotkania z młodzieżą 23 marca padały głosy również od młodzieży, która nie jest uczniem naszej szkoły i dla tej młodzieży złożenie nawet popartego 25 podpisami wniosku o kandydowanie do Młodzieżowej Rady Gminy Lesznawola, no zetknęłoby się z tym, że w szkole, która liczy 900 uczniów, a zobaczcie Państwo, że szkoły publiczne w większości u nas mają powyżej 900 uczniów, tak naprawdę ten kandydat miałby szansę, myślę, że nikome. Oczywiście okręgowe komisje wyborcze będą powoływane przez gminną komisję na poziomie szkół. To co powiedziałem i tak naprawdę naszym zdaniem nie zamykamy możliwości zarówno głosowania, bycia wybieranym, jak i czynnego prawa wyborczego, czyli możliwości głosowania żadnemu z mieszkańców. Staramy się, żeby ta Młodzieżowa Rada Gminy Lesznawola była prężnie działającym organem. Mamy świadomość, że 2 to jest mało, ale też o tym rozmawialiśmy z młodzieżą. Młodzież też poświęca czas na naukę. Z tego czasu, kiedy młodzież obraduje, wyłączyliśmy oczywiście okres wakacji i ferii, żeby to nie był czas, kiedy młodzież zamiast odpoczywać, spędza czas na pracy. I myślę, że po tych wielu dyskusjach, zarówno ze strony jakby pani wójt i z pracownikami, jak również z państwem radnymi, jest to optymalny model funkcjonowania młodzieżowej rady gminy. Stąd raz jeszcze, mogąc przedstawić ten projekt, chciałbym tutaj wnioskować również do Pana przewodniczącego, do szanownych Państwa radnych o poparcie tego projektu statutu ordynacji wyborczej, które są załącznikiem do przedłożonej przez Panią wójt uchwały Rady Gminy Lesznawola. Jeżeli są jakieś pytania, to jestem do Państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni radni, otwieram dyskusję na ten temat. Czy ktoś z Państwa radnych chciałby zadać pytanie, zabrać głos? Radny Kania, proszę bardzo, udzielam głosu.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, jak już też wspominałem na Komisji Polityki Społecznej, 25 kwietnia skierowałem kilkanaście uwag i propozycji dotyczących statutu, jak i załączników do tego dokumentu. No niestety tak naprawdę poza jednym punktem nic nie zostało tutaj przez gminę uwzględnione. No i tak sobie, szanowni Państwo, myślę, że ten dokument to ładnie wygląda w mediach, Ale w rzeczywistości nie daje ani grama realnej władzy naszej gminy naszej młodzieży.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa radnych jeszcze się zgłasza, bo nie widzę zgłoszeń... Radna

Sola-Manowska, proszę bardzo, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo Panie przewodniczący za udzielenie głosu. Ja się wypowiem jako osoba bardzo czynnie pracująca nad kształtem tego, tych dokumentów. Myślę, że po prostu takie krytyczne wypowiedzi po prostu wynikają z niezrozumienia zagadnienia. Dziękuję uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radny Kania ad vocem, proszę bardzo.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowna Pani radna, no wydaje mi się, że potrafię czytać dokumenty z zrozumieniem. Taka uwaga naprawdę jest jej na miejscu i prosiłbym odnosić się do mnie z szacunkiem. I wydaje mi się również, że to Pani nie zapoznała się z moimi uwagami i propozycjami do statutu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos, proszę bardzo, Panu Walczakowi.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznówola

- Szanowny Panie przewodniczący, szanowni Państwo radni, ja tylko wierzę, Pan przewodniczący już się pozwole na to, tak? bo też nie chcę zabrać Państwu czasu, podczas posiedzenia Komisji Polityki Społecznej odniosłem się do wszystkich 12 pytań Pana radnego Marcina Kani. Pani radna Agnieszka Sola-Manowska, jak i pozostali radni, którzy pracowali, przy tym dostali stanowisko jakby nasze, dotyczące tych uwag. Jeżeli Pan przewodniczący pozwole, to odniosę się do kilku dosłownie, tak?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bardzo proszę.

Marek Walczak - Sekretarz Gminy Lesznówola

- Bo mówienie na Komisji Polityki Społecznej, nazywanie pracy urzędu, jak również Państwa radnych, fasadową demokracją, to tu myślę, że Panie radny nie przystoi radnemu używanie takich sformułowań. Natomiast ja wydaje mi się, że bardzo merytorycznie odnoszę się do Pana wszystkich 12 punktów. Tak, 1 uwzględniliśmy, kiedy Pan zaproponował termin odwołania protestu z 3 do 5 dni, a na rozpatrzenie tego protestu daliśmy gminnej komisji wyborczej 9 dni, a nie 7, jak to było w Pana projekcie. Natomiast używanie takich ogólników, które Pan używa, bez żadnego kontekstu, bez żadnych alternatywnych propozycji, no jest tylko czczą dyskusją. Ja odniosłem się szczegółowo do wszystkich pytań i pozwole Pan, że raz jeszcze przytoczę je. Niezależność młodzieżowej rady w ocenie Pana radnego Marcina Kani, podważa Pan tutaj autonomiczność młodzieżowej rady. Wskazałem raz jeszcze, czy tym samym tokiem myślenia będzie Pan mówił o Radzie Gminy Lesznówola, że zapis tego, że przewodniczący rady gminy uzgadnia z Wójtem Gminy Lesznówola, to jest w art. 12 statutu zapisane, porządek obrad, termin, miejsce i listę zaproszonych gości. No chyba to nie jest naruszenie, tej autonomii Państwa rady. Tożsamy zapis przenieśliśmy do Młodzieżowej Rady. Państwo jesteście dorosłymi ludźmi, którzy potraficie ogarnąć wszystko. A ja mam dzisiaj do obsługi w imieniu Pani wójt młodzieżową radę, gdzie będzie młodzież w wieku 13, 14, 15, 16, 17 i 18 lat, która wymaga wsparcia. I to jest m.in. to, co ja powiedziałem. Pani wójt nie ingeruje w to, co robi młodzieżowa rada. Natomiast są kwestie, o których powiedziałem w trakcie mojego wcześniejszego wystąpienia. Brak realnych mechanizmów wpływu na decyzje gminy. Tu oczywiście Pan również wskazał, że funkcja opiniodawcza, inicjatywna ładnie brzmi, ale warto rozważyć zapisy wprowadzające, terminy i tak dalej. Ja tu również odniosłem się i tłumaczyłem to panu i państwu radnym, że dzisiaj nie powielajmy przepisów, które wynikają z Kodeksu Postępowania Administracyjnego, z innych ustaw.

Nie sędzę tutaj naprawdę, żeby jakby w tym wątpliwości od razu widzę takie złe, Złą wolę z naszej strony, że my jako gmina, Pani wójt, nie będzie współpracowała z młodzieżową radą. To nam zależy, żeby ta młodzieżowa rada działała jak najlepiej. Odnośnie wysokiego progu dla kandydatów, no Panie radny, z kim mamy ustalić kryterium minimalne, jak nie z młodzieżą? No trudno, żebyście może Państwo jako radni macie prawo, bo to już Państwo decydujecie, Państwo głosujecie ten projekt, ale my młodzieży zapytaliśmy, jaki próg poparcia jest dla młodzieży najlepszy. To młodzież zdecydowała - 25 głosów. Tak jak powiedziałem wcześniej, była propozycja 50, była propozycja 10. Wydaje mi się, że wybraliśmy wariant najbardziej oczekiwany przez młodzież. Ryzyko braku rzeczywistej rywalizacji wyborczej, którą Pan wskazał, no że nie przeprowadzimy wyborów, nad tym się głęboko zastanawialiśmy, natomiast no też Pan nie zaproponował żadnego alternatywnego zapisu. Przesłanki odwołania radnych, one zostały wskazane w statucie i czasami w ustawach, które powszechnie obowiązują, również jest wiele niedookreślonych terminów, ale to tak jak Państwo, jako rada gminy, podejmujecie wiele decyzji w sytuacjach, gdzie ani statut, ani Ustawa o samorządzie gminnym nie jest w stanie enumeratywnie wyliczyć pewnych sytuacji. Tak samo my zapisaliśmy to w statucie. Oczywiście Pan wskazał na takie 2 elementy - niegodne zachowanie, niewywiązywanie się z obowiązków. Proszę zauważyć, że my nie decydujemy za radę. To rada głosem 21 radnych będzie podejmowała taką uchwałę. Brak procedury odwoławczej, tak zgadzam się, tu również odnoszę się do tego, że 21 radnych decyduje o kształcie rady. Organizacja pracy rady, to co Panu już wskazałem, ponownie odwołam się i odeślę Pana radnego do art. 20 Ustawy o samorządzie gminnym. Daliśmy zapis tożsamy 'Nie rzadziej niż raz na kwartał', co powtarzam raz jeszcze, jeżeli przewodniczący i liczba spraw, które będą dedykowane Młodzieżowej Radzie Gminy Lesznawola będzie wymagała tego, żeby ta rada spotykała się co 2 tygodnie, to przewodniczący tej rady ma prawo to zrobić. Natomiast proszę zwrócić uwagę na katalog spraw, które różnią Państwa jako radnych Gminy Lesznawola, a Młodzieżową Radę Gminy Lesznawola. Młodzieżowa rada gminy nie będzie miała miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które Państwo macie na każdej komisji i na każdej sesji. Nie będzie nadawała nazw ulic. To będą sprawy młodzieży. Stąd zdaniem zarówno radnych, którzy brali udział przy tym projekcie, jak i również Pani wójt i pracowników, którzy to przygotowywali, uważamy, że nie ograniczamy młodzieżowej rady do tego, aby pracowała częściej. Natomiast mówimy o pewnym minimum, tak jak jest to w Ustawie o samorządzie gminnym. Funkcjonowanie komisji, wskazał Pan minimum 5 członków, przy 21-osobowym składzie może utrudniać ich efektywne powoływanie i działanie. Może tak, może nie. Natomiast proszę zwrócić uwagę, że dzisiaj my w projekcie statutu młodzieżowej rady gminy, w przeciwieństwie do Ustawy o samorządzie gminnym, która nakazuje jako obligatoryjne 2 komisje, Komisję Rewizyjną i Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, że nakazuje utworzenie ich, jak również Państwo jako radni w statucie, który obowiązuje, powołaliście kolejne komisje stałe. My nie proponujemy młodzieży, aby powoływała obligatoryjnie komisje stałe. Przewidujemy możliwość powołania komisji stałych i doraźnych. Tam jest wyraźne rozgraniczenie, kiedy komisja stała, kiedy doraźna. I w mojej ocenie trzech członków przy nieobecności jednego członka komisji, no powoduje, że komisja jest sparaliżowana, nie może pracować. A przy 5, 3 przyjdzie i komisja ma kworum. Przy 3, 1 nieobecność, to się może zdarzyć, to są uczniowie, to są dzieci Panie radny. 14 lat to jest uczeń, który może tak naprawdę zachorować i nie będzie przychodził na posiedzenie. Stąd uważamy, że te 5 członków jest naprawdę optymalne. Mówimy co najmniej, a może młodzież będzie chciała, żeby to było 7. Jeżeli temat i komisja będzie na tyle istotna i tematyka dotycząca kultury, sportu, rozrywki dla młodzieży, która będzie na pewno wiele emocji budziła, młodzieżowa rada uzna, że to będzie 7 członków, powoła 7. Natomiast naszym zdaniem 3 to jest coś, co powoduje paraliż, bo nieobecność 1, tak naprawdę co? 2 osoby będą decydowały o jakimś rozstrzygnięciu? Kolejna uwaga Pana radnego Marcina Kani, to brak nowoczesnych form pracy, że statut nie przewiduje możliwości organizowania posiedzeń w formie zdalnej lub hybrydowej. W obecnych realiach warto dopuścić takie rozwiązanie. I tu też tłumaczyłem to celowo, z 2 powodów nie zaplanowaliśmy takich rozwiązań. Po pierwsze, Statut Rady Gminy Lesznawola nie przewiduje takiej formy. Dzisiaj państwo pracujecie kolegialnie tu, na sali posiedzeń. Jeżeli będzie sytuacja, tak jak mieliśmy tą

sytuację COVID-ową powiedzmy, to wtedy nie ma problemu, żeby wprowadzić formułę zdalnego na przykład głosowania. Jeżeli ustawodawca pozwoli, a Państwo szybko przyjmiecie, coś takiego zrobimy. Natomiast ideą tej młodzieżowej rady, to nie jest to, żeby młodzież znowu siedziała przy laptopie, czy smartfonie, czy tablecie i komunikowała się ze sobą zdalnie. Celem jest to, żeby ta młodzież tu przyszła, żeby to była powaga pracy, żeby tu siedziała młodzież na sali plenarnej, tak jak Państwo siedzą, i żeby ta młodzież poczuła odpowiedzialność, jaka na niej spoczywa. No, taka jest idea, że my chcieliśmy, żeby ta młodzież kiedyś była tym narybkiem na Państwa miejsce. Żeby to byli kandydaci, którzy kiedyś tu może będą aplikowali i ubiegali się o mandat radnego Gminy Lesznowola, stąd decyzja świadoma, jesteśmy na nie, żeby tworzyć hybrydę. Zresztą, no zadałem Panu to pytanie w poniedziałek. No nie uzyskałem odpowiedzi, aczkolwiek Pan radny nie musi udzielać mi odpowiedzi, ja tego nie oczekuję. Natomiast zadałem to pytanie, jak Pan sobie radny wyobraża, że dzisiaj młodzieżowa rada powołuje komisję, powiedzmy tą przestrzenną, której nie może powołać, ale nazwijmy ją tak, do spraw sportu. Siedzicie Państwo tu na sali, przewodniczący komisji prowadzi obrady, 3 członków jest tu, a 2 innych jest na boisku czy tym przysłowiowym trzepaku osiedlowym i się loguje z tabletu. No nie jest to powaga ani powaga rady, ani powaga ciała, które tak naprawdę dzisiaj ma decydować o sprawach młodzieży. System okręgów wyborczych jest jakby oparty na obwodach szkolnych. Rozpatrywaliśmy kilka innych modeli, natomiast w naszej ocenie jest po pierwsze organizacyjnie do sprawnego przeprowadzenia możliwy, bo jest oparty na dyrektorach. A po drugie rozpatrywaliśmy również wariant, o którym chyba Pan wspominał. Dopisać uczniów szkół niepublicznych do szkół publicznych. Ja znowu dam kazus tej lesznowolskiej szkoły. 1300 dopisze 100 ze szkoły niepublicznej. Raczej szansa na zdobycie mandatu jest znikoma. Natomiast kolejne pytanie - krótki termin na składanie protestów, to oczywiście przyznaliśmy Panu rację, jak najbardziej to powiedziałem we wtorek, z tym się zgadzamy faktycznie. Może to jest dla młodego człowieka, ale uważamy, że 5 dni to też jest dużo, bo to będzie protest, który dotyczył będzie konkretnej sytuacji z ordynacji wyborczej. Brak mechanizmów konsultacji z młodzieżą, no i tu też się, no muszę z Panem nie zgodzić, dlatego, że nie przewiduje oczywiście statut konkretnych narzędzi, jak konsultacje, to co Pan zasugerował, czy ankiety. Dlaczego? Dlatego, że Państwa statut też tego nie przewiduje. Jeżeli młodzieżowa rada, podobnie jak Państwo radni, zdecydujecie, że chcecie pewien katalog spraw. Nie wiem, na przykład wymyślam wybudowanie skateparku, skonsultować z młodzieżą, to młodzieżowa rada, to przepraszam, ale to nie była, broń Boże, żadna aluzja, natomiast no młodzież, młodzieżowa rada może o tym dyskutować, to jest obszar ich jakby działania też. Jeżeli uzna, że będzie katalog spraw, który wymaga szerokiego, szerokiej konsultacji z młodzieżą, to Młodzieżowa Rada Gminy Lesznowola podejmie uchwałę, w której wskaże, że dany projekt z zakresu, nie wiem, nauki, rozrywki, sportu, turystyki, rekreacji należy skonstruować, nie wiem, z samorządami szkolnymi, ewentualnie z młodzieżą na terenie szkół Gminy Lesznowola, czy w ogóle z młodzieżą. I tu nie ma naprawdę żadnego ograniczenia. Podobnie jest z kwestią ankiet. Jeżeli przewodniczący młodzieżowej rady przy wsparciu swoich 20 pozostałych kolegów z Młodzieżowej Rady Gminy Lesznowola zdecyduje, że w danej sprawie, nie wiem, część radnych będzie chciała wybudować ten skatepark, o którym powiedziałem, a część będzie chciała wybudować, no nie wiem, żeby było ciekawie, basen, to Rada Młodzieżowa może podjąć decyzję, przygotowujemy ankietę i w formie ankiety pytamy się młodzieży. I tu nie zabraniamy, żeby to była na przykład ankieta elektroniczna. Jeżeli tylko jesteśmy w stanie wspomóc Młodzieżową Radę Gminy Lesznowola i przygotować dla niej ankietę w formie elektronicznej, zrobimy to. Ale to jest decyzja Młodzieżowej Rady Gminy Lesznowola, bo Pan wymienił 2 narzędzia - konsultacje, ankiety. Ja wymieniałbym jeszcze ich kilkanaście. Ale to nie o to chodzi, żebyśmy młodzieży narzucali coś konkretnego, co później się okaże, że jest nierealne. I to są wszystkie uwagi, które Pan złożył na ręce Pani przewodniczącej, bo przypominę, Pani Przewodnicząca Komisji Polityki Społecznej wysłała do Państwa tą informację, ten projekt i również Pani przewodnicząca otrzymała od Pana tą informację jako odpowiedź, natomiast nie, ja otrzymałem tą informację tylko do wiadomości, natomiast tej informacji, z tego co dobrze pamiętam, nie otrzymała Pani wójt, a to nie ma znaczenia, bo my do tych wszystkich uwag się i tak odnieśliśmy. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radny Kania ad vocem i proszę, to już będzie ostatni ad vocem, bo chciałbym zamykać tą dyskusję.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Oczywiście, postaram się w miarę króciutko. Może zacznę od końca. Panie sekretarzu, tak, Pani wójt otrzymała 25 kwietnia o godzinie 20:55, tak samo jak i Pan. Panie sekretarzu, szanowni Państwo, z projektem statutu zapoznałem się bardzo dokładnie i taka jest moja opinia. Ten dokument jest, Panie sekretarzu, fasadą demokracji.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, więc w takim razie poproszę o głosowanie do tego punktu. Proszę o oddanie głosu w sprawie utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy w Lesznowoli i nadania jej statutu. Dziękuję bardzo. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, nieobecna 1 osoba komisja pozytywnie zaopiniowała utworzenie Młodzieżowej Rady Gminy Lesznowoli i nadanie jej statutu. Zgodnie... Pani wójt chciałaby zabrać głos. Widzę zgłoszenie oczywiście i w realu, i na pulpicie. Proszę bardzo, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Chciałam podziękować wszystkim Państwu, którzy zagłosowali. Dzisiaj to jest jednogłośnie, jednomyślnie. Bardzo dziękuję, szanowni Państwo, za to głosowanie. Cieszę się, że będziemy mogli rozpocząć powoływanie Młodzieżowej Rady Gminy Lesznowola. To ważny moment dla Samorządu Gminy Lesznowola. Ufam, że to będzie też dobra zmiana w naszej gminie, aby też szerzej rozmawiać właśnie z młodzieżą. W tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować panią radnym, które uczestniczyły bardzo intensywnie, szczególnie Pani Przewodnicząca Komisji Społecznej, Pani Dorota Hyży, Pani radna przewodnicząca Agnieszka Sola-Manowska, Pani radna Edyta Brzostowska, która też uczestniczyła na spotkaniu z młodzieżą, Pan radny Grzegorz Adamiak również mieli okazję bezpośrednio wysłuchać potrzeb i pomysłów naszej młodzieży. I w tym miejscu chciałam również podziękować serdecznie za ogrom pracy Panu sekretarzowi, który włożył w to nie tylko pracę, ale myślę, że serce. To Państwo pewnie słyszeli przy tej prezentacji. Więc serdecznie dziękujemy za wynik tej pracy, czyli tą dzisiejszą uchwałę i życzę nam powodzenia, żebyśmy szybko mogli powołać Młodzieżową Radę Gminy Lesznowola. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i oddaję głos radnej Agnieszce Soli-Manowskiej. Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie przewodniczący za udzielenie głosu. Troszeczkę Pani wójt mnie uprzedziła. Ja chciałam serdecznie podziękować właśnie zarówno Pani wójt, jak i Panu sekretarzowi, który włożył wiele czasu, wiele sił, wiele starań. Bardzo był zaangażowany w rozpoznanie, jak rady młodzieży działają w innych samorządach i na różnych poziomach. Więc bardzo serdecznie dziękuję. Wielki szacunek za wykonanie tej ogromnej pracy. Dziękuję serdecznie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie przewodniczący. Ja chciałem przypomnieć jeszcze jedną rzecz z historii.

Otóż w poprzedniej kadencji był taki pomysł, żeby taką radę powołać. Niestety, tak powiem, odzew ze strony młodzieży był nieduży, a prawdopodobnie wsparcie ze strony urzędu praktycznie rzecz biorąc żadnej. W związku z tym wtedy zaliczyliśmy totalną wtopę, ponieważ w momencie, kiedy ze strony rady gminy poszło zapytanie do szkół, do samorządów uczniowskich i do rad rodziców o ewentualne opinie, to informacja zwrotna przyszła 1, z 1 szkoły. Także wielkie chapeau bas Panie sekretarzu i Pani wójt za to, co udało wam się przeprowadzić w tej kadencji. Ja również dziękuję bardzo, ponieważ ja bardzo byłem zainteresowany w poprzedniej kadencji i zaangażowany w próbę powołania tej rady i uważam to za swoją osobistą porażkę, że mi się to wtedy nie udało. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Niniejszym, zgodnie z zapowiedzią na początku dzisiejszego posiedzenia, przechodzimy teraz do punktu dziesiątego. Ten punkt jeszcze razem z punktem dotyczącym miejsca parkingowego, bo też tutaj mieszkanka czeka na wypowiedzenie się, zostaną przesunięte przed punkt 5, czyli sprawę stanowiska rady gminy w sprawie uwag do PUL-u. Przechodzimy do punktu 10, czyli opinia w sprawie nieruchomości przejętych w drodze spadku przez gminę. I tutaj Panią wójt proszę o wprowadzenie. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Tak pozwolę sobie wprowadzić nas wszystkich do tego tematu. Mianowicie odziedziczyliśmy w drodze spadku 2 nieruchomości. Jedna znajduje się w Zgorzale na ul. Postępu, a druga znajduje się w Magdalence na ul. Leśnej. I w związku z tym, że zwykle w takich sytuacjach te nieruchomości są zadłużone i te wierzytelności wykupione przez różne fundusze, akurat w naszym przypadku, które oczywiście wymagają od nas, że będziemy te długi w jakiejś formie spłacać. To chcielibyśmy poznać Państwa opinie co do ewentualnej spłaty tych wierzytelności. W przypadku nieruchomości w Zgorzale jest 2 wierzycieli, w przypadku nieruchomości w Magdalence 1. Jeżeli chodzi o nieruchomość w Zgorzale, to jest to bardzo ciekawa nieruchomość, którą część z Państwa radnych już ze mną zwiedziła. Kiedyś jak oglądaliśmy przedszkole, to potem pojechaliśmy od razu i pierwszy raz większość z nas oglądała tą nieruchomość. Jest to dom jednorodzinny, ma 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, część garaży, ale również dużą przestrzeń za zabudowaniami, którą moglibyśmy w różny sposób wykorzystać. Pomysł, jaki mamy na tą nieruchomość jest taki, że trochę różne. Pan wójt Szost mówi, żeby zrobić tam miejsce aktywności lokalnej. Ja myślę, że jest trochę oddalona od tej części, gdzie jest najwięcej mieszkańców na granicy Zgorzały i Nowej Woli. Myślę, że ten budynek po remoncie, oczywiście znalezieniu środków na remont, mógłby nam w najbliższych miesiącach posłużyć pod na przykład siedzibę straży gminnej, o której też będziemy niedługo rozmawiać. Natomiast te przestrzenie, bo jakby ten budynek jest w dobrym stanie, to od tego też chciałabym wystartować. I są tam też garaże, które mogłyby posłużyć właśnie za część magazynową dla Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i moglibyśmy tam przenieść, przenieść wypożyczanie sprzętu rehabilitacyjnego oraz Bank Żywności, który obecnie znajduje się w Janczewicach, ale tym samym tą dobrą, ciekawą część, tą część budynku w Janczewicach niestety nie może być przez to wykorzystywana przez mieszkańców. Więc tym samym po remoncie oczywiście moglibyśmy przenieść to wszystko, co mamy w Janczewicach do tego terenu. Ale również gdzieś z tyłu chcielibyśmy, żeby referat dróg i mostów miał przestrzeń właśnie na składowanie takich rzeczy jak znaki drogowe, na które nie mamy miejsca, a których mamy na stanie oczywiście więcej. Jak sprzęt, który mam nadzieję w przyszłości będziemy chcieli też zakupić do czyszczenia chodników, czy nasze kosiarki i różne takie sprzęty oraz tak jak widzimy przy parkingu tutaj za Policją, mamy też jakieś elementy przystanków, które w dosyć dużym nieładzie są tam składowane. Więc to mogłaby być taka przestrzeń ogrodzona również pod taką część magazynową, jeżeli chodzi o nasz Referat Dróg i Mostów. Ale jest też duża część działki, którą moglibyśmy wykorzystać na aktywność dla mieszkańców. Tutaj też pewnie będę starała się rozmawiać z liderami tej okolicy, żebyśmy ostatecznie zdecydowali, jakie przeznaczenie mógłby mieć ten budynek. Wykup tego budynku to 600 000 zł i to jest ta kwota, do której my odpowiadamy. I wydaje nam się, że jest

to budynek na tyle atrakcyjny, w dobrym stanie, gdzie moglibyśmy go wyremontować i zrealizować różne potrzeby naszej gminy, że warto zastanowić się nad spłatą w całości tego zadłużenia. Kolejny budynek już przekonuje mnie trochę mniej, ponieważ jest to budynek, który jest bardzo zniszczony. Tam brakuje dachu, dlatego woda wchodzi też do budynku. On jest prawdopodobnie do całkowitej rozbiórki. Rozbiórka, liczyliśmy, kosztowałaby ponad 300 000 zł. I tutaj w przypadku tej nieruchomości kwota wykupu tej wierzytelności, tego jakby zadłużenia jest ponad 1 655 000 zł. I jest to, tak jak mówię, budynek, który prawdopodobnie nadaje się tylko do rozbiórki. Oczywiście jest piękna, zalesiona działka w Magdalence. Tu nie możemy mieć wątpliwości co do tego. Natomiast patrząc też na możliwości naszego budżetu, proszę państwa o racjonalne podejście do gospodarowania publicznymi pieniędzmi. Wiemy doskonale, że musieliśmy też w tym roku wziąć pożyczkę, żeby zrealizować wiele inwestycji w kwocie ponad 105 000 000 zł. Dlatego chciałabym poznać Państwa opinię w tych 2 tematach. Tak jak mówię, ja jestem przekonana na pewno co do tej nieruchomości w Zgorzale. Nie jestem przekonana co do nieruchomości w Magdalence, dlatego chciałabym poznać Państwa stanowisko w tym temacie. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Widzę zgłoszenie radnego Soszyńskiego. Udzielam głosu. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie przewodniczący. Szanowni Państwo, ja trochę może zacznę od wcześniejszych czasów niż od tego momentu, kiedy żeśmy przejęli te nieruchomości. Ja sobie przypominam wizytę z panią wójt zaraz po rozpoczęciu kadencji w Magdalence w nieruchomości sąsiadującej z naszym CIS-em, Centrum Integracji Społecznej. Tamta działka jest bezpośrednio przylegająca. Ja sobie pozwoliłem zrobić niewielkie rozeznanie. Wydaje się, że te działki, jedna i druga w Magdalence, są porównywalne. Może warto byłoby zastanowić się nad tym, czy właśnie nie spróbować przejąć tej nieruchomości przy ulicy, o ile dobrze pamiętam, Leśnej, i spróbować ją zamienić na tę nieruchomość przy ul. Lipowej. Bo chyba nic tam się na tej działce po sąsiedzku z naszym CIS-em nie dzieje. Więc może by był... Słucham? Tak, tak, tak, mówimy o tej, tak. Tym bardziej, że mówię, że obydwie działki są takie, które wymagają trochę inwestycji, bo są tam różne naniesienia, które nie za bardzo nadają się do wykorzystania. Natomiast w momencie, gdyby udało nam się te 2 działki powiązać ze sobą i dokonać jeszcze wymiany, to uważam, że ta gra warta byłaby świeczki, ale pod tym właśnie warunkiem. Natomiast zdecydowanie zgadzam się tutaj z panią wójt, że nieruchomość w Zgorzale, którą widziałem, która stanowi prawie 3000 metrów, o ile dobrze pamiętam, jest nieruchomością bardzo interesującą, z naniesieniami, które są w stanie bardzo przyzwoitym, może trochę zaniedbanym, ale niezdewastowanym, niezniszczonym. Zdecydowanie uważam, że ta infrastruktura, która już jest i która potencjalnie może nam się pojawić, będzie w dużej części do wykorzystania na nasze potrzeby, które w tej chwili w sposób trochę prowizoryczny staramy się zrealizować. Ale to nie do końca jest tak. Jeśli chodzi np. o Bank Żywności, to zdecydowanie Zgorzała jest trochę lepiej położona niż Janczewice, trochę bliżej centrum. Komunikacja jest lepsza do Zgorzały niż do Janczewic. W związku z tym ewidentnie tu akurat, jeśli chodzi o Bank Żywności, zdecydowanie Zgorzała to jest lepsze położenie. Chciałbym jeszcze przypomnieć o jednej rzeczy. Niedawno żeśmy procedowali, nie podjęliśmy decyzji dotyczącej nieruchomości w Mysiadle. Uważam, że tutaj też należałoby powiązać te sprawy i spróbować tamtego inwestora poprosić o złożenie jeszcze jednego wniosku. Wtedy mielibyśmy przynajmniej część pieniędzy na spłatę tych zadłużeń. ze sprzedaży nieruchomości w Mysiadle, która jest nieruchomością zabudowaną budynkiem handlowym i w związku z tym dla nas stanowi tylko i wyłącznie źródło dochodu, a nie realizuje, nie zabezpiecza naszych potrzeb w dziedzinie infrastruktury, w dziedzinie budynków po prostu, czy innych przestrzeni i pomieszczeń, które są nam potrzebne. W związku z tym chciałbym właśnie zwrócić uwagę na takie 2 aspekty tego wniosku, że jak gdyby tutaj trzeba by było zastanowić się do powrotu do nieruchomości przy ul. Lipowej w jednej kwestii i w Mysiadle w kwestii finansowej. Dziękuję uprzejmie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos radnemu Adamiakowi. Proszę bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję. Szanowny Panie przewodniczący, ja bardzo krótko powiem, że gdybyśmy tego nie zatwierdzili i nie zakupili, to ja bym to stwierdził, że to byłaby zbrodnia wręcz. Z 600 000 zł za 3000 metrów kwadratowych z budynkiem w miejscowości Zgorzała, to jest zbrodnia. To Pani księgowa by nam tutaj szybko przeliczyła, ile byśmy w ciągu roku, jakbyśmy to załatwili, mogli zarobić na tym ewentualnie, gdybyśmy mogli to sprzedać później. To jest czysty zysk. Nie ma tutaj żadnej kalkulacji nad tym, czy kupić tylko szybko i jak szybko. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, przypominam, że mamy tutaj Panią skarbnik. Można zadać pytania, żeby ewentualne wątpliwości wyjaśnić. Oddaję głos radnej Łapińskiej, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja nie będę miała pytań do Pani skarbnik, ponieważ Pani wójt operowała szczegółowo sumami, więc chyba wiemy, jak to dokładnie wygląda, ile za którą działkę musielibyśmy z budżetu gminy zapłacić. Jeżeli chodzi o działkę w Zgorzale jestem na tak jak najbardziej. Jeśli chodzi o działkę w Magdalence, to pan radny Soszyński ma bardzo dobry pomysł i ja do tego pomysłu chciałabym dodać drugą działkę, ponieważ mamy 2 działki graniczące z budynkiem - numer 141 i działkę numer 142. I można byłoby podjąć rozmowy zarówno z jednym właścicielem, jak i drugim właścicielem. Może któryś z tych właścicieli byłby skłonny dokonać takiej zamiany. I tu pojawia się moje pytanie takie formalne, ponieważ są postawione wnioski. Rozumiem, że odbędą się 2 głosowania w sprawach. I co Pani wójt też i tutaj państwo sądzą o tym głosowaniu dotyczącym Magdaleny. Czy my to mamy opiniować pozytywnie, czy mamy tego nie opiniować, a Pani wójt na przykład zechciałaby się z właścicielami tych nieruchomości najpierw skonsultować, czy w ogóle będą zainteresowani. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Oddaję głos Pani wójt. Proszę bardzo. Tak, bo rozumiem, że to było pytanie do Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowna Pani radna, nie zdążyłam zanotować, bo dopiero otworzyłam system. Pani mówiła o działkach 141? Działka 141 jest częścią, to jest jedna jakby, znaczy widzimy, że tu są 2, ale to jest jedna przestrzeń razem z tym różowym pałacykiem, w którym na początku kadencji byliśmy i chcieliśmy to kupić, bo tam jest nadal bardzo dobra cena pod właśnie miejsce kultury. Natomiast nieruchomość i działka są w bardzo atrakcyjnej cenie, tylko problem, jest taki, że niestety nieruchomość jest taka bardzo fantazyjna, że tak powiem. Są piętra, półpiętra, schody, schodki. Mielibyśmy bardzo duży problem, żeby dostosować tę nieruchomość do takich parametrów nieruchomości, która by służyła użyteczności publicznej. I dlatego nie byliśmy zainteresowani negocjacjami w tej sprawie. Możemy oczywiście, bo tam chyba cały czas jest ogłoszenie o sprzedaży, zapytać czy ewentualnie samą działkę moglibyśmy odkupić, bo to byłoby świetne miejsce, żeby powiększyć tą część Centrum Integracji Społecznej i jakby zwiększyć tą przestrzeń, bo to naprawdę piękna działka. Natomiast jeżeli chodzi o tą 142, to tutaj nie interesowaliśmy się tą działką, ale oczywiście możemy się tym zainteresować. Tylko cały czas pragnę, szanowni Państwo, przypomnieć, że my na razie tą działką niespecjalnie możemy dysponować, bo najpierw musielibyśmy spłacić to zadłużenie. Czyli znaleźć w naszym budżecie 1 600 000 zł i spłacić. Oczywiście pytanie, jaką ma wartość. Natomiast do tego jeszcze te 300 000 zł, kiedy musielibyśmy, czy ewentualny nabywca

zburzyć ten dom, który się już nie nadaje do użytkowania. to są dosyć duże kwoty. Oczywiście to też nie jest tak, że państwo dzisiaj, jeżeli państwo nie są pewni, muszą podjąć decyzję. Jeżeli jest większa pewność przy zgorzale, to ja bym chciała, żeby państwo to przegłosowali. Jeżeli w tym przypadku państwo potrzebują więcej informacji, czy jakichś działań ze strony urzędu, to my oczywiście je wykonamy. Natomiast pamiętajmy cały czas, że ta działka w Magdalence jest zadłużona, więc to nie tak, że my już teraz możemy ją wymienić na cokolwiek. Tylko najpierw musimy spłacić to zadłużenie, a potem ewentualnie wymieniać. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radny Soszyński ad vocem. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie. Pani wójt, Ja właśnie z myślą o tym, żeby finansowo to było, Jak najbardziej, dlatego pozwoliłem sobie chwilę zaczekać, nie przez tego, ale widziałem, że coś istotnego. Dlatego też mówię, że może warto by było wrócić do tematu Mysiadła, bo to nam pozwoli nie sięgać gdzieś głęboko w jakieś kwestie zadłużania tudzież innych rzeczy i sfinansować zakup, który dla nas może być. że tak powiem pożyteczny z pieniędzy, które na razie potencjalnie przez najbliższe 14 lat wpływać do urzędu nie będą, bo taka jest umowa z dzierżawcą tej nieruchomości w Mysiadle. trzeba się nad tym pochylić. Finansowo myślę, że wtedy byśmy zostali z problemem znalezienia 600 000 zł na Zgorzałę, może 1 000 000 zł maksymalnie w połączeniu z Magdalenką i byśmy byli w stanie rzeczywiście ogarnąć tematy, co pozwoli nam zdecydowanie lepiej funkcjonować jako gminie. Dlatego mówię, miesiąc temu nie podjęliśmy decyzji, a tutaj się okazuje, że jest możliwość pozyskania rzeczywiście nieruchomości, które będą dla nas pożyteczne nie tylko w sensie ich posiadania, ale również korzystania z majątku, który już posiadamy. Dlatego ja uważam, że należałoby te 3 tematy wiązać ze sobą, bo raz finanse, za które w ramach rady odpowiadam jako przewodniczący komisji odpowiadającej za finanse, a druga sprawa za zabezpieczenie naszych potrzeb jako gminy związanych z prowadzeniem czy Banku Żywności, czy magazynu dla obrony cywilnej, czy też innych rzeczy. Także Pani wójt, uważam, że powinniśmy głosować na tak. Wrócić do tematu Mysiadła, bo to będzie przynajmniej w części źródło finansowania.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu ad vocem Pani wójt. Proszę bardzo Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Ja mogę też Państwu powiedzieć, że robiliśmy operat szacunkowy na tą nieruchomość w Magdalence. To też jest ważna informacja, którą teraz mi przypomniała Pani skarbnik. Słucham? Na działkę w Magdalence i operat wyszedł na 2 195 286 zł. To tak informacyjnie. I tutaj bodajże w tym operacie też, nie mogę teraz tego znaleźć, ale właśnie tutaj chyba jest wpisane to, że 300 000 zł mniej więcej koszt rozbiórki. Około 300 000 zł. Zaraz może... To tylko chciałam... O, jest. Szacunkowy koszt łączny koszt rozbiórki budynku z wywozem i utylizacją gruzu netto 307 000 zł.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Udzielam głosu radnej Łapińskiej. Proszę bardzo.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję proszę Panie przewodniczący. Właśnie chciałam nawiązać do słów Pani wójt i Pana radnego Soszyńskiego, że właśnie sprawdzimy możliwości, żeby mieć pełną wiedzę. Będziemy wtedy podejmować adekwatne do tego decyzje. To wszystko.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i oddaję głos radnemu Adamiakowi w kolejności.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję za udzielenie głosu. Przepraszam, chciałem doprecyzować, bo może ja wprowadziłem wszystkich w błąd trochę o tej wielkości tej działki w Zgorzale, ponieważ zacząłem liczyć tą całą powierzchnię na tej planszy zaznaczone na ten kolor żółty. I chciałem się upewnić tylko, czy to dotyczy całego tego terenu zaznaczonego na kolor żółty, czy tylko działki 292/3? Bo to jest różnica duża wtedy. Całość, tak? Całość. To by była zbrodnia, byśmy tego nie kupili.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Mam zgłoszenie Pani skarbnik teraz, więc Pani wójt pod Pani skarbnik. Dobrze, dziękuję. Proszę bardzo Pani skarbnik.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo, bo mam informację z Księgi Wieczystej. To jest dokładnie 2879 metrów. I to są te 3 działki o tych 3 numerach, które Pan radny wskazał. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i oddaję głos Pani wójt. Proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, no właśnie trochę w nawiązaniu do tego, co powiedział Pan radny Grzegorz Adamiak, w związku z tym, że doskonale wiemy, że działka w Zgorzale jest warta dużo więcej niż 600 000 zł, nie zrobiliśmy w tym przypadku akurat operatu, bo wiemy, że sam grunt jest wart więcej niż to zobowiązanie, które powinniśmy spłacić, więc rozumiem, że przejdziemy do głosowania. Tak mi się wydaje. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, rozumiem też, że będziemy głosować, głosować opinie na temat obu tych nieruchomości, nie? No właśnie, więc, więc też proszę mieć to na uwadze, że to nie jest głosowanie oddzielne. Oddzielne będzie? No właśnie o to chodzi, bo mamy, mamy 1 punkt i 1 opinię.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek, żeby głosowania były oddzielnie dotyczące obydwu nieruchomości.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, przyjmuję to jako wniosek formalny. W takim razie poproszę o przygotowanie takiego głosowania, bo będzie to jasne, bo widzę, do każdej z nieruchomości są troszkę inne wątpliwości, inne podejście, dokładnie. Więc też chciałbym, żeby to było jasne w głosowaniu. Od razu też powiem, że po tym głosowaniu przejdziemy do punktu w sprawie miejsca parkingowego. Poproszę Panią i zrobimy wtedy 5 minut przerwy, dobrze? Przed tym już dużym punktem 5. Szanowni Państwo, to też, żeby nie czekać zupełnie bezczynnie, proponuję zająć się teraz punktem 8, dopóki nie zostanie sformułowany nowy temat obu tych głosowań. Więc przechodzę do punktu 8, czyli opinii w sprawie miejsca parkingowego na osiedlu Krzywa Iwiczna w Nowej Iwicznej przy ul. Przy Wiatraku. Czy Pani wójt chciałaby powiedzieć tutaj słowo wstępu? Poproszę, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Szanowni Państwo, podobną sytuację omawialiśmy kilka miesięcy temu. Udało się wtedy stworzyć miejsce do parkowania dla osoby z niepełnosprawnością. I mamy obecnie drugi wniosek, żeby na tym samym osiedlu takie miejsce wyznaczyć. W związku z tym, że tak jak tutaj pisze nasza mieszkanka, że to miejsce parkingowe umożliwiłoby swobodne parkowanie osoby z niepełnosprawnością. I my oczywiście jako urząd gminy przychylamy się do tego wniosku i chcemy poznać Państwa opinię.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ponieważ wiem, że jest właśnie, tak jak wielokrotnie zaznaczałem wcześniej u nas, Pani mieszkanka, Pani wnioskodawczyni. Czy Pani chciałaby zabrać głos w tej sprawie? Można oczywiście. Więc zapraszam tutaj do mównicy. Proszę nacisnąć przycisk. Może też, przepraszam bardzo, może Pani też usiąść przy stole, jeśli Pani tylko będzie wygodniej. Dobrze.

Gość

- Zwróciłam się z taką prośbą, ponieważ mam orzeczoną niepełnosprawność bezterminową. Mam wielkie trudności z chodzeniem, poruszaniem się, ale jak już siedzę, to znaczy, mogę prowadzić samochód. I on mi daje, teraz zostałam już wdową, mieszkam sama, ale staram się nie obciążać nikogo troską o siebie. I dopóki mogę, no chcę korzystać z tego samochodu przy robieniu zakupów, wizyt u lekarza, na rehabilitację i tam na wszystkie inne okoliczności aptekę. Przed moim domem jest wyznaczone takie miejsce, gdzie można parkować. I jest to dla mnie bardzo wygodne, bo tylko z ganku domu na parterze wychodzę do samochodu, mam parę metrów. Ale niestety bardzo często to miejsce jest zajęte albo przez sąsiadów, a nawet wręcz przez osoby, które dojeżdżają koleją i z pobliskiej stacji, bo sama zauważyłam, że parkują na naszych miejscach, tak samo jak goście. Jeżeli ja wracam z miasta na przykład z zakupami i nie mogę stanąć przed domem i muszę szukać na całym osiedlu miejsca, gdzie mogę stanąć, a potem muszę te zakupy na przykład nieść ileś tam metrów, jest to dla mnie duży problem, szczególnie przy złej pogodzie. A ponieważ sąsiadka o 2 domy dalej ma takie miejsce, bo ja po prostu stąd w ogóle dowiedziałam się, że istnieje taka możliwość, dlatego prosiłam, żeby mnie też zaznaczyć takie miejsce, żebym nie musiała szukać tego miejsca na osiedlu i potem ileś tam metrów wędrować, bo jednak jest dla mnie to wielka trudność. Dlatego bardzo proszę o przyznanie mi tego miejsca.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Jeśli Pani wygodnie, to może Pani usiąść tutaj przy mównicy. Tak? Dobrze. Szanowni Państwo radni, otwieram dyskusję. Jeśli Państwo radni chcieliby coś powiedzieć tutaj w tym temacie, to zapraszam. Jeśli nie, nie widzę. Radna Łapińska, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałam zapytać się o kwestię formalną. W jaki sposób to miejsce miałoby być Pani przyznane? Czy to będzie imienne miejsce tylko i wyłącznie dla Pani? Czy to będzie miejsce przynależące do nieruchomości w sposób wieczysty?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy Pan kierownik Romanowski zabierze głos w tej sprawie, tak? Czy Pani wójt? Mi tam wszystko jedno. Pan Romanowski, proszę bardzo.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Dzień dobry Państwu. Nie, nie, to jest tak przypisane miejsce byłoby jak to poprzednie, które było tam kilka miesięcy temu procedowane, po prostu poprzez oznakowanie go znakami pionowymi i poziomymi zresztą też. Z tabliczką dotyczy tam wyznaczenie dla posesji, już co do słowa nie pamiętam i działka, numer posesji w tym wypadku Pani posesji, tak jak jest u sąsiadki. Natomiast nie jest to żaden w żaden sposób, jeżeli chodzi, nazwijmy tam dzierżawa, czy też w jakiś sposób tam

regulowane umowami. To jest nasza działka, której w żaden sposób nie dzierżawimy. Tak jak wyznaczamy czasem ustawowo miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych, bo musimy przy parkingach gminnych jakąś ilość i też nie są w żaden sposób jakoś dzierżawione czy coś więcej. Więc to jest tylko takie oznakowanie pionowe i poziome standardowe z zaznaczeniem posesji. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i oddaję głos radnej Soli-Manowskiej. Proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący za udzielenie głosu. Ja całkowicie rozumiem tutaj potrzeby mieszkanki z niepełnosprawnością, ponieważ znam te problemy. Jestem, że tak powiem, osobą, która ma w rodzinie taką sytuację i doskonale rozumiem. Natomiast chciałabym doprecyzować, aby w naszej opinii było przypisane to miejsce dla Pani, a nie dla nieruchomości. Dlatego, że w przypadku sprzedaży tej nieruchomości następny nabywca, bo to nie jest doprecyzowane. Kolejny nabywca będzie miał możliwość korzystania z tego miejsca właśnie w sposób uprzywilejowany. No bo to nie jest doprecyzowane w tej opinii, więc ja bym chciała to doprecyzować, że to jest dla tej pani, a nie dla nieruchomości. Czy Państwo mają jakiś pomysł na rozwiązanie tej sprawy?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa, Pan kierownik albo Pani wójt chce odpowiedzieć na ten temat? Padło pytanie, więc no wymaga odpowiedzi. Panie kierowniku, zapraszam. Proszę bardzo, oddaję głos.

Stefan Romanowski - Kierownik Referatu Dróg i Mostów

- Nie rozważaliśmy tego, nie ukrywam, w ten sposób, ponieważ na pewno na tabliczce nie możemy nazwisk podawać takich rzeczy, bo wydrukować możemy wszystko. Natomiast dlatego jest podany adres posesji, której to dotyczy. Zakładamy, że taka rzecz, nie braliśmy tego, nie ukrywam, pod uwagę w żaden sposób. Możemy oczywiście się tutaj wpisać, jeżeli będziemy już robić jakąś uchwałę czy tam decyzję, że nie wiem, że Pani nam będzie co roku dostarczać potwierdzenie tego orzeczenia. No nie mam pojęcia, w jaki sposób to jednak podchodząc, naprawdę trudno mi jest powiedzieć.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ja, ponieważ tutaj taka dyskusja jest, Panie przewodniczący, bardzo proszę o udzielenie głosu.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Udzielam głosu, proszę bardzo.

Agnieszka Sola-Manowska – Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Szanowni Państwo, no ja wielokrotnie, za granicą przynajmniej, spotykam się z oznakowaniem konkretnego miejsca na konkretny numer rejestracyjny i bardzo bym prosiła o przemyślenie takiej opcji, po prostu wpisanie, nie przypisanie do posesji, tylko ewentualnie do numeru rejestracyjnego auta, który mieszkanka oświadczy, że porusza się tym samochodem i nim dysponuje. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Zgadzam się tutaj z tą propozycją, ponieważ jest to powszechnie przyjęte na przykład większych osiedlach, gdzie są miejsca do wyłącznego użytku przy drogach publicznych i tam właśnie jest to załatwiane za pomocą przypisania miejsca do numeru rejestracyjnego danego pojazdu. Oddaję głos radnemu Soszyńskiemu ad vocem. Proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Panie przewodniczący. Szanowni państwo, jest to miejsce dedykowane, jest to

miejsce dedykowane pani, która jest właścicielką nieruchomości. Na pewno będziemy musieli mieć z panią jakąś umowę. Jeżeli taka umowa będzie, to z chwilą, kiedy pani przestanie być właścicielką tej nieruchomości, taka umowa po prostu z mocy prawa, z klucza wygasa. Więc nawet jeśli będzie to oznaczone jako nieruchomość, to użytkownikiem nieruchomości jest osoba fizyczna. Jeśli ta osoba fizyczna przestaje być właścicielem nieruchomości, taka umowa po prostu nie jest kontynuowana. Aczkolwiek z reguły to, co tutaj padło przed nami, większość tego typu dedykowanych miejsc jest oznaczona numerami rejestracyjnymi samochodu, co jedno drugiego jak gdyby nie wyklucza, ale mówię, no tutaj jak gdyby my musimy mieć tą świadomość, że to miejsce będzie dedykowane dla pani, do pani użytku, i w związku z tym, w momencie kiedy pani przestanie użytkować to miejsce, z przyczyn różnych, nie wiem jakich, nie będę wnioskował, to taka umowa użyczenia czy użytkowania po prostu wygasa.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Chciałbym zamykać już tą dyskusję, więc radna Łapińska, ad vocem proszę o krótką wypowiedź i przechodzimy do głosowania, jeśli mogę poprosić.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Jeżeli decydujemy się nad sposób oznaczania numerami rejestracyjnymi, powinniśmy robić to w sposób jednakowy dla poprzedniej też nieruchomości na tym samym osiedlu, więc od razu taki jest mój wniosek, aby te miejsca, które decydujemy się udostępniać, tutaj panią, były użytkowane na takich samych zasadach. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Tak jak powiedziałem, zamykam dyskusję. Już na ten temat poproszę o głosowanie. Proszę o oddanie głosów w sprawie opinii w sprawie miejsca parkingowego na Osiedlu Krzywa Iwiczna w Nowej Iwicznej. Dziękuję bardzo. 10 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, nieobecni 1, komisja pozytywnie zaopiniowała sprawę miejsca parkingowego na Osiedlu Krzywa Iwiczna w Nowej Iwicznej. Także dziękuję pani bardzo za wypowiedź. Już jest Pani wolna, a ja zgodnie z zapowiedzią ogłaszam 5 minut przerwy, żeby przejść do punktu 5. Mamy komplet, możemy, możemy uruchamiać dalej. Szanowni Państwo, wracamy po krótkiej przerwie. Zaczniemy teraz od zaległego głosowania, które nieco mi, przyznaję, umknęło, ale uzupełnijmy to szybciotko, bo zostało nam już tylko to głosowanie w sprawie punktu 10. Wnioski są już przygotowane, więc... Czy Pani wójt chce powiedzieć jeszcze coś? Jeszcze Pani wójt udzielił głosu i głosujemy. Proszę bardzo Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznów

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Szanowni Państwo, chciałabym doprecyzować, bo słyszałam, że może nie wszyscy też zrozumieli tą kwestię. Te działki są już naszą własnością, tylko one są po prostu zadłużone. Dlatego też te fundusze wymagają od nas, żebyśmy spłacali te zadłużenie i chodzi o to, żebyśmy w pełni mogli dysponować tą nieruchomością, to musimy jakby no spłacić to obciążenie, które jest. Mamy też inne nieruchomości. Bardzo często są kredyty hipoteczne na tych nieruchomościach i tak dalej i tak dalej. Więc chciałabym potwierdzić, że to jest już наша własność, tylko poważnie zadłużona. Gdyby nie była zadłużona, pewnie by do nas nie trafiła. Jeszcze raz. To jest nasze, my tam możemy wejść, możemy z tym dysponować, tylko zgłasza się do nas fundusz i występuje o to, żebyśmy spłacili zadłużenie, więc w jakiejś formie musimy im odpowiedzieć, czy jesteśmy gotowi, żeby spłacić, czy też nie. Są naszymi wierzycielami po prostu. Dokładnie. Czy kiedy jedziemy? Możemy, ale pewnie... No tak, ale też wartość pewnie...

Oktawian Druzd – Zastępca Wójta Gminy

- Inaczej będą oni sobie też...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, kończmy tą dyskusję, bo tu taka rozmowa bez zgłaszania się troszkę wprowadza nam chaos. Poproszę o głosowanie. Głosowanie w sprawie spłaty wierzytelności z nieruchomości położonej w Zgorzale, podkreślam, w Zgorzale. Dziękuję bardzo. 10 głosów za, przeciw 0, wstrzymało się 0, brak głosu 0, jedna osoba nieobecna. Komisja pozytywnie zaopiniowała spłatę wierzytelności z nieruchomości położonej w Zgorzale. I poproszę o drugie głosowanie dla Magdaleny. Proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. 7 głosami za, przeciw 0, wstrzymało się 3, brak głosu 0, nieobecni 1, komisja pozytywnie zaopiniowała spłatę wierzytelności z nieruchomości położonej w Magdalence. Dziękuję bardzo, zamykam punkt 10 i przechodzimy teraz do punktu 5, czyli w sprawie opinii, w sprawie stanowiska Rady Gmin Lesznów, w sprawie uwag do Planu Urządzania Lasu na lata 2028-2037 opracowanego przez Nadleśnictwo Chojnów. I tutaj wyjaśnię Państwu to, co już zaznaczałem nieco na początku. To będzie takie słowo wstępu. To stanowisko w tej radzie gminy jest moją inicjatywą, żeby to było jasne. Natomiast jest to stanowisko napisane na wzór, czy też analogicznie do stanowisk wójtów i rad gmin: Tarczyna, Konstancina i Michałowic. Więc postanowiłem zrobić to dlatego, że uznałem, że my jako rada gminy w szczególności jako Komisja Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki, w której zakresie jest właśnie temat lasów, powinniśmy zabrać swój własny głos. Jak Państwo na pewno wiedzą, te konsultacje i składanie uwag kończy się dzisiaj. Konsultacje obejmują także zwykłych mieszkańców, którzy mogą zupełnie prywatnie takie uwagi wysyłać, składać do tego projektu PUL. My mieliśmy jako rada gminy, wysłuchaliśmy wystąpienia pana Pawła Przybylskiego na ostatniej sesji, 23 kwietnia. Natomiast moja decyzja związana jest z tym, że stanowisko, czy też uwagi złożone przez Pana Przybylskiego, który jest delegatem urzędu gminy do zespołu lokalnej współpracy, nie było w gruncie rzeczy konsultowane z nami radnymi, szczególnie właśnie z Komisją Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. I tutaj uważam, nie zgadzając się w części tego, o czym opowiedział nam Pan Przybylski, uznałem za stosowne, że powinniśmy my, jako komisja i później jako rada gminy wystosować takie stanowisko jako stanowisko samodzielne. Tu zostało to zaproponowane przeze mnie, Państwo zobaczyliście pierwszą wersję tego dokumentu już tydzień temu praktycznie. Dzisiaj czy wczoraj, przepraszam, już nie pamiętam, rozsyłałem jeszcze wersję z wprowadzonymi poprawkami, ponieważ cały czas jeszcze dostawałem sygnały, że pewne rzeczy wymagają poprawek. Uznałem to za słuszne i te poprawki zostały do Państwa też przesłane i będą za chwilę też omawiane. Stanowisko, które zostało sformułowane w kilku punktach, opiera się na tym, że oczekiwania społeczne, oczekiwania też dużej części radnych, z tego co wiem, są takie, że powinien zostać położony większy nacisk na funkcję społeczną Lasów Państwowych. Funkcja społeczna w tym wypadku oznacza to, że uznajemy za konieczne ograniczenie bądź na najcenniejszych fragmentach nawet odstąpienie od produkcyjnej gospodarki leśnej. Kładziemy większy nacisk na retencję związaną z zachowaniem wody, co się wiąże także z pozostawianiem części materiału upadłych drzew i tak dalej. To będę za chwilę Państwu odczytywał. Nie są to wnioski zupełnie przeciwstawne do stanowiska Pana Przybylskiego, ale jednak inne, w innym duchu. Więc chciałbym, żebyśmy dzisiaj w tym punkcie to stanowisko przedyskutowali, żebyśmy podjęli głos w głosowaniu, czy to stanowisko będzie wystosowane. To stanowisko będzie wystosowane w postaci dwóch doku, będzie wystosowane w postaci odrębnego dokumentu dzisiaj jako stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki, co pozwoli nam zdążyć z terminem, który upływa dzisiaj, jak już mówiłem, oraz jako stanowisko rady gminy będzie głosowane na najbliższym posiedzeniu rady gminy. W związku z tym chciałbym Państwu najpierw przedstawić, na czym polega już treść z proponowanymi poprawkami. Tak? Dobrze. Ja pozwolę sobie odczytać, bo to są zaledwie 2 strony i to rozstrzelone. No dobrze, jest wydaje mi się konieczny też przegląd tych poprawek, które zostały zrobione, ponieważ w pierwszym punkcie zostało dopisane do zmniejszenia i odejścia od gospodarki surowcowej na rzecz lasów o wiodącej funkcji społecznej. Został dopisany też niewielki akapit, że najważniejszą funkcją lasów na terenie Gminy Lesznów powinna być funkcja społeczna, retencyjna, klimatyczna, krajobrazowa i przyrodnicza. Szczególnej ochrony wymagają Lasy Państwowe położone w rejonie Lesznów, Magdaleny, Łaz, Łaz Radiostacji, Władysławowa i

Wilczej Góry na terenie Leśnictwa Sękocin, gdzie presja urbanizacyjna, rekreacyjna i komunikacyjna jest wyjątkowo silna. To kwestia bezpieczeństwa klimatycznego, zdrowia i jakości życia mieszkańców gminy. Też dopasowując do formy gramatycznej, gdzie na początku wnosimy o, zmieniłem, że w punkcie 2 chodzi o przyjęcie, że priorytetem dla gospodarki leśnej w imieniu Lesznowola powinien być wzrost wartości przyrodniczej i bioróżnorodności lasów. W punkcie 3 jest poprawka. Zamiast apelujemy, to wnosimy o prowadzenie przebudowy w sposób rozłożony w czasie z wykorzystaniem odnowień naturalnych. Jest to szczególnie ważne. Tu zgodnie z uwagami zostało wykreślone w Lesie Magdaleńskim, natomiast zostało to określone jako lasach Sołectwa Magdalenka, ponieważ związane jest to z tożsamością miejscowości, która powstała w otulinie lasu. Wykreśliłem 'sosnowego', ponieważ w związku z zachodzącymi procesami też nie przywiązywałem się tutaj we wnioskach do lasu sosnowego, o czym wszyscy chyba wiemy. Rada wnosi o ograniczenie użycia ciężkiego sprzętu, to jest bardzo istotny dopisek, zwłaszcza przy wysokim uwilgotnieniu gleby, w pobliżu ścieżek, cieków, obniżen terenowych, zabudowy oraz w miejscach intensywnie użytkowanych przez mieszkańców. W punkcie 4, ponieważ wnosimy o, tak jak podkreśliłem, więc niewłaściwe jest użycie zamierania sosny, bo nie wnosimy o zamieranie sosny. Wnosimy o stosowanie obiektywnych kryteriów dla wycinek sanitarnych i pełnej transparentności. W punkcie 5 wnosimy o podjęcie skutecznych działań w celu retencji wody i pozostawiania biomasy. Oraz w samym tekście uzasadnienia tej uwagi wykreśliłem likwidację rowów odwadniających. To rzeczywiście nie jest dobre sformułowanie, natomiast zostało to zastąpione przez przegląd rowów odwadniających i ich wypływanie, budowę zastawek i tam.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Panie radny, słyszę, że jest wykreślone. Zapis.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, tak, jest wykreślone likwidację rowów odwadniających, tak. Tak powiedziałem chyba. W punkcie 6 uzupełnienie w tekście. Wnosimy o nieprzeprowadzanie prac leśnych w okresie lęgowym ptaków, to jest od 1 marca do 15 października. I tu zostało dodane, z wyjątkiem prac wymaganych w sytuacji bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa po uprzednim rozpoznaniu przyrodniczym. I zasadniczo tyle. Tam była jeszcze jedna, jedna drobna poprawka zgłoszona zresztą przez Pana Przybylskiego. Dziękuję bardzo, że to pismo powinno być skierowane do Rady Gminy Michałowice, nie do Rady Gminy Lesznowola, bo to jesteśmy my. I tu chodzi właśnie o te poprawki, treść. Mam nadzieję wszyscy, pełną treść wszyscy już znamy. Dlatego treść przed poprawkami była dostępna i pan mi na nią odpowiadał, tak? Dlatego też specjalnie z tego powodu odczytałem teraz, jakie zaszły poprawki. To jest z tego właśnie powodu. I ponieważ tutaj odniosłem się we wstępie do tego, że to sformułowane stanowisko jest niejako niezależne od stanowisko członka zespołu lokalnej współpracy Pana Przybylskiego, więc chciałem teraz Panu Przybylskiemu oddać głos, żeby mógł się wypowiedzieć na temat tego stanowiska. I później oddam głos mieszkańcom, którzy tutaj też przybyli w tej sprawie, chcieliby się wypowiedzieć, z którymi zresztą to stanowisko było konsultowane. Proszę bardzo.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Szanowna Pani wójt, szanowny Panie przewodniczący, szanowni Państwo radni, drodzy mieszkańcy. Pierwsze mam pytania organizacyjne. Czy mogę zabrać głos w sposób siedzący i z miejsca, w którym jestem?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jak najbardziej.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. No więc tak, chciałem zauważyć na samym początku kilka

komentarzy organizacyjnych, no zanim przejdę do szczegółów. Otrzymałem telefon od pana przewodniczącego w sobotę, że będzie włożona, dodany punkt na tą sesję. Również w sobotę dostałem maila informatywnego o tym punkcie. Natomiast z mailem nie poszła informacja dotycząca dokumentu, dotycząca załączenia na sesji dokumentu, który będzie procedowany. Uważam, oczywiście został dopełniony termin 5 dni, natomiast moja prywatna ocena tego faktu jest dość wątpliwa moralnie, łagodnie bym powiedział, gdyż dostałem niezwykle mało czasu, tak samo nie mogłem odnieść się do poprawek, które zostały naniesione. Natomiast uważam, że całość tutaj wyraża tym samym się słowem ducha danej opinii komisji pozostaje taka sama. W odniesieniu do również ogólnego kontekstu padło tutaj pytanie, czy my musimy, to znaczy Państwo radni muszą wystosować takie stanowisko? Nie, ale oczywiście mogą, a może i może nawet powinni. Natomiast kompetencje zespołu lokalnej współpracy, do którego zostałem wyznaczony dzięki uprzejmości Pani wójt i Panów zastępców Pani wójt, są konsultacje i partycypacja społeczna przy tworzeniu nowego Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Chojnów na lata 2028-2037. Tak, przedstawiłem na ostatniej sesji Państwu uwagi, które wniosłem jako reprezentant Gminy Lesznówola. Uwagi mniej więcej są wypośrodkowanym poziomem dotyczącym uwag, które zostały zgłoszone przez inne samorządy. Oczywiście zdarzały się samorządy, które miały bardziej prosozologiczne takie konstelacje i były takie sozologiczne, czyli przyjęcia ochrony wszystkiego i wszędzie, chociaż to jest bardzo w cudzysłowie i to jest nieprawidłowe stwierdzenie oraz też dogmatyczne. I były takie samorządy, które miały wprost przeciwne zdania. Nasz pogląd, który przedstawiłem, też był dosyć mocno wypośrodkowany, natomiast opinie, które zostały przesłane, mogę Państwu również udostępnić. I Panie przewodniczący, uważam to za dość taki spory błąd formalny. Jeżeli dyskutujemy w zespole lokalnej współpracy, myślę, że opinie, które są dostępne i nadleśnictwo dość transparentnie prowadziło proces. Państwu radnym również powinno zostać dostarczone. Co do samego dokumentu pozwoliłem sobie Państwu, jak i Panu przewodniczącemu wysłać taką moją opinię łącznie z załączonym dokumentem i tutaj w cudzysłowie chciałem powiedzieć, że bardzo dziękuję Panie przewodniczący, gdyż kilka faktycznie zmian, które tutaj zaznaczyłem, powinny zostać wprowadzone i nie chodzi tylko o przekazanie dokumentu dla Gminy Lesznówola, ale również takie merytoryczne rzeczy, które tu zostały chyba wprowadzone. Natomiast aż tak szybko nie pracuję. Natomiast muszę bardzo otwarcie Państwu powiedzieć i wskazać, że liczba uwag, które mam nadzieję, że będę miał czas, żeby za chwilę przedstawić, jest w mojej ocenie na tyle duża, że komisja może mieć niezwykle utrudnioną pracę, żeby wypracować dokument, który może zaprezentować i który będzie dokumentem nie mającym wad ani wad formalnych, ani wad merytorycznych. Stąd też nie będę ukrywał, byłem za tym, żeby ten dokument ściągnąć z obrad komisji. Dokument, który Państwo przyjmiecie de facto będzie dokumentem, który już teraz będzie reprezentował całą Radę, ponieważ on zostanie przesłany bez komentarza i bez głosowania rady. To jest taka moja kwestia jeszcze formalna, dopiero będzie później. Co się stanie, jeżeli rada odrzuci dokument, a dokument już został przesłany? Kolejną rzeczą, czy dokument nie powinien zostać tutaj, w nawias w mojej ocenie, tak, powinien zostać zaprezentowany do opinii prawnej. Bo jeżeli komisja zagłosuje za czymś, co ma w mojej ocenie dość duże luki czy niespójność z prawdą, no czy będą tego konsekwencje czy nie? A jak tak, no to jakie konsekwencje? Dobrze, alarm dla klimatu będzie miał za chwilę dużo możliwości do rozmowy. Chciałbym przejść, jeżeli mogę, do uwag szczegółowych, jakie mam w dokumencie, żeby potem już nie wnikać, chociaż podejrzewam, że będę zabierał również głos. No to generalizując je, na razie panie przewodniczący, bo może będę miał możliwość, żeby do każdego zdania oddzielnie zaznaczać się, bo prawie do każdego zdania mam pewne uwagi, głównie merytoryczne, tu nie chodzi o ideologię, Natomiast tak, dokument jest mocno ideologiczny i tak naprawdę populistyczny i taki, który raczej jest napisany nie w formie merytorycznej opinii. Natomiast moimi takimi uwagami jest to, że dokument w pewnych miejscach jest bardzo konfrontacyjny co do prac związanych z nadleśnictwem, wchodzi w kompetencje nadleśnictwa, a nie jest dokumentem, które tylko kompetencje ma rada gminy. Rada gminy ma kompetencje konsultacyjne, opiniodawcze i tak dalej. Natomiast takie zmniejszenie, czy rada gminy kontrolować może nadleśnictwo? Mam duże wątpliwości właśnie. Natomiast zaniechanie wycinek, redukcja, to są takie już stwierdzenia dość

mocno konfrontacyjne. Zawiera pewne wątpliwości merytorycznie, jak to, że trzebieże prowadzą do terenów otwartych w lesie. No nie, nie prowadzą. Jest to zabieg związany z cięciami, który ma raczej charakter pielęgnacyjny niż charakter rębny o celach gospodarki leśnej. Natomiast to, co chciałbym powiedzieć, to coś, co budzi w moje dość duże obawy, to znaczy o zatrzymanie wycinek w okresie lęgowym ptaków. To jednocześnie od 1 marca do 15 października. Chciałbym, żebyśmy my to wszyscy dobrze zrozumieli. Wstrzymanie wycinek jest to paraliż prac przez ponad 7 miesięcy, a nie wszystkie prace leśne, a wręcz ma wątpliwości, że prace leśne związane są z niszczeniem lęgów ptaków. Natomiast również proszę przyjąć to, że prace leśne są prowadzone w określonych terminach. W związku z tym 80% surowca, z którego pozyskują fundusze Lasy Państwowe, w tym fundusze przeznaczone na ochronę przyrody, zostanie po prostu wyeliminowane. Więc taki postulat, jeżeli się znajduje, a w wersji, którą ja mam, tak się znajduje, jest bardzo kontrowersyjny, ale to również ma i kolejne implikacje. Naruszeniem zgodnie z prawem ochrony przyrody jest niszczenie gniazd, jaj, siedlisk lub płoszenie w warunkach określonych przepisami. Natomiast nie samo prowadzenie gospodarki leśnej w tym okresie. Jeżeli rada gminy wpisze do takiego dokumentu i swojego oficjalnego stanowiska tą tezę, że prowadzenie prac leśnych w okresie lęgowym to jest to samo, jest tożsame z naruszeniem prawa, to de facto sugeruje, że Lasy Państwowe od wielu lat prowadzą taką nielegalną działalność. Jest to niezwykle poważne oskarżenie i pytanie, czy ten dokument to udowadnia. Tak samo sama konkluzja w ostatnim akapicie jest taką konkluzją emocjonalną. Natomiast ja bym zaapelował w pracach nad tym dokumentem, żebyśmy opierali się nie na emocjach, nie na naszym takim emocjonalnym podejściu do leśnictwa, ale merytorycznych faktach, ponieważ państwo jako komisja rady, jako rada gminy są ciałem, które, jak wielokrotnie powiedziałem, publikować i ma przyjmować merytoryczne i zgodnie z prawem dokumenty. Ja w ostatecznej wersji mimo wszystko bym apelował, żeby ten dokument, tak, był opracowany przez Radę, ale żeby sobie dać znacznie więcej czasu i konsultacji, o których my tu cały czas mówimy. Bo co do tych konsultacji, co do wypracowania jakiegoś może ze mną wspólnego stanowiska, to takiego czasu po prostu nie było. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szczególnie za zmieszczenie się w 10 minutach, bo też chciałbym zaznaczyć, że żeby nie przewlekać jakoś bardzo tej dyskusji, a będzie sporo wypowiedzi. Bardzo proszę o zmieszczenie się w 10 minutach. Szanowni Państwo radni, ponieważ uważam, że bardzo istotne jest dla wysłuchania, uzasadnienia tego, co zostało sformułowane, tak jak powiedziałem w tym, w tym projekcie stanowiska, konieczne jest wysłuchanie tutaj obecnych członków organizacji społecznych czy mieszkańców. Więc ja za chwilę oddam im i dopiero później będziemy dyskutować mając już będziemy dyskutować już mając większą wiedzę na ten temat. Natomiast ja jeszcze Panu Przybylskiemu odpowiem na niektóre sformułowania. Panie sołtysie, stanowisko członka ZLW powinno być przesłane do rady gminy przez członka ZLW. Bo to nie moim zadaniem jest chodzenie za Panem i śledzenie, jakie Pan sformułował stanowisko, tylko to jest Pana jako delegata do rady gminy, jak Pan dobrze wie. Stanowisko, które dzisiaj jest omawiane, stanowisko, to, które dzisiaj może po głosowaniu będzie przesłane jako, jako stanowisko w sprawie uwag. Zgodnie z terminem przypominam, że nie musi być opiniowane przez radę gminy. My jesteśmy osobnym ciałem. Więc opiniowanie przez radę gminy będzie, odbędzie się 28. Dzisiaj opiniujemy i formułujemy stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistycznej. Podobnie jeśli chodzi o opinię prawną. Muszę przyznać, że tu mnie Pan najmocniej zaskoczył, ponieważ wszystkie te gminy, o których rozmawiamy, które już przegłosowały i wystosowały swoje stanowiska, mają bardzo podobny tekst. I nie sądzę, żeby wszystkie nagle wysłały coś niezgodnego z prawem. Dobrze, i teraz zapraszam...

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Każdy radny ma prawo ad vocem, więc ja ze względu na pierwszy element, który jest tak naprawdę zarzutem, muszę odpowiedzieć.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ale najpierw Panie, Panie sołtysie, Panie sołtysie, ponieważ tutaj obowiązuje pewien konkretny porządek, więc owszem, proszę się zgłosić, powiedzieć, że ma Pan ad vocem i ja Panu udzielę głosu dopiero. Nie wprowadzajmy chaosu, dobrze? W posiedzeniu. Udzielam Panu głosu, proszę bardzo.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Bardzo dziękuję Panie przewodniczący. Stanowisko reprezentanta gminy w zespole lokalnej współpracy, mamy również innych członków zespołu lokalnej współpracy, na zadane przeze mnie pytanie nie powinno być, ani nie musi być konsultowane z radą. To jest informacja, którą dostałem na zespole lokalnej współpracy na zadane pytanie. Spotkania były nagrywane, proszę się zapoznać z nagraniem. Natomiast wszystkie gminy, to znaczy 3, brało znacznie więcej udział i takie generalizowanie o wszystkie, każdy wie, że to jest generalizowanie i to jest, takich słów nie powinno się używać, ponieważ to jest czarny dyskurs.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czasem generalizowanie jest potrzebne. Dobrze, może poproszę najpierw, [niesłyszalne] zgłasza od samego początku, zapraszam do wypowiedzi.

Gość

- Dzień dobry. Jestem zbulwersowany.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

Przepraszam. Panie radny. Nie, nie, nie, proszę siedzieć. Za chwilę będzie dyskusja z radnymi. Powiedziałem, ja decyduję, że najpierw wysłuchamy stron społecznych, wysłuchamy też mieszkańców, bo te wypowiedzi są bardzo istotne. Później będziemy sobie my dyskutować już jako radni, dobrze? I będziemy mogli zadawać różne pytania. Ja wiem, że jest zwykle, natomiast jeszcze raz podkreślam, to jest bardzo... Szanowni Państwo, szanowna Pani wójt, tak, Pan Adamiak będzie głosował. Ja decyduję, że przyjmuję w tej chwili taką kolejność i proszę tego dotrzymać. Proszę bardzo.

Gość

- Dziękuję bardzo. Tak jak powiedziałem, jestem zbulwersowany jako mieszkaniec, jako mieszkaniec Magdalenki sposobem procedowania przyjęcia stanowiska Rady Gminy Lesznawola i Urzędu Gminy Lesznawola. Nie wiem, jak to mam traktować. Bardzo chętnie bym zobaczył, na jakiej podstawie prawnej Pan sołtys Przybylski został umocniony jeśli chodzi o ZLW. Czy jest jakiś dokument w tej sprawie? To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz jest taka, że Urząd Gminy Lesznawola mianował jako swojego reprezentanta, powiem tutaj kolokwialnie, lisa w kurniku. Człowiek, który pracuje w Lasach Państwowych i reprezentuje w zasadzie ich stanowisko, jest człowiekiem, który zajmuje się w Lasach Państwowych plantacjami leśnymi. I ten człowiek ma odpowiadać za to, że w jakiś sposób mieszkańcy mają... Słucham?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę stonować, dobrze? Żeby to nie były, nie były żadne wycieczki osobiste, bo tu nie o to chodzi.

Gość

- Ale to nie są wycieczki, to chyba jest prawda, jeśli, jeśli dobrze znam rzeczywistość. Chciałem się spytać, dlaczego tak się dzieje, że mieszkańcy, którzy mieszkają blisko tych lasów, którzy są dotykani od 10 lat zbrodnią popełnianą na drzewach? Ja chodzę w te lasy praktycznie rzecz biorąc codziennie. Las Sękociński, Las Chlebowski, Las Komorowski, Las Granicki, Lasy Chojnowskie są dotknięte wandalizmem Lasów Państwowych. I mamy w tej chwili możliwość, żeby ten wandalizm zatrzymać. Nasze lasy, Las Sękociński jest za małym lasem, żeby prowadzić tutaj działalność gospodarczą.

Owszem, ja rozumiem, że Lasy Państwowe mają zarabiać, żeby eksportować surowiec do Chin. Co roku rośnie ten surowiec eksportowany o 25%. Wysyłamy surowiec do Niemiec, 5 000 000 ton i czy to mają być nasze lasy, czy to mają być niemieckie, czy chińskie lasy? Jesteśmy potęgą, jeśli chodzi o produkcję drzewa, mebli, sklejek i tak dalej, i tak dalej. Ale na litość boską to nie musi się odbywać w lasach, które są po to, żeby mieć funkcję rekreacyjną i być buforem klimatycznym dla dużych miast. To, co się w tej chwili dzieje, te kłamstwa, które Lasy Państwowe nam fundują, że sosna nie może żyć 60 lat, bo już wtedy sama umrze i tak dalej, i tak dalej. Przypominam, że najstarsza sosna w Polsce ma 500 lat. I ja mam na swojej działce drzewa i wiem jak te drzewa rosną, jak wygląda możliwość, że tak powiem, wymiany naturalnej. Pod tymi sosnami rosną piękne dęby i nic się nie dzieje. Chciałem powiedzieć, że mamienie nas tutaj jakimiś pasami, które będą wyłączone z gospodarki leśnej przy domostwach, i w głębi tego Lasu Sękocińskiego będą prowadzone dalej wycinki, to jest po prostu humbug i jakaś absurdalna sprawa przy tak małym lesie, jakim jest Las Sękociński. Ja ten Las Sękociński przejeżdżam w 10 minut na rowerze. I to, co się w tej chwili dzieje w tych lasach, Państwo nie wiecie, bo pewnie nie chodzicie, to jest po prostu jedno wielkie rżnięcie i niszczenie harwesterami dróg i generalnie wycinanie, to co zresztą tutaj Pan, bo zrobiłem krótki SWOT wypowiedzi Pana Przybylskiego, który tutaj wypowiedział się na sesji i to jest po prostu skandal, że Lasy Państwowe wycinają drzewa, kiedy jest okres lęgowy ptaków. Oczywiście muszą być funkcje sanitarne i inne, które są, że tak powiem, niezbędne, ale nie jest to las gospodarczy. Ja jestem zdania, że tutaj powinien być całkowity zakaz, całkowity zakaz lasów gospodarczych w tych lasach, o których właśnie wcześniej mówiłem. Chcę też powiedzieć, że ilość petycji i mieszkańców, które zostały, że tak powiem, wysłane do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, już jest myślę, że w granicach 1500 osób. Czy Państwo, Pani wójt też mieszka tutaj w Wilczej Górze, Czy pani, że tak powiem, zignoruje tą sprawę? Czy ważniejsza jest, za przeproszeniem, opinia lisa w kurniku, czy ludzi, którzy tutaj mieszkają? Ja uważam, że całe to procedowanie, które ma miejsce, jest po prostu skandaliczne. Nie mamy czasu, żeby to było świadomie zrobione, że po prostu nie możemy w terminie na sesji wydać opinii, która będzie przeprocesowana przez rady gminy. czyja to jest wina? Czyja to jest wina, Pani wójt? Ja się pytam, czy ten pan, który tutaj nas reprezentował, nas reprezentował, jest człowiekiem, który ma prawo wydać stanowisko, które dotyczy mieszkańców? Myślę, że nie. Proszę naprawdę, nie wiem czy tutaj Pan Przybylski złożył już, jeśli chodzi o swoje stanowisko, jakąś informację, jako urząd gminy. Jeśli tak jest, to proszę o wycofanie tego. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pan Przybylski ad vocem chciałby, tak? Proszę bardzo, tylko już też proszę skracać.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Panie przewodniczący, z pełnego szacunku do państwa rady, którzy chcą też się wypowiedzieć bardzo krótko. Nie pracuję w lasach państwowych, tylko w Instytucie Badawczym Leśnictwa, który ma własny budżet, zupełnie oddzielny od Lasów Państwowych. Fundusze, które pozyskujemy w ramach projektów z Lasów Państwowych, to jest około 40%. Nie pracuję na plantacjach leśnych, moja habilitacja, tak, jestem doktorem habilitowanym nauk leśnych, jest prowadzona w obszarach ochrony ścisłej Kampinoskiego Parku Narodowego. Proponuję zapoznać się z moją dysertacją habilitacyjną, gdzie prowadziłem badania w obszarach chronionych i bardziej one były skierowane na obszary chronionej. Dlaczego reprezentowałem gminę? To faktycznie jest pytanie nie do mnie, tylko do zarządu, natomiast zwróciła się gmina do mnie z prośbą o reprezentowanie. Za reprezentowanie nie pobrałem żadnej gaży. Jeżeli chodzi o eksportowanie surowca do Chin i Niemiec, są to oficjalne dane. Do Niemiec eksportujemy ponad 50% surowca, tam ponad 12% do Chin. W każdym razie to jest około 70% surowca eksportowanego. To jest surowiec nieprzetworzony, wychodzi do tych 2 krajów. Natomiast faktycznie trwają prace w Ministerstwie Klimatu i Środowiska, uczestniczę w tych pracach, może dlatego zostałem wytypowany, ponieważ tak uczestniczę w pracach nad nowymi przepisami prawnymi obowiązującymi w tym kraju. Wiążą się, dlaczego polskie PKB traci na

przetwarzaniu surowca, bo pozyskanie surowca jest to wartość X. A przetworzenie to jest X razy ponad 100% x. Także nad tym musimy się głęboko zastanowić, ale nie ze strony Pana lub kogokolwiek, tylko ze strony Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Jeżeli chodzi o wiek rębności, zaznaczam, rębności sosny dla lasów to też nie jest 60 lat, ale około 120. Natomiast jeżeli chodzi o okres lęgowy ptaków, tak jak już się wyraziłem, budzi to moje obawy co do zgodności z obowiązującymi przepisami prawa. I tutaj chcę zaznaczyć, że strona społeczna, czy inaczej, Pan reprezentując swoje wnioski, w pewnym sensie nie bierze za nie odpowiedzialności karnej. A niektórzy za to biorą odpowiedzialność karną, dlatego wszelkie wnioski muszą być zgodne z przepisami prawa. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Ja tylko zaraz udzielę głosu, ale tak w drodze pewnej dygresji. Przed chwilą dostałem stanowisko Rady Miasta Podkowa Leśna, które zaczyna się od punktu: Rada Miasta Podkowa Leśna wnosi o całkowite wyłączenie Lasu Młochowskiego z gospodarki surowcowej i prowadzenie go w sposób jak najmniej ingerujący w ekosystemy i krajobraz, zważywszy na fakt, że w całości jest on intensywnie użytkowany przez lokalną społeczność i ma wszelkie cechy lasu o wiodącej funkcji społecznej. To tak, żeby już troszkę bardziej wrócić do tego, co jest proponowane przeze mnie. I teraz udzielam głosu tutaj Pani. Proszę bardzo domownicy, proszę się... Pani wójt, to ja udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja rozumiem, ale musi Pan też przestrzegać prawa. No są radni, jest jakaś kolejność. Komisje są po to, żeby radni mogli się wypowiedzieć.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- I zaraz będą mogli się wypowiedzieć. Pani wójt, proszę nie przeszkadzać.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Radni są wybrani przez mieszkańców.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jasne, oczywiście, że tak. Natomiast tutaj mamy głos organizacji społecznych, my jesteśmy reprezentantami społeczeństwa. Więc dobrze, Pan radny, powiedziałem na początku, jaki jest plan. Za chwilę radni będą mieli pełną możliwość dyskusji na wszystkie usłyszane kwestie i tematy. Proszę bardzo.

Agnieszka Płachno - Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy

- Dziękuję bardzo za głos. Agnieszka Płachno, ja tutaj reprezentuję Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy i Fundację Zielone Pierścienie Polskich Miast. O, teraz będzie lepiej? Ok, dobrze, to powtórzę. Chciałabym się przedstawić. Agnieszka Płachno. Ja reprezentuję tutaj Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam bardzo, tam mikrofon jest włączony, bo nie widzę.

Agnieszka Płachno - Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy

- Tak, tak, działa.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo.

Agnieszka Płachno - Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy

- Jeszcze bliżej? O, nie chciałam krzyczeć. Dobrze, to powtórzę trzeci raz. Agnieszka Płachno. Tutaj reprezentuje Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy i Fundację Zielone Pierścienie Polskich Miast. I chciałabym poruszyć 4 kwestie. Po pierwsze kwestie zasadności stanowiska, po drugie kwestie jakości stanowiska, po trzecie kwestie obiekcji, które tutaj mogą być, czyli merytoryczność, a po czwarte swoje uzasadnienie. Chciałabym powiedzieć, że jako osoba, która codziennie przemieszcza się po lasach lesznowskich i nie tylko lesznowskich i zna merytoryczny proces tutaj dotyczący narady urzędzeniowej, kwestie związane z protokołami, kwestie związane z obecnie prowadzącymi, dzisiaj kończącymi się konsultacjami, chciałabym Państwu powiedzieć, że państwo jako komisja mogą przesłać stanowisko. To stanowisko będzie przyjęte jako głos komisji, bo państwo to podpiszą 'komisja'. To stanowisko będzie wyrażać wole komisji, czyli kierunki, które są tutaj wskazane jako punkty i jest to bardzo dobrze widziane, ponieważ punkty, które są zawarte w tym stanowisku, są zbieżne z tym, co ma w sobie zawarta instrukcja ochrony lasu, czyli ochrona bioróżnorodności, zwiększenie udziału martwego drewna. To są też kierunki, które są wskazywane przez Unię Europejską. Niestety w poprzednim 10-leciu użytkowania Nadleśnictwa Chojnów, poprzednia instrukcja urządzenia lasu i ochrony lasu nie zawierała tych kierunków, w związku z czym my dzisiaj mamy niewielki udział martwego drewna w naszych lasach, a także niewielką bioróżnorodność i nad tym mamy wskazówkę, żeby działać i to też jest objęte w nowej instrukcji urządzenia lasu i te kierunki, które tu są wskazane są bardzo istotne, dlatego żebyśmy tutaj tą bioróżnorodność mieli, utrzymywali ją, a wiemy, jaka jest presja na różne inne tereny, które są niestety pod kątem zagospodarowania przestrzennego niszczone. Wiemy, jak niestety bioróżnorodność bywa niszczona na działkach prywatnych. Wiemy, jak to się odbywa przy przekształcaniu jakiejś działki niezagospodarowanej w teren zagospodarowany. W związku z tym widzimy te lasy jako tą ostoję bioróżnorodności i one dla nas powinny taką ostoję bioróżnorodności być, a zwiększenie udziału martwego drewna, zwłaszcza tej grubej biomasy, czyli mówię tutaj o pniach drzew leżących, jest bardzo istotna, natomiast zwróciłabym uwagę na to, żeby nie pozostawiać martwej biomasy cienkiej, czyli gałęziówki z igliwiem sosnowym, ponieważ udział lasów sosnowych w gminie Lesznówola jest bardzo duży, wiodący, on jest na poziomie 80-85% całej gminy, w związku z czym bardzo istotne dla naszego poziomu zagrożenia pożarowego byłoby to, żeby Państwo skupili się również nad tym punktem, by w jednym z tych Państwa stanowisk, które można dopisać, ale można również później przyjąć to w uchwale Gminy Lesznówola, która będzie na radzie gminy formowana, żeby Państwo ten punkt zapisali, że Państwo po prostu chcą, żeby skupić się na tym, żeby był większy udział biomasy grubej, czyli pni i zmniejszyć udział biomasy tej cienkiej. Powiem dlaczego. Dlatego, że las, prowadziłam projekt związany z właśnie pożarami w lasach i w tym projekcie różne materiały musiałam przygotowywać, filmy, ulotki, plakaty. W związku z tym też odbywam różne rozmowy z osobami, które są bardzo w tym temacie merytoryczne. I jest rzeczą oczywistą, że lasy iglaste palą się inaczej niż lasy liściaste, palą się szybciej, mają tą żywicę, a igliwie plus cienkie gałęzie są dużo prościej zapalne niż grube pnie. Ile trzeba stać z zapalniczką przy grubym pniu, żeby ona się zapaliła, ile wystarczy sekund, żeby stanąć z zapalniczką przy cienkiej gałęzi i podpalić. Niestety podpalenia celowe są zdecydowanym podstawą zdarzeń po prostu pożarów lasów. W związku z tym chciałabym zwrócić na tą kwestię uwagę. Teraz tak, czy Państwo powinni stanowisko przyjąć dzisiaj i czy jakość tego stanowiska jest satysfakcjonująca na poziomie innych stanowisk gmin, z którymi ja miałam do czynienia? Ponieważ członkowie zespołu lokalnej współpracy formułowali swoje stanowiska. One były dostąpione w załączniku numer 7 w dokumentach, które były reprezentowane przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych. Ja również uczestniczyłam na naradzie urzędzeniowej w dniu 27 marca w siedzibie, po prostu na naradzie urzędzeniowej. Wiem, jakie stanowiska były reprezentowane ustnie przez reprezentantów samorządów. One nie wszystkie znalazły się w końcowym protokole w taki sposób, w jaki powinny być przedstawione. Czyli były przedstawione bardzo skrótowo i nie oddawały całej merytorycznej wypowiedzi tych samorządów. Natomiast pisemnie sformułowane opinie samorządów skupiały się głównie, to muszą Państwo

zrozumieć, głównie na tym, żeby właśnie działać w tych kierunkach, które Państwo mają w swoim stanowisku. Większość tych samorządów wnioskowała wręcz o całkowite wyłączenie z gospodarki surowcowej lub ograniczenie zdecydowane tej gospodarki na swoim terenie. Natomiast, owszem, były 2 podmioty, które tutaj stanowiły drugą, że tak powiem, ścieżkę w tym całym procedowaniu, czyli uparcie twierdziły, że budżet Lasów Państwowych padnie, jeżeli my tu nie będziemy prowadzić gospodarki w naszym terenie. Ja tylko chciałam Państwu zwrócić uwagę, że nasze Nadleśnictwo Chojnów prowadzi gospodarkę leśną, która od wielu lat jest deficytowa, czyli Fundusz Leśny dopłaca za to, że na naszym obszarze są wycinane drzewa. Są to miliony pieniędzy, które są po prostu wydawane z całokształtu wycinanych lasów w całej Polsce na to, żeby u nas na naszym terenie mogła ta gospodarka być prowadzona. To jest też bardzo istotny punkt. Tylko ja szanując czas i chcąc przejść do meritum chciałam powiedzieć, że tak, ja bardzo zachęcam do tego, żeby Państwo dzisiaj to stanowisko przegłosowali. Być może wartołoby się zastanowić nad tym najbardziej, że tak powiem, zapalnym punktem, czyli nad tą kwestią dotyczącą okresu lęgowego ptaków. Być może ten punkt można byłoby jednak zdjąć tutaj z tej agendy stanowiska, bo nie jest to może najistotniejszy w całym kształcie tego stanowiska punkt. Jednakże te poprzednie wszystkie zapisy, które skupiały się i na bioróżnorodności, na ograniczeniu kwestii gospodarki, powiedzmy wprost, to chodzi o ograniczenie, to nie chodzi o całkowite wyłączenie. ponieważ całkowite wyłączenie gospodarki i ograniczenie dotyczyło tylko najcenniejszych obszarów Państwa lasów, mówię Państwa, czyli w rozumieniu gminy. Natomiast nie mówimy o tym, żeby całkowicie ta gospodarka pozyskowa na tym obszarze przestała istnieć. Wiadomo jest, że część drzew trzeba będzie usuwać, część drzew trzeba będzie usuwać ze względów sanitarnych, część drzew po prostu trzeba będzie usuwać ze względów bezpieczeństwa przy drogach i również w niektórych miejscach trzeba będzie dosadzać. Jeśli chodzi o merytoryczność tego stanowiska, czyli jakość zapisu, to powiem tak. Państwo jako komisja nie muszą być ekspertami od gospodarki leśnej. Państwo formułują swoje stanowisko, które może być zapisane w sposób taki, na jakim poziomie Państwo to zapiszą, byleby kierunki wskazane w tym stanowisku, były tymi kierunkami, które Lasy Państwowe rozumieją, tak? Więc to, czy tam jest użyta trzebież jako to działanie gospodarcze, które otwiera tutaj okap lasu, czyli rozświetla dno lasu, czy też nie jest użyte, jest to już naprawdę mało znaczący detal, który w całym kształcie tego przekazu nie będzie stanowił tutaj, że tak powiem, na tej wadze największe znaczenie. Także ja bym bardzo wносиła o to, żeby Państwo po pierwsze pochylili się na tym, że nawet do mojej organizacji wiele mieszkańców innych Gminy Lesznowa dzwoni, kontaktuje się i po prostu alarmuje pod kątem tego, jak obecnie jest prowadzona gospodarka. Te zmiany, które muszą nastąpić, które Państwo mają w stanowisku i tak są zbieżne z tym, co chce Unia i co my mamy w nowych instrukcjach urządzania lasu i w nowych instrukcjach ochrony lasu, Natomiast takie stanowisko będzie bardzo dobrze widziane ze strony mieszkańców, którzy chcieliby wiedzieć, że gmina...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowna Pani, minuta została.

Agnieszka Płachno - Porozumienie Inicjatyw Zielony Pierścień Warszawy

- Tak, tak, tak. Chcieliby wiedzieć, że gmina po prostu dba o lasy na swoim obszarze, że ceni sobie bioróżnorodność, że nie jest to taka postawa, gramy w zielone, ale jak przyjdzie powiedzieć 'sprawdzam', to jednak jesteśmy za gospodarką leśną w całokształcie dotychczasowym, tylko że mamy podejście takie, które odpowiada obecnemu stanowisku osób, które po prostu się interesują tematem. W skrócie, rekomenduję przyjęcie tego stanowiska, być może rekomenduję usunięcie tego zapisu dotyczącego działań w okresach lęgowych. I z mojego doświadczenia wynika, że podobne stanowiska, w podobny sposób zbudowane wcale nie najbardziej merytorycznym zapisem leśniczych działań zbudowały inne samorządy, z którymi ja miałam do czynienia. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I tutaj zgłoszenie Pana z przodu, po prawej. Proszę bardzo.

Gość

- Dziękuję Panie przewodniczący. Witam wszystkich Państwa. Ja nie mam takiej płynnej mowy, jak koleżanka, będę trochę pauzował momentami i bardziej chcę generalnie. Ja bym bardzo chciał, nie przestawiłem się, jeszcze raz może zacznę, [niesłyszalne], Gmina Michałowice. Nie jestem mieszkańcem Gminy Lesznówola. Natomiast co, co jest istotne i co mnie, jak gdyby tutaj Państwa skierowało, to to, że brałem udział w roku 2024, czyli 2 lata temu, brałem udział w pracach lokalnego zespołu ds. wyznaczania lasów o wiodącej funkcji społecznej. Ten zespół został powołany na podstawie zarządzenia Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych. Jego zarządzenie, numer 109. I wykonywał jak gdyby, no wykonywał po prostu dokładnie te przewidziane przez dyrektora proces. W naszym przypadku, jeżeli chodzi o lasy Nadleśnictwa Chojnów, nie doszło do uzgodnienia, bo tam była kwestia jak gdyby na 2 poziomach. Nie doszło do uzgodnienia sposobów gospodarczych i nie mogliśmy się zgodzić, jakie obszary, w jakich warunkach miały się znaleźć gospodarowania. Natomiast jedno zostało ustalone bezwzględnie. Całość lasów Nadleśnictwa Chojnów została uznana za lasy o wiodącej funkcji społecznej. Teraz 2 lata później nadleśnictwo i w ogóle Lasy Państwowe robią wszystko, aby to ustalenie wymazać., Wymazać. Mowa jest o zwiększonej funkcji społecznej, o zwiększonej tam, jest to po prostu cały czas manipulowanie semantyką w taki sposób, aby zatrzeć ślad tamtego, co zostało, potwierdzone podpisami członków samorządu, organizacji społecznych oraz Dyrektora Regionalnego Lasów Państwowych w Warszawie. To jest jedna rzecz. Jest to dla mnie po prostu zupełnie niezrozumiałe, w jaki sposób lasy podwarszawskie, lasy aglomeracyjne generalnie, mają w dalszym ciągu pełnić tę funkcję, jaką pełniły przez ostatnie, nie wiem, 50 czy 60 lat. Przecież wszystko się zmieniło. Wszystko się zmieniło wokół tego miasta. I to naprawdę jest zupełnie niezrozumiałe, bo Pan ekspert, który jest Państwa sołtysem i jednocześnie delegatem do ZLW, bardzo mocno stresuje Państwa tymi wszystkimi właśnie kwestiami wynikającymi z jego wiedzy i również rzekomo z konsekwencji prawnych. Natomiast zdrowy rozsądek, proponuję włączyć na chwilę zdrowy rozsądek. Mamy lasy podwarszawskie używane przez setki tysięcy ludzi, rekreacyjnie. One również tworzą tlen dla tych miast satelickich i dla samej Warszawy, a tymczasem gospodarka leśna ma być dokładnie prowadzona tak jak ma być, jak to było przez 50 lat ostatnich. To jest po prostu nie do uwierzenia. Ja porównałem 3 nadleśnictwa, 3 regiony właściwie - białostocki, gdański i właśnie nasze nadleśnictwo. I w Białymstoku, i w Gdańsku zupełnie inaczej wygląda kwestia języka, rozmowy ze społecznikami i samorządem. Tutaj jest jakieś takie scholastyczne zakłęcie się w procedurach, przepisach, w twardych danych, niedopuszczanie do jakiegokolwiek dyskusji praktycznie. Czego mamy przykład właśnie w tej chwili nam proponuje Pan sołtys. Jest druga sprawa, a propos zaufania do leśników. Ja miałem przez większość mojego życia ogromne zaufanie do leśników, ale niestety zdarzyło się wiele spraw w takich ostatnich 5 latach, które to zaufanie nadwyrężyły mocno. Ale powiem o jeszcze jednej rzeczy. W ramach przygotowywania się do tej narady urzędzeniowej, zapoznałem się dokładnie z dokumentami przedstawionymi przez regionalną dyrekcję i ze zdumieniem stwierdziłem, że nagle w tych dokumentach opisujących Nadleśnictwo Chojnów wypadła kategoria ochrony miasta. To znaczy zostały wymazane z tabelki lasy, które są zaznaczone na BDL-u kategorią ochrony miasta. To między innymi właśnie są lasy Państwa gminy. Zdecydowanie. W momencie, kiedy podniosłem tę kwestię na dyskusji, zapadła cisza. Jedynie ktoś z buli, znaczy z tego Biura Urządzenia Lasu coś nerwowo szepnął, że chyba nastąpiła tu pomyłka albo jakieś niedopatrzenie i że oni to poprawią. Ale dla mnie to jest oczywiste, a jednocześnie niewiarygodne. Jak można w ten sposób? Może z tą myślą Państwa zostawię. Jeszcze tylko na koniec jedna dygresja. Jak myślicie Państwo, ile Lasy Państwowe w skali globalnej czy krajowej skali wydają na ochronę środowiska, na ochronę przyrody? 3%, 5%? Nie, 0,3%. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I tam jeszcze właśnie proszę, zapraszam. Dobrze, zaraz, zaraz przejdziemy do wniosków formalnych. Na pewno, no. Dobrze, proszę bardzo.

Gość

- Dzień dobry, ja się nazywam [niesłyszalne]. Jestem mieszkańcem Lesznowoli, dokładniej Władysławowa, obok Wilczej Góry, Pani wójtowej. Ja w imieniu swoim, ale także znacznej liczby mieszkańców, sąsiadów, przyjaciół z Władysławowa, z Wilczej Góry, z Magdaleny, chciałbym się tutaj wypowiedzieć. Może na początek chciałbym zacząć, że Lesznowola, to krótka statystyka, ma lekko ponad 12% lesistości. Jest to wyraźnie mniej niż średnia dla całej Polski i dla całego Mazowsza. Na tle sąsiadujących gmin z Lesznowolą również wypadamy znacznie gorzej. Przykład Piaseczna, który też ma około 30% lesistości. Co ważne i co chciałbym dodać, zręby, czyli tereny po usunięciu drzewostanu są wliczane do tej statystyki, wobec czego wskaźnik lesistości jest zawyżony względem rzeczywistego stanu pokrycia tych terenów przez drzewa. W praktyce oznacza to, że spacerując po naszych lasach, czy to w Wilczej Górze, czy to w Magdalence, możemy być świadkami rozległych połaci terenu po całkowitej wycince drzew. Mimo, że obszary te nadal formalnie poprawiają tą statystykę lesistości. Przypominam, że nasze lasy są lasami ochronnymi i już mają status lasów społecznych, to nie są lasy gospodarcze. W związku z powyższym, w imieniu właśnie nas, mieszkańców, chciałbym wnosząc, aby gmina postulowała w planie urządzenia lasu na kolejne 10 lat o respektowaniu ustaleń dotyczących lasów społecznych przez instytucje lasów państwowych, a tym samym całkowite zaprzestanie gospodarki surowcowej w naszych lasach, na terenie wszystkich, całych terenów, a nie, tak jak sugerował Pan Paweł Przybylski, jedynie we fragmentach lasów bezpośrednio sąsiadujących z terenami zabudowanymi. Podjęcie działań poprawiających retencję wody w naszych lasach oraz pozostawienie martwego drewna również. Pozostałe postulaty możemy przedstawić jako mieszkańcy w formie pisemnej gminy. Chciałbym również dodać, że gminy takie jak Piaseczno, Podkowa, Leśna czy Michałowice aktywnie walczą o swoje lasy, natomiast nie chcę, żeby to zabrzmiało jak atak, ale Pani wójt Marta Maciejewicz deklarowała ochronę naszych lasów w kampanii wyborczej. Ja oddałem na Panią głos. Dlatego chciałbym, aby teraz Pani wraz z gminą rozpoczęli realne działania w tej sprawie. Jeżeli nie wiedzą Państwo, w jaki sposób skutecznie walczyć o nasze lasy, proponuję spotkanie ze specjalistami. którym naprawdę zależy na naszych lasach, w tym m.in. z fundacjami czy z inicjatywami lokalnymi. Jeszcze chciałbym tutaj nawiązać do wypowiedzi, który tutaj dosyć emocjonalnie o tym wspomniał, natomiast ja jako mieszkaniec również mam wątpliwość, czy tutaj nie dochodzi do konfliktu interesów, ponieważ Pan Paweł Przybylski, ja rozumiem, że jest doktorem, pracuje w Instytucie Badań Leśniczych, ale ten instytut jest finansowany przez Główną Dyрекcję Lasów Państwowych. Prace Pana Pawła są finansowane przez dyrekcję Lasów Państwowych. Według mnie tutaj dochodzi jednak do konfliktu interesów. Pani wójtowa powiedziała, że radni...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Pani wójt. Wójtowa to żona wójta. Ja jestem Wójtem Gminy Lesznowola, takie jest tytuł mojego stanowiska. I moje nazwisko to Maciejak. Dziękuję bardzo.

Gość

- Dobrze, jasne. Pani powiedziała, że radni są wybierani przez mieszkańców, to jest oczywistość. Ja chciałbym jeszcze tylko dodać, że Mieszkańcy także wybierają radnych na kolejną kadencję. I chcielibyśmy, żeby hasła wyborcze były respektowane. My chcielibyśmy, żeby gmina w naszym interesie walczyła o dobro naszych lasów. Dziękuję bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ale czy Pan zna moje stanowisko? No właśnie, bo Pan przyszedł, wypowiedział się na temat mojego stanowiska, nie znając go zupełnie, ale bardzo dziękuję za to, że Pan tutaj się pofatygował.

Gość

- Znaczy ja wiem, jakie jest stanowisko pana Pawła, a pan Paweł został wybrany przez między innymi Panią, prawda?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Oczywiście, ale Pan Paweł jako doktor habilitowany przede wszystkim nie przychodzi tutaj dzisiaj do nas jako sołtys. To, że jest sołtysem nie ma żadnego powiązania z jego funkcją, którą daliśmy mu w tym momencie. To jest pierwsze. Po drugie, Pan Paweł próbował tylko wskazać Państwu, że jest bardzo dużo błędów merytorycznych w tym stanowisku. Ja na przykład czytam, ja nie jestem ekspertem od lasów, ale czytam, że Państwo chcą zasypywać rowy. Czy Państwo wystąpili, czy autor tego tekstu wystąpił nawet do naszej spółki wodnej z pytaniem czy taki postulat zasypywanie rowów w lasach jest to w ogóle racjonalne? Nie ma. Więc tu jest kilka po prostu stwierdzeń, które są moim zdaniem wątpliwe i o to chodzi.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pani wójt, tutaj muszę wejść w słowo. Ten fragment tekstu przedstawiłem jako już skorygowany. Przepraszam bardzo, może trzymajmy porządek. Zostało już naprawdę niewiele wypowiedzi. Proszę radnych jeszcze o chwilę cierpliwości. Proszę skończyć.

Gość

- Ja w połowie stycznia rozmawiałem z wicewójtem, Panem Marcinem Szostem. I Pan Marcin zapewnił mnie, że będzie albo on, oddelegowany do zespołu lokalnego współpracy, albo m.in. Pan radny Robert Tyszek. Nikt nie dostał informacji z mieszkańców, że to będzie Pan Paweł Przybylski, a my po prostu widzimy, że może być jakiś tutaj zaistniały konflikt interesów. Ja wiem, że to nie było oficjalne stanowisko Pani bądź gminy, natomiast ja tylko mówię, jak to wyglądało z naszej perspektywy. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Tak, Pani wójt zgłasza się ad vocem, Pan Przybylski też ad vocem, więc muszę udzielić ad vocem tutaj głosu. Proszę bardzo Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Szanowni Państwo, ja się bardzo cieszę, że Państwo do nas dzisiaj tutaj przyszli. Rozumiem, że nie wszyscy Państwo są mieszkańcami naszej gminy, ale wszystkich Państwa z wielką przyjemnością wysłuchamy. Chciałam powiedzieć, że [niesłyszalne] tak krzychał, że mam jedno ucho zatkałe w tym momencie, ale rozumiem również, rozumiem, no nie jest to zabawne, Pan też próbował obrażać Pana Pawła. To, że mamy odmienne zdanie, nauczyliśmy się tego pewnie w szkole podstawowej, że musimy tolerować też, że mogą być osoby, które mają inne zdanie. I chciałabym, żebyśmy jednak w tym miejscu, w którym ja zarządzam, jeszcze jakiś czas się szanowali, bo myślę, że każdy z nas ma na celu to, żebyśmy mieli tutaj duże przestrzenie zalesione i mogli oddychać dobrym, świeżym powietrzem. Natomiast ostatni przedmówca powiedział o tym, że mamy niski procent lasów w Gminie Lesznawola, ale to wynika z charakterystyki tej gminy. Dlatego, że ta gmina jeszcze niedawno była, nie wiem, jednym z głównych żywicieli Warszawy. Tutaj były pola, mamy łąki teraz. Pola, które żywiły ludzi. Teraz mamy łąki, bo one są w większości też nieuprawiane. No jakby nie przeskoczmy, nie staniemy się Podkową Leśną, prawda? Musimy dbać o to, co mamy. Natomiast ja chciałabym powiedzieć, szanowni Państwo... Dokładnie, ale Pan nie ma... Absolutnie ja uważam, że lasy powinny być społeczne, otwarte dla mieszkańców. Sama mam taką ogromną przyjemność mieszkać w Wilczej Górze i korzystać z tego lasu. No może nie codziennie, bo nie mam na to czasu, ale bardzo często. I absolutnie jesteśmy za tym, żeby były to lasy otwarte, społeczne i żebyśmy mogli z nich na co dzień korzystać. Natomiast myślę, że tutaj jakby nasze zrozumienie tego, w jaki sposób mamy nim gospodarować, tak, czy jesteśmy, czy chcemy się zgodzić, na cięcia higieniczne, które mają, no i to jest chyba ta interpretacja, której pewnie mamy różne do tego podejście, bo doskonale wiemy, że

sosna wymiera, tutaj [niesłyszalne] się z tym nie zgadza, ale to są informacje też przekazywane przez naszych leśników i wydaje mi się, że musimy sobie zdawać sprawę, że nasz las nie jest to puszcza. Więc działania higieniczne, tak, działania, które pozwalają właśnie na wymianę tej sosny na inne gatunki, które lepiej przystosowują się do zmiany klimatu, to chyba zgadzamy się na taką zmianę. Ja, wydaje mi się, że mówiłam o tym, że będziemy zalesiać. Pan mówił, co mówiłam w kampanii i ja absolutnie proszę mi uwierzyć i proszę mi uwierzyć, że cały czas mam wielki, ogromny zamiar zostawić tą gminę bardziej zieloną. Nie tylko patrząc na to, co dzieje się w lesie i o które powinniśmy wspólnie dbać, ale również pozyskaliśmy duże pieniądze na termomodernizację obiektów oświatowych i program, który jest z tym związany nazywa się właśnie 'Zielona Lesznowola'. Czyli nie tylko lasy, ale całe nasze działania pokazują, że chcemy dbać o ekologię w naszej gminie. Będziemy realizować jeden, drugi czy trzeci park, będziemy sadzić nowe drzewa i proszę mi uwierzyć, że ja nigdy nie porzuciłam takich postulatów, więc tu jest jakieś ogromne niezrozumienie jakby naszych chęci i naszych działań. Ja bym też chciała poprosić, żebyśmy jednak oddali głos, bo rozumiem, że Pan przewodniczący komisji jest związany z Alarmem dla Klimatu, Państwo są przedstawicielami i oddaliśmy głos od razu stronie społecznej, ale samorząd jest tak skonstruowany, szanowni Państwo, że jesteśmy tutaj na komisji. Ja jestem na tej komisji gościem i Państwo są na tej komisji gośćmi. To jest komisja, na której obradują członkowie komisji i to przede wszystkim oni powinni dostać głos, ja się trochę wcisnęłam. Pan przewodniczący Adamiak czeka już pewnie pół godziny, więc ja nie chcę, żeby ktokolwiek nie miał możliwości, żeby się dzisiaj tutaj wypowiedzieć, ale są też pewne procedury, których powinniśmy się trzymać. I jeszcze chciałabym raz zaapelować o wyciszenie emocji, żebyśmy nie krzyczeli tutaj na siebie i też się nie obrażali, bo Pan Paweł tą funkcję realizuje w sposób całkowicie jako wolontariat i myślę, że też jest osobą, która z nas wszystkich najlepiej zna się na lesie. Bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo Pani wójt. Ja dodam tylko do tego, co Pani wójt powiedziała. Ja jestem owszem związany z Alarmem dla Klimatu. Jestem związany także z wieloma innymi organizacjami społecznymi. Z wieloma z nich współpracuję przy różnych przedsięwzięciach, także pozagminnych i dopuściłem ich i dopuszczę sukcesywnie do końca, już niedużo zostało tych wystąpień, ponieważ uważam ich za, tych Państwa, za współautorów tego, co jest sformułowane zarówno jako stanowisko proponowane przeze mnie, jak i stanowiska proponowane przez inne gminy. To jest bardzo istotne, ponieważ ten głos, który Państwo słyszą, jest także w jakiś sposób moim głosem. To jest uzasadnienie tego, co zostało w tym stanowisku zapisane. I to jest niesłuchanie istotne. Za chwilę, Panie radny, Państwo radni, będziemy dalej sobie już omawiać pozostałe kwestie. Oddaję głos Panu Przybylskiemu. Proszę bardzo.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Dziękuję Panie przewodniczący. Z olbrzymiego szacunku do Pana nie wyciągałem spraw personalnych związania z Alarmem do Klimatu, ale kolejny raz wolontariusz, specjalista, który naprawdę pracuje charytatywnie na rzecz tej gminy, bo zależy mi na was, na tej gminie i na terenach zielonych, jest obrażany. Nie jestem lisem w kurniku, jestem specjalistą z dyscypliny, dlatego przyjąłem zaproszenie Pani wójt. A jeżeli alternatywą do mnie był Pan Robert Tyszek, no to on też jest związany z wami. No to moje jest mojsze? A jeżeli chodzi o finansowanie moich projektów, nie miałem w całej mojej karierze 20-letniej zawodowej, gdzie dochrapałem się tytułu doktora habilitowanego, ani jednego projektu z Lasów Państwowych. Za to miałem wiele projektów z parków narodowych. Więc pytanie moje tak naprawdę, bo już ponoszą mnie emocje, ponieważ jestem obrażany tutaj. Osoba, która pracuje na rzecz ochrony przyrody aktywnie, jest obrażana. No to zaraz naprawdę przepraszam, ale ja chyba po prostu opuszczę to posiedzenie, bo uważam, że to jest w ogóle niegodne z waszej strony. Alarm dla Klimatu i hejt?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie Pawle, ja tylko przypomnę, że [niesłyszalne] został przywołany do porządku, natomiast nie widzę innych rzeczy, które mogłyby obrażać Pana.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Panie Robercie, Pan dużo nie widzi, natomiast Pani wójtowa cały czas mówiła w kampanii o zadrzewieniach, a zadrzewienia jest to faktycznie kompetencja gminy i to jest zupełnie co jednego jak las, bo zadrzewienia jest to element zarządczy przez gminę. ale są to tereny związane z zadrzewieniami przy drogach, przy rowach etc. oraz korytarzami ekologicznymi. A wy rozmawiacie o Lasach Państwowych, o lasach, które są w kompetencji Lasów Państwowych, więc to też rozrózniczcie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Oczywiście, że tak. Tylko przypomnę też, że to nie jest Pani wójtowa, tylko Pani wójt Maciejak.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Przepraszam bardzo Pani wójt, to jest pierwsze moje przejęzyczenie w naszej współpracy. Bardzo przepraszam.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No Pani, Pana lubi, więc nie zwróciła uwagi, przebaczone. Zapraszam, zapraszam...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowne Panie, to nie ma znaczenia, kogo ja lubię, po prostu to jakby też nie na miejscu, szanowni Państwo. Może ogłosić 2 minuty przerwy na uspokojenie emocji?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pani wójt, to było z przymrużeniem oka akurat, bo Pani zawsze zwraca uwagę na tego typu przejęzyczenia. Udzielam głosu, proszę bardzo.

Gość

- Dzień dobry. Szanowni państwo, Panie przewodniczący, Pani wójt, szanowni radni, nazywam się [niesłyszalne]. Jestem tutaj na tym spotkaniu jako wolontariusz, przedstawiciel kilkunastu mieszkańców gminy Lesznówola, z którymi wspólnie pracuję w inicjatywie Lasy Sękocińskie Więcej Lasów, ponieważ dyskusja o lasach społecznych to już od kilku lat jest bardzo emocjonująca, rozgrzana. Tutaj widać to też na tej sali. Różne mity się pojawiają. Ja bym tylko chciał państwu przypomnieć, że ta rozmowa nie jest tylko o jakimś zwykłym lesie. Chciałbym powiedzieć, że lasy w administracyjnym obszarze gminy Lesznówola, które są zarządzane przez Lasy Państwowe, to jest Warszawski Obszar Chronionego Krajobrazu. Nie będę tutaj robił dla Państwa podstawówki, ale jakbym zrobił, myślę, że część z Państwa nie potrafiłaby odpowiedzieć na moje pytania, co to jest i jak trzeba chronić, co w nim można robić czy nie, ale nie moją rolą jest takie pytania zadawać. Moją rolą jest przedstawienie tych pytań, które wpłynęły do inicjatywy naszej od mieszkańców tej gminy. Zostałem poproszony, żeby je przedstawić. Dlaczego? Działam wolontarystycznie, jestem na emeryturze. Pan tu siedzi za pieniądze, Panie radny, i wszyscy inni. Ja tu jestem za darmo. Więc proszę uszanować... Proszę uszanować. Proszę uszanować.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę o spokój, proszę o spokój! Proszę, bez osobistych wycieczek, dobrze?

Gość

- Wnosimy o udzielenie...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę o spokój!

Gość

- Bo ja też potrafię, a możemy wyjść i uzgodnić to na dole. Zaczekam na Pana.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Proszę o spokój!

Gość

- Wnoszę o udzielenie odpowiedzi. Możemy podyskutować na zewnątrz, niech mi Pan da skończyć.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, ogłaszam 5 minut przerwy. Przepraszam bardzo, emocje idą za daleko.

Wracamy po przerwie. Mam nadzieję, że emocje opadły. Bardzo proszę już teraz o wypowiedzi bez emocji, bez wycieczek osobistych. Podkreślam to po raz kolejny. Proszę skończyć swoją wypowiedź. Zmieści się Pan w 5 minutach? Bardzo proszę.

Gość

- Jeszcze raz dziękuję za udzielenie głosu. Chciałbym przeprosić tych, których uraziłem swoimi wypowiedziami, nie taka była moja intencja, ale temat jest no taki, że tak powiem, bardzo, bardzo ważny dla mieszkańców. Więc może zacznę od początku. Jak wszyscy wiemy, znaczna część tego obszaru, o którym rozmawiamy, znajduje się w warszawskim obszarze chronionego krajobrazu. Te lasy to są lasy glebochronne, wodochronne, jak również to jest obszar lasów ochronnych. To są lasy pod silną presją urbanizacji, dróg, hałasu, światła, suszy i codziennego użytkowania przez mieszkańców. Dlatego nie mogą być traktowane, naszym zdaniem, jak zwykły las gospodarczy, a jak teren rezerwowy pod rekreację. W PUL trzeba od początku zapisać ich wiodącą funkcję społeczną, retencyjną, krajobrazową i przyrodniczą. Sprawa jest bardzo pilna, ponieważ jutro bądź dzisiaj o północy mija termin składania wniosków do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych Warszawa w sprawie założeń do PUL. Dlatego stanowisko gminy Lesznowa powinno być konkretne, pisemne i wysłane w terminie. Ja nie wiem, czy zostało wysłane. To, co teraz będę mówił, to są pytania państwa mieszkańców, które zostały do naszej inicjatywy zgłoszone. I oni bardzo proszą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania. Pytanie numer 1. Czy gmina Lesznowa ma już oficjalne pisemne stanowisko do założeń PUL i czy zostanie ono wysłane do RDLP przed upływem jutrzejszego terminu, bądź już może zostało wysłane? 2. Jeżeli stanowisko gminy nie jest jeszcze gotowe, kto je przygotowuje, kto je zatwierdza i czy mieszkańcy będą mogli się z nim zapoznać? 3. Czy przedstawiciel Gminy Lesznowa brał udział w naradzie urzędniczej w dniu 27 marca 2026 roku? Jeżeli tak, to kto konkretnie reprezentował Gminę Lesznowa w trakcie tej narady urzędniczej? Czy wszyscy Państwo radni z tej komisji zapoznali się z treścią protokołu z tej narady? 5. Czy osoba reprezentująca gminę na naradzie urzędniczej zabierała głos albo zgłaszała uwagi do założeń PUL na tamtym forum? 6. Czy Gmina Lesznowa zgłaszała uwagi do protokołu z narady urzędniczej albo do załącznika numer 8? Jeżeli tak, jakie to były uwagi i czy zostały udostępnione radnym oraz mieszkańcom? 7. Czy przedstawiciel Gminy Lesznowa uczestniczący w zespole lokalnej współpracy reprezentował stanowisko Pani wójt, rady gminy, komisji, czy też występował jako osoba zaproszona indywidualnie? Takie pytanie przedstawiłem. 8. Czy stanowisko przedstawione przez przedstawiciela Gminy Lesznowa w ZLW było oficjalnym stanowiskiem Gminy Lesznowa, stanowiskiem uzgodnionym z Panią wójt i radnymi, czy jego własnym stanowiskiem jako uczestnika zespołu? 9. Czy istniał pisemny mandat, uchwała, upoważnienie albo notatka określająca, co przedstawiciel gminy ma prezentować w ZLW, czyli w tym zespole lokalnej współpracy? Jeżeli tak, to proszę o wskazanie tego dokumentu. 10. Czy radni i Urząd Gminy Lesznowa zapoznali się z raportem lub stanowiskiem

przedstawionym przez pana Pawła Przybylskiego na posiedzeniu Rady Gminy kilka tygodni temu? Czy dokument ten będzie traktowany jako materiał pomocniczy, czy jako podstawa stanowiska gminy? 11, już powoli kończę. Czy gmina w swoim stanowisku jasno wskaże, że lasy w rejonie Magdalenki, Łaz, Łaz Radiostacji, Władysławowa, Wilczej Góry i pozostałe lasy na obszarze gminy w ramach Leśnictwa Sękocin powinny pełnić wiodącą funkcję społeczną, retencyjną, krajobrazową i przyrodniczą, a nie przede wszystkim produkcyjną? 12. Czy gmina zawnioskuje wprost o ograniczenie ciężkiego sprzętu, ograniczenie presji cięć, ochronę starych drzew, pozostawienie martwego drewna, ale nie gałęziówki, ochronę podszytu, retencję wodną i lepsze informowanie mieszkańców o pracach leśnych? 13. Czy prawdą jest, że tereny pomiędzy lasem a ul. Słoneczną w rejonie od ul. Wojska Polskiego w stronę hali Muzeum Narodowego Mają zostać zabudowane budynkami wielokondygnacyjnymi? Jeżeli tak, to czy gmina przeanalizowała wpływ tej zabudowy na retencję, przewietrzanie, migrację zwierząt, hałas, światło, presję na las i spływ wód opadowych? 14. Jak gmina zamierza chronić las od strony ul. Produkcyjnej w Łazach Radiostacji? skoro w jego bezpośrednim sąsiedztwie przewidywana jest intensywna zabudowa usługowo-przemysłowa i hale wielkopowierzchniowe? 15. Już, jeszcze sekundkę. Czy gmina zamierza zawnioskować, aby całość lasów państwowych znajdujących się na obszarze administracyjnym gminy została uznana za lasy owiązujące funkcję społeczną, retencyjną, krajobrazową i przyrodniczą, a nie za zwykły las albo park lub teren zielony? 16. Czy gmina rozumie, że o tych sprawach trzeba zdecydować już teraz na etapie założeń do pól? jeżeli funkcja społeczna, retencja, presja urbanizacyjna i ograniczenie ciężkiego sprzętu nie zostaną wpisane teraz, później usłyszymy, że projekt planu jest już gotowy i na realne zmiany za późno. Na koniec proszę ludzi, którzy należą do naszej inicjatywy, o jednoznaczny deklarację, czy Gmina Lesznówola wyśle dziś czy jutro do RDLP Warszawa, a może już wysłało, konkretne pisemne stanowisko w sprawach założeń do PUL na lata 2028-2037, jako lasów o wiodącej funkcji społecznej, retencyjnej, krajobrazowej i przyrodniczej. Nie chodzi o ogólne hasła, że las jest ważny. Chodzi o jasny wniosek. Lasy Lesznówoli i Leśnictwa Sękocin mają pełnić wiodącą funkcję społeczną, retencyjną, krajobrazową i przyrodniczą, a gospodarka leśna musi być do tych funkcji dostosowana. I to wszystko z mojej strony. Pozostawiam Państwa z tymi pytaniami. Jeszcze raz przepraszam, jeśli kogoś uradziłem. Nie było tego w planie. Jesteśmy troszkę wszyscy zmęczeni. Jeszcze raz przepraszam. Pan przewodniczący mnie przywołał do porządku w przerwie. Ja postarałem się osoby, które uradziłem, przeprosić. Dziękuję bardzo za wysłuchanie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Niniejszym chciałbym przejść już do dyskusji radnych. I teraz w kolejności według zgłoszeń mam wniosek formalny radnego Grzegorza Adamiaka. Proszę bardzo Panie radny.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie przewodniczący. W pierwszym, takim wstępnym pytaniu, zanim zgłoszę ten wniosek formalny, czy ta dyskusja ma się zakończyć głosowaniem?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, jak najbardziej, bo to jest stanowisko komisji.

Grzegorz Adamiak – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- To ja w takim razie proszę o to, żeby wniosek formalny, żeby to nie było przeprowadzone przy pomocy głosowania, ponieważ mamy tylko część radnych, którzy nie reprezentują opinii całej gminy. Tak jak tu jest napisane w tytule, jest to stanowisko Rady Gminy Lesznówola. Myśląc dalej i powtarzając, cytując słowa Pana radnego Kani, w momencie gdybyśmy podejmowali taką decyzję w imieniu innych radnych, byłaby to fasadowa demokracja, cytuję. Więc wnoszę, żeby nie poddawać tego pod głosowanie i ewentualnie zakończyć tę dyskusję. Jeżeli Państwo radni, ci którzy uważają za stosowne, mogą sobie podpisać ten dokument i wysłać gdzie chcą. Ale to nie jest stanowisko rady gminy. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Panie radny, gwoli wyjaśnienia. Ja mówiłem o tym na samym początku, później mówiłem o tym jeszcze raz. Ten tekst stanowiska jest przygotowany jako 2 dokumenty. Jedno to jest stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Tak, ja wiem, że w tej wersji, w tej wersji... Panie radny. Szanowny Panie radny. Ponieważ dzisiaj jest komisja, dobrze? Pani wójt, proszę nie przeszkadzać. Ja doceniam też wysiłki Pana radnego Adamiaka o storpedowanie tej inicjatywy, bo inaczej tego nie mogę nazwać. Natomiast proszę zwrócić uwagę, to jest to, co pokazywałem na samym początku przy swoim wstępie. Tu jest stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki i wyjaśniałem, że w związku z terminami musimy wysłać jedno pismo dzisiaj. No oczywiście, możemy, ale powinniśmy to przegłosować, prawda? I jest jako drugie pismo stanowisko Rady Gminy Lesznawola, które my możemy dzisiaj przegłosować, przepraszam, nie przegłosować, możemy zaopiniować po to, żeby ono weszło pod głosowanie na radzie gminy. I to jest... Panie radny, proszę się skupić, bo ja panu odpowiadam. Panie radny, mogę dalej? Ja to wyjaśniałem, bo żeby to miało jakąkolwiek skuteczność musimy to, musimy to rozdzielić. I dlatego jeszcze raz wracam do tego, że tekst jest w zasadzie jednolity dla obu tych dokumentów. Natomiast i dlatego tak, tak nad tym, nad tym jeszcze będziemy przez moment dyskutować. Natomiast to będzie wysłane przeze mnie, jeśli przegłosujemy to, przeze mnie jako stanowisko KPPRiU i opiniowane na radę gminy. I to wszystko.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, w takim razie jeszcze raz formułami wniosek ponawiam. Czy ten dokument, o którym teraz Pan mówi, to co Pan przedstawił wcześniej, to był ten dokument, który Pan przesłał dzisiaj o godzinie 9:47?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pod kątem tekstu samego w sobie, w tych samych uwag, to jest właśnie to.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam bardzo, ale ja nie miałem czasu się zapoznać tym dokumentem, tak jak większość radnych, ponieważ ja ciężko pracuję, czasami też się zdarza tak i nie mogłem się z tym zapoznać. Więc ja uważam, że taki dokument jest bezpodstawnie wnoszony w ogóle na tą komisję, bo on powinien być wcześniej przedstawiony, tak żebyśmy się wszyscy mogli zapoznać. Skoro nie był dokumentem oficjalnym, przedłożonym w statutowym terminie, nie możemy tego w żaden sposób głosować. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Panie radny, ja też przypominam, że my chociażby dzisiaj mieliśmy przypadek włączenia dokumentów, z którymi nie zapoznawaliśmy się wcześniej. Jakoś Pan nie protestował. Tutaj mówimy o tym już od 2 godzin i można nawet siedząc na tej sali spokojnie te 2 strony przeczytać. Przepraszam bardzo, ale to jest naprawdę niepoważne. Pani wójt, proszę bardzo.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Szanowny Panie przewodniczący, ja jednak przychylę się do tego, co powiedział Pan przewodniczący Adamiak, ponieważ wielokrotnie głosujemy różne sprawy i państwo nawet nie tykają spraw, których my wam nie załączymy do eSesji. Więc może warto przynajmniej załączyć, bo Państwo radni teraz nie wiedzą, którą wersję będą głosować. To może warto tą wersję, którą Pan mailem wysłał, załączyć do eSesji przynajmniej. Jak już Państwo, no większość i tak będzie chciała to przegłosować. No bo normalnie jest tak, że jak my czegoś Państwu nie dajemy, to wy w ogóle nie chcecie głosować. A teraz będziecie głosować w wersję z maila z dziewiętej ileś. No to się robi masło maślane trochę, szanowni Państwo. Szanujemy się. Ja rozumiem, że, że też radni mają pracę i inne

tematy. No to może przynajmniej ostatnią wersję proszę załączyć zatem do, do tego, żeby było wiadomo nad czym głosują.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowna Pani wójt, ponieważ mamy tekst, do którego wszystko wskazuje na to, jeszcze zostanie wprowadzona poprawka, bo sam Pan Przybylski zgłosił poprawkę dotyczącą punktu, który według Pana Przybylskiego jest sprzeczny z prawem dotyczący właśnie wyrębów w okresie lęgowym. Ten punkt zostanie usunięty i w wersji ostatecznej znajdzie się na eSesji i w tej wersji, którą my tutaj na sali już wszyscy znamy, będzie głosowany. Natomiast ja się naprawdę dziwię też Pani wójt, bo dobrze Pani wójt od samego początku tej posiedzenia komisji wie, że jakiegokolwiek przekładanie czegokolwiek spowoduje, że to całe stanowisko będzie po prostu nieskuteczne.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Szanowny Panie przewodniczący, Pani i Pana koledzy z IGL-u przekładali mi nawet budżet gminy Lesznawola, nieporównywalne dokumenty, więc naprawdę nie wyciągamy sobie jakichś kwestii 2 razy. Dokładnie, przekładali Państwo uchwalenie budżetu gminy, no naprawdę. Ja chciałabym, żeby Państwo procedowali, wszyscy radni mieli dokument załączony, którą wersję Państwo uznają za słuszną. Ja nie chcę wam blokować głosowań czy stanowisk, ale załączcie wersję ostateczną, jak ją wypracujecie, bo radni potem mogą podważyć takie stanowisko. No to też dla Pana bezpieczeństwa. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dla swojego bezpieczeństwa, Pani wójt, powiem, że my właśnie nad tym dokumentem w tej chwili pracujemy i procedujemy. Po to jest punkt 5.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Nie pracują Państwo, bo Pan nie dopuścił radnych do głosu. Dopiero zaczęliście. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Właśnie o to chodzi. Też proszę dopuścić resztę radnych i nie przeszkadzać. Pani wójt. Panie radny. Chciałbym... Dobrze, Pani wójt, proszę też stonować troszkę. Ja też postaram się stonować. Buzuja emocje, rozumiem to doskonale. Natomiast...

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Ja tylko wymagam, że jedna część wymaga sprostowania, ponieważ Pani wójt powiedziała o radnych IGL-u. Ja bym chciała, żeby zostały wymienione wszystkie formacje w sytuacjach blokowania w budżetu, ponieważ w tej sprawie, jeżeli wchodzimy w tematy mocno polityczne, to trzymajmy się faktów. To proszę o sprostowanie i faktyczne udzielenie prawdziwej informacji. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, ja rozumiem, że ktoś może mieć zastrzeżenia do dokumentu przedstawionego, ktoś może się z nim nawet całkowicie nie zgadzać, to jest normalne. Po to jest głosowanie, żeby w tym głosowaniu wyrazić swoją opinię. Można być przeciw. Natomiast torpedowanie z próby zdejmowania tego dokumentu, opóźniania po to, żeby był nieskuteczny, są kompletnie niewłaściwe.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam Panie przewodniczący, ale jak on ma być skuteczny, skoro będzie kilku radnych tylko głosował na tym ewentualnie pozytywnie, a większość rady w ogóle tego nie będzie dotykała? A będzie to wysłane w świat i będzie to odczytywane jako stanowisko Rady Gminy. Więc ja się z tym kategorii...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Komisji. My jesteśmy dzisiaj komisją, przypominam. Rada gminy...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dlaczego Pan użył słowa 'skutecznie'? Dla kogo ma być to skuteczne? Co to ma być to skuteczne?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Żeby doszło do Lasów Państwowych w terminie. Rozumie Pan? Cały czas powtarzam to.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ale radni nad tym nie pracują. Rozumie Pan? Jest tylko część radnych, która pracuje nad tym.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ma Pan na myśli radę gminy? To jest komisja, rada gminy dostanie ten dokument...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Jeszcze raz pytam, jak to zostanie odczytane skutecznie? Kto będzie odpowiadał za te zapisy w tym dokumencie? Cała rada gminy, czy tylko Pan osobiście? Jeżeli tylko Pan, to proszę bardzo sobie zrobić taki dokument i wysłać do komisji. Proszę bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowny Panie, ja nie potrzebuję głosowania nad swoim dokumentem, nie potrzebuję prac nad swoim dokumentem. Ten dokument jeszcze raz powtarzam i bardzo proszę, żeby Pan to zrozumiał. Dokument, który dzisiaj mógłby, będzie głosowany, żeby wyszedł bądź nie, to jest stanowisko komisji. Tej komisji właśnie nas. I ten dokument, który my zamkniemy głosowaniem, będzie zgłoszony. Będzie też głosowanie na temat opinii właśnie dokumentu do rady gminy i rada gminy dostanie ten dokument w wersji ostatecznej wypracowanej tutaj. Chyba to jest jasne. ostateczna. Wersja dokumentu będzie Pani wójt załączona do eSesji. Za chwilę przegłosujemy te poprawki, które zostały przeze mnie pokazane, te które zostały zgłoszone także przez Pana Przybylskiego i to będzie ostateczna wersja dokumentu, która trafi na eSesję i będzie poddana głosowaniu już ostatecznemu. Jasne? Mam nadzieję, że to wyjaśniło wszystkie wątpliwości. Jesteśmy, panie radny, panie radny, może Pan nie jest przyzwyczajony, ale my jesteśmy na komisji. Tu się wypracowuje czasami dokumenty, prawda? Więc jeśli chodzi o dokument, który się nazywa 'Stanowisko komisji', to właśnie my go wypracowujemy. Będzie można zagłosować za lub przeciw, albo się wstrzymać.

Konrad Borowski – Radny Gminy

- To ja mam jedno pytanie w związku z tym. Proszę mi powiedzieć, na jakiej zasadzie będzie to głosowane na sesji? Co to nam da?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowny Panie radny, mimo że po terminie, to jednak to stanowisko...

Konrad Borowski – Radny Gminy

- To wyślemy 2 takie same stanowiska, inaczej zatytułowane, które po sesji i tak będzie można sobie wsadzić między tą książkę, tak? Między tą stronę w książce, tak?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Będzie to tak, ponieważ termin...

Konrad Borowski – Radny Gminy

- Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowny Panie, ponieważ termin, termin przyjmowania uwag mija dzisiaj, jak już mówiłem, więc stanowisko rady gminy będzie głosowane jako stanowisko rady gminy, jeśli chodzi w ogóle o PUL i te uwagi, prawda? Nawet jeśli będzie to po terminie. Szanowni Państwo, Pan radny Adamiak z wnioskiem formalnym znowu. Dobrze widzę?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dziękuję. Wniosek formalny. W takim razie, skoro mamy zacząć pracować, to zacznijmy pracować. Pierwszy mój wniosek formalny jest taki, żeby Pan, którego teraz nie widzę, a zrobił długą listę pytań od mieszkańców, nie z imienia i nazwiska, ale tylko chociażby, czy to jest kobieta, czy to jest mężczyzna, o której godzinie i kiedy zadał pytanie. w związku z na przykład punkt 6 i tak po kolei. I to chciałbym, żeby było ujęte w tym dokumencie, nad którym pracujemy.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jak brzmi pierwszy wniosek formalny? Czy Pan sprecyzował?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Zrobimy przerwę, go w takim razie sprecyzuję i przedstawię.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dobrze.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznawola

- Szanowni Państwo, mamy jeszcze 1 punkt dotyczący przystanków dla dzieci, które korzystają z transportu ZOPO. Ja rozumiem, że możemy wspólnie zdecydować, że ja poproszę jednak Pana kierownika, żeby udał się do domu, a Państwo sobie z tym punktem sami poradzą, bo słyszałam, że jest na to pomysł, prawda? Tak możemy ustalić? Bardzo wspólnie? Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję. Szanowni państwo, szanowni radni, mamy zgłoszone 2 wnioski formalne radnego Adamiaka. Ich treść jest już gotowa. Tak, zgadza się? W takim razie poproszę o głosowanie nad pierwszym wnioskiem. Pozwolę sobie przeczytać może ten wniosek. Panie radny, proszę bardzo, żebyśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Głosowanie w sprawie przestania do PUL w formie indywidualnych opinii przestanych i podpisanych przez radnych. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Proszę o oddanie głosu. Zaraz będzie drugie. I zamykamy głosowanie. Za 4 głosy, przeciw 5, wstrzymało się 0, brak głosu 1, 1 osoba nieobecna. Wniosek formalny nie został przyjęty. I poproszę o drugie głosowanie. Czy Pan radny chce przeczytać treść?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Tak, bardzo dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Bardzo proszę.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Głosowanie w sprawie niepodjęcia w dniu dzisiejszym przedmiotowego stanowiska z uwagi na brak odpowiedzi zadanych przez mieszkańca.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Proszę o oddanie głosu. I zamykamy głosowanie. Za 3, przeciw 5, wstrzymał się 1, brak 1 głosu, 1 osoba nieobecna. Komisja nie przyjęła wniosku formalnego. Niniejszym chciałbym, żebyśmy przeszli teraz do dyskusji wśród radnych i zgłoszenia przejrzenia tekstu, który już był przeze mnie prezentowany. Natomiast ze względu na to, że można zgłaszać do niego jeszcze poprawki w trakcie tworzenia, ponieważ tak jak zaznaczyłem, jest to posiedzenie robocze, wyświetlę ten tekst na ekranie i będziemy szybko, mam nadzieję, omawiać punkt po punkcie. I tutaj proszę zwrócić uwagę, Panie radny Grzegorzu, ale proszę zwrócić tutaj uwagę. Tu teraz pracujemy nad dokumentem, który ma wyraźny tytuł. Stanowisko Komisji Polityki Przestrzennej i Rolnej Urbanistyki Rady Gminy Lesznowola z dnia 20 maja 2026 roku w sprawie uwag do Planu Urządzenia Lasu na lata 2028-2037 opracowywanego przez Nadleśnictwo Chojnów. Czy to jest już jasne i nie wymaga poprawek? Dobrze, bardzo dobrze, dziękuję bardzo. Wprowadzenie. To co prawda nie są postulaty, nie są wnioski, nie są uwagi, natomiast ja też, żeby już tutaj była pełnia tego dokumentu, przeczytam to szybko. Lasy w Gminie Lesznowola zajmują około 12,7% powierzchni gminy. To niewiele, co czyni lasy naszej gminy wyjątkowo cennymi pod względem przyrodniczym, krajobrazowym i społecznym. Wobec dynamicznych zmian przestrzennych gminy, skutkujących coraz większym stopniem zabudowy oraz postępujących zmian klimatycznych, powodujących coraz dłuższe okresy bez opadów i coraz dotkliwsze fale gorąca, zachowanie lasów poprzez rozpoczęcie zmian ich funkcji musi stać się absolutnym priorytetem. I to jest tylko wstęp. Przypominam, że to nie jest wniosek. Ale widzę zgłoszenie już Pana Pawła. Proszę bardzo.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Dziękuję bardzo. Nie analizując, ponieważ Państwo radni mają moje uwagi, zgłaszam wniosek o korektę. 'Rozpoczęcie zmian ich funkcji musi stać się absolutnym priorytetem' na zgodnie z poprawką 'Zachowanie lasów oraz pełniejsze uwzględnienie ich funkcji społecznych, rekreacyjnych, krajobrazowych, retencyjnych i klimatycznych powinno stanowić jeden z istotnych priorytetów w pracach nad PUL'. Kompletnie zmienia to postać retoryczną do absolutu, takiego absolutu musi stać się absolutnym priorytetem. Unikałbym tego typu retoryki.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy ja dobrze rozumiem, że Panu chodzi o rozwinięcie, czy wykreślenie tylko słowa 'absolutnym'?

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Nie, chodzi mi o modyfikację zachowania lasów. I teraz jeszcze raz 'oraz pełniejsze uwzględnienie ich funkcji społecznych, rekreacyjnych, krajobrazowych, retencyjnych i klimatycznych powinno stanowić jeden z istotnych priorytetów w pracach nad PUL'. Swoją drogą te informacje, które tutaj zawarły, wynikają wprost z pracy o lasach o wiodącej funkcji społecznej.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Czy może, nie wiem, to dość długi tekst, może mi go Pan przesłać na maila w tej chwili?

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Panie przewodniczący, na mailu Pan ma moje wszystkie poprawki. Oczywiście mogę poprawkę po poprawce wysyłać na maila, tylko to tak będziemy musieli pracować. Tak, 2 dni temu wysyłałem.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Pozwolą Państwo, że odnajdę.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Panie przewodniczący, widzimy, kto do Pana pisze.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, tak, to jest skrzynka służbowa. Nic tutaj zdrożnego nie ma, ja jestem całkowicie przejrzysty.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- No, okej, mamy. Ależ absolutnie. Ja nie dostałem, trochę zazdrosny jestem.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam bardzo, bo nie mogę się skupić. Zapisz jako.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Pierwszy raz Pan przewodniczący nie może się skupić ze względu na mnie.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- No nie pierwszy raz, ale staram się, staram się.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Ale nie myśli Pan o mnie wieczorem. [śmiech]

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Żeby nie było, co tam głodnemu chleb na myśli, mi chodzi tylko o komentarze wygłaszane przez Pana.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Znaczący, chciałbym się usprawiedliwić, że nie wszystkie zmiany zdążyłem Panu wysłać, tak jak stwierdziłem, miałem bardzo mało czasu, więc nad niektórymi pracowałem w dniu dzisiejszym. Wtedy możemy wysłać mailowo przez Messenger, Whatsapp, nie wiem, albo po prostu notować.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Ja to doskonale rozumiem, mnie też gonił termin.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- No mogliśmy to zrobić szybciej.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, wykreślamy w takim razie ten fragment. Proszę jeszcze raz powtórzyć, bo ja w tej uwadze nie mam całości tego, co Pan zaproponował teraz.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Szanowny Panie przewodniczący, czy ja mogłabym coś zasugerować?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Szanowny Panie przewodniczący, bo tutaj rozmawiamy, że komisja zapoznała się z przesłanym dokumentem przez Pana. I uważamy, że dobrze by było, żebyśmy teraz, każdy zna ten dokument, jeżeli ktoś ma do niego wnioski, po prostu przegłosowujemy takie wnioski, każdy z radnych mówi wniosek, co by chciał zmienić w treści tego dokumentu i przegłosowujemy te wnioski. Wydaje mi się, że taka forma pracy nad tym dokumentem będzie znacznie bardziej sprawna, bo każdy z nas ma prawo do tego, żeby wnioskować o zmiany. Pan przygotował szkielet. Jeżeli ktoś ma pomysł na zmiany w danych konkretnych miejscach, niech przedstawi takie nam tutaj, jako radzie, takie propozycje zmian. Później będą one przegłosowywane. Myślę, że tak będzie łatwiej niż na bieżąco będziemy tutaj to ustalać w tekście. Taka jest moja propozycja. Poddaję pod rozważę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Rozumiem. To nie jest złe rozwiązanie. Natomiast zastanawiam się, jak te uwagi miałyby być zgłaszane w tej chwili. Pisemnie, tak? Czyli proszę o...

Magdalena Łapińska – Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Panie przewodniczący, my dostaliśmy materiały w zeszłym tygodniu. Każdy z nas widział ten dokument. Pan przedstawił poprawki. Jeżeli tutaj by zostały naniesione poprawki, jeżeli Pan Grzegorz sobie życzy, również możemy w formie wniosku je przegłosować. I po prostu żeby iść dalej z tym dokumentem. Stwórzmy ten dokument razem, ale Pan przewodniczący przygotował dla nas szkielet. Zmieniamy, modyfikujemy naszymi wnioskami i wtedy po prostu nasza praca będzie przebiegała sprawnie niż praca nad każdą linijką i czytanie tego w taki sposób. Ja na przykład zapoznałam się z tym dokumentem, przeanalizowałam, czy chcę do niego wnieść uwagi czy też nie. Myślę, że nie wszyscy z nas będą takie uwagi składać. Ale Pani wójt z całym szacunkiem bardzo się cieszymy, że pani jest obecna na naszych komisjach, ale tutaj wypracowujemy stanowisko komisji. Więc w ramach członkowie komisji powinni to stanowisko wypracować, tak jak nazwa na to wskazuje.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ale patrząc na przebieg tej komisji ciężko to idzie, więc myślę, że też wskazanie na błędy merytoryczne i moje, i Pana naszego eksperta, mogłyby państwu pomóc. Ale oczywiście jak Państwo sobie życzą, to my z wielką przyjemnością oddalimy się w kierunku naszego życia prywatnego, jeżeli Państwo nam na to zezwolą i wtedy Państwo bez naszej już tutaj asysty będą mogli dalej procedować.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Ja zostawiam to do decyzji pana przewodniczącego. To jest tylko moja sugestia.

Izabela Ignacak – Radna Gminy

- Wspomnę tylko, że są też sprawy różne i zapewne obecność Pani wójt będzie wskazana.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja rozumiem, ale wie Pani, Pani radna, ja pracuję tutaj od rana i też mam inne obowiązki. Jestem, oczywiście najważniejsza funkcja w moim życiu to bycie Wójtą Gminy Lesznówola, ale mam również inne obowiązki. Mam na przykład zwierzęta, które od kilku godzin nie były na spacerze i jest to dla mnie duży problem, a Państwo na ten moment zastanawiają się, w jakiej formie składać poprawki. Państwo jeszcze nawet tego nie ustalili. Pan Paweł zaczął proponować, Państwo teraz mają nową, tu jest jeden galimatias.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, Pani wójt, to ja szybko to wyprostuję.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- A jeszcze tam czekają dwie panie, które chcą porozmawiać o bardzo sprawnym i szybkim temacie, o który ja proszę od 3 godzin, żeby był procedowany przed tym. Dokładnie, bo doskonale wiedzieliśmy, że tematy lasów i państwo, którzy przyszli, to spowoduje dyskusję wielogodzinną. A Panie czekają, mając również małe dzieci, to też są inne obowiązki niż bycie... No, Pani nie ma małych dzieci, Pan nie ma... Akurat? No dobra, okej.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, proszę, przerwę tę dyskusję, bo niespecjalnie do czegoś prowadzi. Nie będzie w tej chwili przerwy. Natomiast proponuję tego typu rozwiązanie. Szanowni Państwo, mają Państwo dostęp do tego dokumentu przesłany w mailu. Proszę o wpisanie tam swoich poprawek, uzupełnień i przesłanie do mnie na maila. I proszę zrobić to teraz, proszę to zrobić równolegle i przegłosujemy to później, mam nadzieję, już sprawnie.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Panie przewodniczący...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Szanowni Państwo, proszę nie przedłużać, dobrze? Bardzo proszę nie przedłużać. Jeśli ktoś ma uwagi, proszę te uwagi spisać, przesłać do mnie na maila, będą wyświetlone, będzie krótka dyskusja i głosowanie nad każdymi z naszych uwagami. Natomiast w momencie, kiedy to robimy, możemy zrobić nawet 10, może nie to, że 10 minut przerwy, bo cały czas myślę, żeby tutaj Panie wpuścić właśnie... Nie, nie przedłużajmy. Róbnmy, proszę bardzo, proszę o sformułowanie poprawek. Ale właśnie o tym mówię Pani wójt. Pani wójt, właśnie o tym mówię. Szanowni Państwo, w związku z tymi głosami na około zrobimy w tej chwili w ten sposób, że zajmujemy się w tym momencie punktem 9, żeby tutaj Panie już zwolnić. Natomiast bardzo proszę w międzyczasie o spisywanie tych uwag, żeby to... Dobrze, szanowni Państwo, otwieram punkt 9 - Opinia w sprawie wyznaczenia przystanku dla autobusu szkolnego przy ul. Wilgi w Zgorzale oraz zapewnienia bezpiecznego dojścia do przystanku. I udzielam głosu Pani wójt. I proszę o słowo wstępu w tym temacie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, bardzo króciutko na pewno Państwo zapoznali się z tą opinią. Chodzi dokładnie o usytuowanie przystanków autobusowych dla dzieci, które korzystają z transportu ZOPO i pan kierownik Pan kierownik Referatu Dróg i Mostów proponował rozwiązanie, które już słyszymy, bo są z nami mieszkanki, że spowodowałoby to, że trzeba byłoby przestawiać płoty niestety. Czyli trzeba zrealizować tak zwane, jak my to tu lubimy nazywać, mini ZRID. Słyszałam też, znaczy to jest bardzo ważne przedsięwzięcie, ponieważ nie ma bezpiecznego dojścia dla dzieci, a jednak to jest bardzo gęsto zabudowana przestrzeń i z tych przystanków korzysta naprawdę wiele dzieci jeżdżących do szkoły w Zamieniu. Chcielibyśmy poznać Państwa opinie, ale w międzyczasie niektórzy z Państwa radnych powiedzieli mi, że mają Państwo pomysł o tym, żeby nie realizować to w takiej wersji, jak została zaproponowana. I myślę, że moglibyśmy oddać krótko też głos naszym 2 mieszkankom, które od początku czekają. I mam nadzieję, że znajdziemy kompromis, żeby wszystkie strony były zadowolone.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I cóż, no zapraszam, zapraszam do wypowiedzi właśnie Panie w tym temacie.

Gość

- Dziękuję bardzo za możliwość wypowiedzi i znalezienie czasu na ten ważny dla małej społeczności, ale bardzo ważny temat, czyli kwestia bezpieczeństwa, bo rozumiem, że to jest główny cel tej opinii, na podstawie której powstała. Bezpieczeństwo jest ważne dla nas wszystkich. Ja też jestem rodzicem. Dbam o to, żeby moje dziecko bezpiecznie dotarło do domu. Jednak wydaje się, że zaproponowane rozwiązanie jest jednoznaczne, tak? Czyli coś, co powinno być ostatecznością, tak jak wyłączenie w procedurze ZRID i korzystanie ze specustawy drogowej, jest w tym wypadku od razu przedstawione jako jedyne rozwiązanie. Mam wrażenie, że zabrakło tutaj negocjacji, może nie negocjacji, ale dialogu. Wiem, że ani z naszymi wspólnotami, ani z stowarzyszeniami, które są na terenie naszego Osiedla Bocian, bo to tego temat dotyczy, nie zostały przeprowadzone żadne rozmowy w zakresie jakichkolwiek wyłączeń. Były prowadzone rozmowy wyłącznie w zakresie przejść dla pieszych, czego brakuje, jak wiemy wszyscy i też Pani wójt to wspomniała. Jednak zdaje się, że prawo polskie jest na tyle elastyczne i są różne rozwiązania, czy w zakresie rozporządzenia odnośnie dróg publicznych i warunków technicznych, gdzie możemy spróbować zastosować rozwiązanie jednostkowe zwężenia jezdni czy też chodnika, które niekoniecznie obligują do korzystania z specustawy drogowej i wyłączania nieruchomości prywatnych. Pragnę tutaj nadmienić, że nie wiem Państwo, zapewne byli w Zgorzale, widzieli Wilgi, jak to wygląda. Akurat teren analizowany w tej opinii miałby służyć tylko i wyłącznie na cele dojścia tak naprawdę z naszego osiedla do przystanku autobusowego i do obiektów handlowych, które znajdują się w pobliżu. Mam pewną wątpliwość co do podobnej sytuacji na ul. Kukułki, gdzie też jest przystanek autobusowy, nie ma przejścia, dzieci przebiegają i też nie ma tego utwardzenia. Czuję po prostu jako osoba, której bezpośrednio to dotyczy, nie do końca temat przedyskutowany, zanim pojawił się w tak ważnym miejscu jak tutejsza komisja. Tak jak mówiłam, wyłączanie powinno być ostatecznością. Są różne rozwiązania techniczne i brakuje mi w tej opinii przygotowania różnorodności tych rozwiązań technicznych. Nie ma opcji, o których rozmawiamy, podobnie w zakresie załączników, które zostały dołączone, graficznych, gdzie podana jest szerokość około. Ja jako osoba, którą to dotyka, nie satysfakcjonuje mnie to w żadnym wypadku, ponieważ dalej nie wiem, ile działki zostanie zabrane i jak duże inwestycje ode mnie dalej będą wymagane w zakresie doprowadzenia terenu do danej inwestycji. Także ja jako mieszkaniec i bezpośrednio dotknięty tą sytuacją, bardzo prosiłabym o tym, żeby analiza, tak jakby ta inwestycja i celowość wykorzystania ZRID-u w tym wypadku zostało zweryfikowane, czy naprawdę nie ma innych rozwiązań, bo wydaje się, tak jak wspominałam, że takie są. Prosiłabym też w przypadku, jeżeli byłaby to procedura ZRID-owa o przygotowanie załączników nawet koncepcyjnych, bo jeżeli jesteśmy już i są Państwo zobligowani w pewien sposób do wyrażenia swojej opinii na ten temat, to oczekiwałoby się, że załączniki, które są dołączone do wniosku, będą mogły pomóc Państwu w podjęciu decyzji, co nie ma takiego miejsca i prosiłabym też o rozważenie innych rozwiązań, które nie wpływałyby tak drastycznie w nasze nieruchomości. Dziękuję bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i zapraszam drugą Panią.

Gość

- [niesłyszalne]

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo radni, ponieważ teraz mamy inny punkt, więc ja pozwolę sobie od razu ostrze... Tak, tak, ale mamy zgłoszenia do poprzedniego punktu, dobrze? Więc ja... Do tego już? Bo mam zgłoszenia radnego Adamiaka. Pozwolę sobie... Proszę wycofać te zgłoszenia, które nie dotyczą tego punktu, żebym ja miał jasność, kogo dopuszczać w temacie, dobrze? Bardzo proszę, to

zdecydowanie usprawni. I radna Łapińska, tak? Jest ad vocem w tym temacie. Udzielam głosu, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję panie przewodniczący. Bo ja chciałam w nawiązaniu do słów Pani wójt, że tutaj padła wśród radnych propozycja. I propozycja dotyczy realizacji chodnika, bo rozumiem, że robimy ten chodnik po to, żeby dzieci miały bezpieczne wyjście z autobusu, żeby powstał też przystanek. Więc co by na przykład panie powiedziały, żebyśmy zrealizowali ten chodnik tylko na części, na odcinku działki 162/3, czyli tam gdzie widzę te większe budynki usługowe i żeby tylko na tej części zrealizować ten chodnik, a dalej pozostawić Pań tutaj działki bez tego wywłaszczenia. Taka jest propozycja z mojej, z mojej strony. Jeżeli Państwo radni sobie życzą, możemy ją przegłosować.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I udzielam głosu radnej Muranowicz, proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja właśnie w tej sprawie. Tutaj też byli Państwo właściciele działki 162/3, no ale już musieli pójść, bo jakiś tam termin ich gonił. Także ja chcę przedstawić stanowisko tych Państwa. Państwo we wrześniu 2025 roku już jakby byli zainteresowani tym i złożyli chęć, znaczy zgodzili się na oddanie części pasa zieleni, czyli to jest tak zwana powierzchnia biologicznie czynna właśnie na ich tutaj działce, tam gdzie są te lokale usługowe, na oddanie pod chodnik i nadal podtrzymują to zdanie z tym, że z taką prośbą, ale to już pewnie jest procedura dalsza, jeżeli dojdzie do przejęcia, do wywłaszczenia pod ten chodnik, to proszą o zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego, ponieważ chodzi o to, żeby ta powierzchnia biologicznie czynna potem się zgadzała, żeby nie mieli nieprzyjemności, ponieważ tam już jest zakończona budowa, wszystkie odbiory. Także jeszcze raz powtórzę. Właściciele działki 162/3 wyrażają zgodę na posadowienie chodnika przez całą ich nieruchomość. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo i udzielam głosu radnemu Kani. Proszę bardzo.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni państwo. Wpłynął wniosek, stanowisko mieszkańca w kwestii, o której teraz właśnie rozmawiamy. Pozwoliłem sobie oczywiście na tę okoliczność zamienić kilka słów z kierownikiem Referatu Dróg. I tutaj też, tak jak w części mogliśmy usłyszeć od Państwa radnych, można to zadanie inwestycyjne zrealizować w minimalnym stopniu i wydaje mi się, że byłoby warto, aby tutaj decyzja w tym kierunku państwa radnych poszła, żeby tutaj i panie, które przedstawiły swoje stanowisko, jak i również tutaj spróbować po prostu pogodzić. Według tego, co mi przekazał Pan kierownik, jest taka możliwość. I też chciałbym tutaj do tego państwa namówić, poprosić. Z tego co, bo Pana kierownika już nie ma? Z tego co, jeżeli dobrze pamiętam, to tutaj Pan kierownik mówił, że można byłoby to zadanie zrealizować i potrzebowałoby około metra, żeby tutaj można było to zrobić. Natomiast wydaje mi się, że zasadne tak naprawdę byłoby przygotowanie tutaj takiej nowej koncepcji, bo też to, co słusznie zauważyły nasze mieszkanki, około nic nam nie mówi. Natomiast wydaje mi się, że tutaj, jeżeli będzie konkretna propozycja pani wójt tutaj ze strony referatu dróg, to też łatwiej, wydaje mi się, byłoby do tego tematu się odnieść. Tym bardziej, że faktycznie tutaj na wysokości lokali usługowych mamy taką możliwość i też wydaje mi się, że z tej propozycji mieszkańców trzeba skorzystać.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radna Muranowicz ad vocem. Zaraz Pani udzielę głosu.

Agnieszka Muranowicz – Radna Gminy

- Z tego co pamiętam, to takie dojście właśnie do przystanku, taki chodnik musi mieć chyba 100 metrów. A tutaj na szerokości lokali usługowych tej działki 162/3 mamy 88. I dlatego pewnie ten chodnik był poprowadzony dalej, żeby te 100 metrów uzyskać. Ale nie chcę tutaj się wypowiadać. Pewnie Pan kierownik musi się wypowiedzieć. Także nie wiem, czy to jakby wyda, żeby taki przystanek tutaj usytuować tylko na szerokości tej działki z lokalami usługowymi. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. I pani się tam zgłaszała, tak? Bardzo proszę, proszę tylko do mównicy, żeby to było nagrane.

Gość

- Odnośnie komentarza co do odległości, Pani mówiła, że tam nie ma tych 100 metrów. Tak, ale w przesłanej koncepcji nie ma przejścia dla pieszych na wysokości Osiedla Bocian. No więc tak, więc...

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo. Zapraszam, proszę.

Gość

- [niestyszalne]

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Radna Łapińska, udzielam głosu ad vocem.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję bardzo. Szanowna Pani, ja myślę, że Pan kierownik referatu na pewno sprawdził różne możliwości, zawsze to robi, zawsze sprawdza wszystko, żeby było zgodne z obowiązującymi przepisami i parametrami. parametrami technicznymi. Ja dzisiaj tak na szybko z Panem Stefanem też konsultowałam właśnie ten pomysł, żeby ominąć już te państwa ogródki i usłyszałam, że jest taka możliwość. Więc moją propozycją jest, abyśmy usprawnili dzisiejsze procedowanie. Wyrażamy opinię, że tutaj chcielibyśmy realizować tą inwestycję. Myślę, że referat zaproponuje nam jeszcze jakieś rozwiązanie, które się pojawi na komisji. Wtedy już one będą bardziej konkretne i myślę, że wtedy będą możliwe już takie bardziej konsultacje również z Państwem i z Panią wójt. Więc myślę, że powinniśmy pozytywnie zaopiniować tutaj ten wniosek z zastrzeżeniem, że rozmawiamy o przestrzeni chodnika na wysokości działki 162/3. Dziękuję. I opcję też ewentualnych wywłaszczeń tej działki, ale bez ZRID-u na działkach mieszkańców.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Przepraszam bardzo, ja tutaj wtrącę tylko, ponieważ chciałbym zająć się szybko skompilowaniem tych uwag, które za chwilę będziemy jeszcze omawiać i głosować, więc ja przekażę procedowanie kolejnych punktów mojej zastępczyni. Dobrze? Dziękuję.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Więc w związku z kolejnością udzielę sobie głosu. A propos tego Osiedla Bocian jeszcze. Rozmawiałam też dzisiaj z kierownikiem RDM-u i on powiedział, że w minimalnej szerokości, którą musieliby zabrać, to jest 70 centymetrów. Bo 70 centymetrów ma poza Państwa osiedlem. Państwa osiedle jest też trochę wgroźdzone wewnątrz. Więc to byłaby kwestia 70 centymetrów od granicy działki. Ja wiem jakie jest Państwa zdanie, bo po to robiliśmy badania wśród mieszkańców. Na Facebooku padło pytanie. Były, widziałam dyskusję. Widziałam dyskusję, więc tutaj jest Pani

radna Łapińska. Czy Pani zgłasza taki wniosek, żebyśmy głosowali ten punkt tylko nie na wysokości Osiedla Bocian, tylko na wysokości tej działki?

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Każde rozwiązanie korzystne dla mieszkańców i dla gminy mnie satysfakcjonuje, więc jeżeli są możliwości bez wyłączeń nieruchomości mieszkańców, to nie będę się upierała przy swoim wniosku. No to nie ma, no to ja nie wiem, czy my musimy to dzisiaj głosować. Mamy sesję transmitowaną, nagrywaną, więc chyba Pani wójt jest tutaj i słyszy nas, więc myślę, że... Tak nie mówiłam. Nie, to Pani wójt, Pani w sposób zupełnie inny interpretuje moje słowa.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Szanowna Pani, ja bardzo proszę do brzegu. Bardzo proszę Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję bardzo Pani przewodnicząca. Właśnie się zgłosiłam przed 2 Paniami radnymi, ale te ad vocem jednak mnie wyprzedziło. Szanowni Państwo, sytuacja jest dosyć patowa, bo tak naprawdę są obecne mieszkanki, które graniczą bezpośrednio z tym ewentualnym chodnikiem. My rozmawialiśmy, to znaczy Pan kierownik czy referat z zarządami i te wnioski i ta propozycja wynika z tego, co zgłaszają na nas mieszkańcy tak naprawdę. To jest propozycja, która została zaproponowana, ponieważ nie widzieliśmy innej możliwości. Bo Państwo mówią, czy robiliśmy analizy, czy zrobiliśmy koncepcję. Żeby zrobić koncepcję, to Państwo muszą wprowadzić to do zadań budżetowych. My nie mamy planistów w naszym urzędzie, więc jeżeli mamy realizować pełnowymiarową i pełnoprawną koncepcję, to musimy mieć taką decyzję z Państwa strony. Nie jesteśmy teraz w stanie powiedzieć co do centymetra, ile będziemy musieli wyłączyć. Więc rozumiem, że Państwo chcą przychylić się do propozycji obecnych dzisiaj tutaj mieszkanek i zrobić te zmiany z mniejszą ingerencją. I ja to absolutnie rozumiem. Co Państwo zdecydują, to my zrealizujemy. Natomiast proszę pamiętać, że Panie mają sprzeczne interesy ze swoimi sąsiadami, bo sąsiedzi chcą, żeby dzieci miały chodnik, a Panie nie chcą, żeby przestawiać im płoty. Więc sytuacja, tak jak mówię, jest patowa. Państwo muszą zdecydować w tym momencie, jaka to będzie najlepsza wersja. Możemy spróbować zrealizować projekt w ramach tylko tej działki usługowej, absolutnie, natomiast dzieci i tak będą chodzić po tym wąskim fragmencie, dzieci wychodzące z Osiedla Bocian. To od razu też chciałabym, żeby państwo absolutnie wiedzieli, więc mam nadzieję, że uda nam się znaleźć jakąś sytuację, czy może będziemy mogli podjąć decyzję kompromisową. Nie wiem, czy jesteśmy w stanie utwardzić ten kawałek bez projektu, powiem szczerze. Natomiast tak jak Pani radna Łapińska powiedziała, Pan kierownik przeanalizował tą sytuację i zaproponował to, co w ramach przepisów prawa możemy zrealizować. Ale rozumiem, że chcemy znaleźć inne rozwiązanie kompromisowe. Proszę je zaproponować. Proszę albo zmniejszyć jakby zakres tych działań i wtedy będziemy wiedzieć, jak dalej procedować tą sprawę. Dziękuję.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Pan Bartłomiej Soszyński ad vocem, proszę bardzo.

Bartłomiej Soszyński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- Dziękuję uprzejmie Pani przewodnicząca. Szanowni Państwo, jest jeszcze jedna kwestia, o której tutaj pani Wójt nie powiedziała, a w miejscowości Mysiadło dzisiaj mierzymy się z sytuacją, kiedy po 20 latach od realizacji inwestycji pod tytułem budowa drogi, ustanowienie przejść dla pieszych, przystanków i tak dalej, my pewne elementy tej infrastruktury musimy likwidować, ponieważ komuś nie spodobało się to, że to jest niezgodne z obecnymi przepisami i zrobił donos do wojewody. I efekt jest tego taki, że wojewoda w ramach swojego nadzoru nakazał nam pewne rzeczy usunąć. Więc trzeba pamiętać o jednej rzeczy, Jeżeli coś realizujemy dzisiaj, to trzeba mieć na względzie to, że musimy to robić w pełnych parametrach, bo inaczej będziemy się mierzyć z tym, że te pieniądze

będą wydatkowane w sposób nieuzasadniony, a pani wójt może się spotkać z zarzutem naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Więc kwestie, projektowania i realizacji inwestycji, które są związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego, muszą spełniać kryteria minimum. Nie można się uchylać od tego, bo sytuacja na dzień dzisiejszy jest taka, jaka jest. I ja tutaj nie chcę się opowiadać za jednym, czy drugim, czy trzecim, czy dziesiątym rozwiązaniem, czy za niepodejmowaniem działania, tylko zwracam Państwu uwagę na takie zagrożenia.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję Panie radny. Tam widzę, że jeszcze Pani mieszkanka się zgłasza. Proszę bardzo.

Gość

- W zakresie parametrów technicznych, o których pan wspominał, wszystko jest jasne. Każda procedura jest opiniowana przez starostwo. I tak jak mówiłam, przepisy pozwalają na lokalne przewężenia i tak naprawdę na etapie projektowania, czy nawet koncepcji samej, jesteśmy w stanie ocenić, wiadomo projektanci mają uprawnienia, są za to odpowiedzialni, jesteśmy w stanie ocenić, czy dane rozwiązanie jest prawidłowe, czy nie jest. Polskie prawo, warunki techniczne w sprawie dróg publicznych dla KDL, a Wilgi jest drogą lokalną, zezwala na lokalne zwężenia pasa jezdni do 2,75 metra. Chodniki też mogą być lokalnie zwężane. Dlatego proszę, żeby Państwo też spojrzeli w taki sposób, żeby obie strony znalazły konsensus tej sprawy. Dziękuję.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Pani Magdalena Łapińska, wniosek formalny, proszę bardzo.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję pani przewodnicząca. W takim razie chciałabym dodać do naszego tytułu głosowania działkę 162/3 i wtedy nasze głosowanie brzmiałoby 'Opinia w sprawie wyznaczenia przystanku dla autobusu szkolnego przy ulicy Wilgi w Zgorzale oraz zapewnienie bezpiecznego dojścia do przystanku na wysokości działki 162/3' i żebyśmy przegłosowali taką propozycję naszej opinii.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Szanowni Państwo radni, to jest nadal tylko opinia. Tutaj wyszła Pani z obsługi, czy podyktować trzeba treść? Pani Magdaleno, czy Pani podyktuje treść wniosku?

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Tak, oczywiście. Ja już przedyktowałam, Pani przewodnicząca, treść tego wniosku jest identyczna jak nazwa naszego głosowania. I na końcu dodajemy 'na wysokości działki 162/3'. Opinia w sprawie wyznaczenia przystanku dla autobusu szkolnego przy ul. Wilgi w Zgorzale oraz zapewnienia bezpiecznego dojścia do przystanku na wysokości działki 162/3, żeby taka nasza opinia była i będziemy głosować ją pozytywnie lub negatywnie.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Zmienę tytułu głosowania. Szanowni Państwo radni, proszę o oddanie głosów w sprawie opinii w sprawie wyznaczenia przystanku dla autobusu szkolnego z ul. Wilgi, Zgorzała, na wysokości działki numer 162/3. Proszę oddawać... To jest tylko opinia szanowni Państwo radni. Wiadomo, że zajmować się tym będzie tak czy inaczej później referat. Uwzględniamy w tym momencie głos mieszkańców, którzy są zainteresowani tym, żeby im nie wywłaszczać gruntów. Dziękuję bardzo. 8 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się, 1 brak głosu, 1 nieobecny. Komisja wydała opinię pozytywną. Przechodzimy do następnego punktu. Tak, do punktu 6. Opinia w sprawie regulacji stanu prawnego działki numer 60/1 położonej w Kosowie. Opinia w sprawie nabycia działki. Czy Pan wicewójt coś nam powie? No przeczyta, tak przeczytaliśmy.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Jako sołtys, również Kosowa, chciałbym coś więcej usłyszeć na temat dlaczego tej działki i co to za działka, którą gmina chce nabyć. Przed chwilą eSesję sprawdzałem, ja nie mam w materiałach.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dla mieszkańców nie ma tego?

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- No ale ja nie dostałem, więc jeżeli można poprosić.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Panie sołtysie, ja się pytam normalnie po prostu, bo wiemy, że jest problem z materiałami, które są dostępne na eSesji dla mieszkańców.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Szanowna Pani przewodnicząca, tak, nie znam tych materiałów. Jeżeli mógłbym się z tymi materiałami zapoznać, może na bieżąco jakąś opinię wydam, ponieważ odpowiadam lokalnie za tę okolicę.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Ja mogę Panie sołtysie, Panu przeczytać. Jest to pismo Wójta Gminy Nadarzyn do Wójta Gminy Lesznowola. Gmina Nadarzyn zwraca się z prośbą o regulację stanu prawnego działki ewidencyjnej numer 60/1 położonej w miejscowości Kosów na rzecz Gminy Lesznowola. Działka ewidencyjna 60/1, która powstała z podziału działki ewidencyjnej 60, opracowanie geodezyjne, numerów nie będę czytała, położone jest na granicy powiatu pruszkowskiego i piaseczyńskiego, to jest na granicy miejscowości Kajetany, Gmina Nadarzyn oraz miejscowości Kosów, Gmina Lesznowola. Jednakże grunt położony jest w całości na terenie Gminy Lesznowola, powiat piaseczyński, obręb Kosów. Ponadto działka o numerze 60/1 faktycznie stanowi drogę dojazdową do działek, tu są wymienione numery, położonych w miejscowościach Kajetany, gmina Nadarzyn, lecz ma nieuregulowany stan prawny. W związku z powyższym mieszkańcy zgłaszają problemy z dojazdem do swoich posesji. Czy coś to Panu mówi?

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Tak jest, ja nie zgłaszam uwag do tego. Dziękuję bardzo Pani przewodnicząca za zapoznanie mnie z wnioskiem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Przepraszam, czy możemy prosić o uruchomienie głosowania?

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- To Pani wójt proszę przeszedł, czytacie ja udzielam głosu Pani Agnieszce Muranowicz.

Agnieszka Muranowicz – Radna Gminy

- Dziękuję, bo właśnie ja chciałabym tutaj, bo ja rozumiem, że to jest działka należąca do Gminy Lesznowola. No więc to jest teren Gminy Lesznowola i tutaj Wójt Gminy Nadarzyn deklaruje gotowość urządzenia przedmiotowej drogi na własny koszt, czyli zbudowania, tak rozumiem, budowy. Dziękuję.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Bardzo proszę Pani wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Dziękuję Pani przewodnicząca. Szanowni Państwo, zmylił mnie tytuł opinii w sprawie nabycia. To absolutnie tu jest pomyłka. Chodzi o uregulowanie stanu prawnego ul. Mahoniowej, która nam nie jest specjalnie potrzebna. Wnioskuję o to Wójt Nadarzyna. I chodzi wójtowi o to, żebyśmy wystąpili do wojewody o uregulowanie stanu prawnego tej drogi. Wtedy przejęli to na własność i oddali Gminie Nadarzyn, aby mogła tą drogą zarządzać. Natomiast rozmawiając z Panią kierownik geodezji, rozważaliśmy również taką sytuację, to, że ta droga jest na naszym terenie, nie znaczy, że my musimy o nią występować. Również Gmina Nadarzyn może o nią wystąpić. Więc chciałam z Państwem ustalić, czy w związku z tym, że to jest droga dojazdowa do osiedli na terenie Nadarzyna, czy Państwo chcą, żebyśmy my wystąpili o uregulowanie stanu prawnego, czy jednak w związku z tym, że to jest droga potrzebna Gminie Nadarzyn, jakby przekazali tą sprawę i żeby to właśnie wójt mógł występować o to.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- W takim razie musielibyśmy zmienić tytuł głosowania. Dobrze, w takim razie proszę o przygotowanie głosowania. Panie radny Grzegorzu. Nie ma problemu. Dziękuję bardzo za oddanie głosów. 6 głosów za, 2 przeciw, 1 wstrzymujący się, 1 brak głosu, 1 osoba nieobecna. Komisja Przestrzenna pozytywnie zaopiniowała wyżej wymieniony punkt. Pani Magdalena Łapińska, bardzo proszę.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Pani przewodnicząca. Chciałabym złożyć wniosek o zdjęcie z porządku obrad punktu 7 - Opinia w sprawie projektowanej działki. Chodzi o działkę w łąkach. Po konsultacji z radnymi również III okręgu chcielibyśmy jeszcze skonsultować się z sołtysem i radą sołecką. Mamy dużo wątpliwości. Wnioskodawców nie widzę dzisiaj tutaj na naszej sali, więc myślę, że możemy swobodnie ten punkt dzisiaj ściągnąć. Dziękuję, proszę o przegłosowanie wniosku.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Ja jeszcze zanim zrobimy głosowanie, na przerwie rozmawiałam z Panią Grażyną Brzezińską i ona uważa, że dla nas jest ta zmiana bardzo korzystna. Przede wszystkim to, co wczoraj mieliśmy wątpliwości z właścicielami tej drogi prywatnej, gmina będzie podpisywała służebność. Także my zyskamy dostęp poprzez służebność drogą prywatną do tej naszej działki. Jeżeli to rozwiewa Pani radnej wątpliwości. Pani wójt, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję Pani przewodnicząca. Szanowni państwo, dokładnie to, co powiedziała Pani przewodnicząca, jest to wymiana dla nas bardzo korzystna, bo wtedy będziemy mieć dojazd, którego w obecnej chwili nie mamy. Więc jedynie wyrównujemy właścicielowi ten grunt, a realizujemy za... w tej samej wielkości dojazd do tej działki. Więc wydaje mi się, że to nie jest fizyka kwantowa, żebyśmy mieli teraz zastanawiać się kolejny miesiąc, czy chcemy, czy też nie. No to jest bardzo prosta sprawa, szanowni Państwo. Więc myślę, że nie ma wątpliwości co do takiej opinii. Dziękuję bardzo.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Pani radna Magdalena Łapińska, podtrzymuje Pani wniosek formalny? Proszę o przygotowanie głosowania o zdjęcie z porządku obrad. Dziękuję bardzo. 5 osób za, 2 osoby przeciw, 2 osoby wstrzymujące, 1 brak głosu, 1 osoba nieobecna. Wniosek formalny nie uzyskał poparcia. Przechodzimy w takim razie...

Bartłomiej Soszyński - Wiceprzewodniczący Rady Gminy

- To musiałaby mieć 6 głosów. To jest zdjęcie...

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- A, przepraszam, przepraszam. Moja pomyłka, rzadko prowadzę komisję. Czyli zdejmujemy? Nie mamy większości bezwzględnej. W związku z tym wniosek, punkt pozostaje. Głosujemy w takim razie teraz nad punktem. Głosujemy nad punktem szanowni Państwo. Panie radny, czy ja mogę prosić o zgłoszenie?

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Nie mogę się zgłosić, bo my właściwie formalnie nawet nie przyszlismy do tego punktu, bo ja złożyłam wniosek, żeby go zdjąć i my go formalnie nawet jeszcze nie otworzyliśmy, a już mamy głosowanie. Więc właśnie o to chodzi, że my mamy tutaj z radnymi i z radnym Konradem też wątpliwości, ponieważ to już jest trzeci raz, kiedy ta firma wnioskuję. Tutaj w teorii ten dojazd miałby się poprawić, dlatego ja chciałam zdjąć to z porządku obrad, żeby porozmawiać z sołtysem i z radą sołecką, która też ma wątpliwości, więc...

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Szanowni Państwo radni, potem sołtysi tłumaczą się z tego, co się dzieje na radzie.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję za oddanie głosów. 7 osób za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące się. Komisja Polityki Rolnej, Przestrzennej i Urbanistyki pozytywnie zaopiniowała wyżej wymieniony punkt. Panie przewodniczący, przejmuję Pan?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Tak, już mogę wrócić, właśnie w tym momencie skończyłem. Szanowni Państwo, zademonstruję efekt wprowadzenia tych zmian. Widać? Widać. Proszę zwrócić uwagę, wpłynęły do mnie 2 komplety uwag od Pana Przybylskiego i od radnego Adamiaka. Nie mam tego na skrzynce. Jest druga część, jak widać, od Pana Adamiaka, od Pana Kani nie. Wcześniej, tak? Dobrze, to zarządzmy 10 minut przerwy. Ja postaram się też te uwagi szybko dołączyć. Szanowni Państwo, wracamy po krótkiej przerwie. W przerwie wydarzyło się może niewiele, ale znaczących rzeczy. Mianowicie posiedzenie komisji przed głosowaniem uwag do stanowiska komisji do planu urządzania lasu, do uwag do planu urządzania lasu, opuścili radny Grzegorz Adamiak, radny Konrad Borowski, radny Agnieszka Muranowicz, radna Agnieszka Sola-Manowska, to już wcześniej dużo, radny Bartłomiej Soszyński. Spowodowało to to, że aktualnie nie mamy kworum i nie możemy głosować zebranych uwag, sformułowanych także przez te osoby. Niniejszym oświadczam, że stanowisko, nad którym dzisiaj pracowaliśmy, nie zostało podjęte i zostanie wysłane przeze mnie już po zupełnie dowolnej przeze mnie weryfikacji przesłanych uwag, z których część jest jak najbardziej słuszna, jako stanowisko przewodniczącego komisji. Przepraszam najmocniej, to rzeczywiście ta sytuacja jest zaskakująca i nieco odwraca moją uwagę od sformułowań. W związku z tym Chciałbym przejść do punktu ostatniego, czyli sprawy różne, ponieważ mamy tutaj czekających mieszkańców. Chciałbym, żebyśmy ich wysłuchali, żeby ich wypowiedzi zostały nagrane, bo niestety nie ma z nami też pani wójt i nie ma kto na te sprawy, na zadane pytania odpowiedzieć.

Paweł Przybylski - Sołtys Sołectwa Wólka Kosowska

- Panie przewodniczący, ja deklaruję cały czas gotowość do pomocy. Nie odpowiadam za radnych, także jest mi przykro, że przestaliśmy rozmawiać, otwartości. Przepraszam Państwa, to był punkt, w którym byłem tutaj zaproszony. Ja opuszczę posiedzenie. Do zobaczenia.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jasne. Dziękuję bardzo. Panie Pawle, na koniec, na koniec dodam, że uwagi, które zostały sformułowane przez pana precyzują sporo pojęć i dlatego uważam, że niektóre są zupełnie słuszne i

do przyjęcia. Także dziękuję jeszcze raz. Do zobaczenia, dziękuję bardzo. Zatem zapraszam do zgłaszania się do spraw różnych. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Państwo razem, tak? Proszę bardzo, tylko też proszę się przedstawić najpierw i przedstawić sprawy, opowiedzieć o wszystkim. Zapraszam, oddaję głos.

Gość

- Dzień dobry. Witam serdecznie. Mieszkanka ul. Gruntowej w miejscowości Łazy.

Gość

- Mieszkaniec miejscowości Marysin, też ul. Gruntowej.

Gość

- Jest nam bardzo przykro w tym momencie, że Pani wójt wyszła, ponieważ mamy tutaj do niej kilka pytań. Te pytania może wybrzmiały, jeśli pani wójt odsłucha sesję, bo tak pierwszym pytaniem to jest pytanie o przedszkole. Wielokrotnie pyaliśmy, co się dzieje z przedszkolem w Marysinie i w końcu jak ono zostało przePROCEDOWANE. Czy ono powstanie, czy ono nie powstanie? Żadne z naszych pytań nie otrzymało odpowiedzi, więc tutaj jakby jest pytanie do Pani wójt. Rozumiem, że nie uzyskamy żadnej odpowiedzi na ten moment. Proszę o przekazanie tego pytania do Pani. Tu serdecznie prosimy, bo my tu reprezentujemy sporą społeczność. Może nie sporą, 200 osób, ale to zawsze coś. Następne pytanie dotyczy decyzji odnośnie rozbudowy ul. Gruntowej. Ul. Gruntowa ma zostać rozbudowana kosztem, kosztem jakby mieszkańców w tym momencie. Ja w ogóle mam taką prośbę, Panie przewodniczący, czy mógłby Pan Plan Ogólny Gminy Nadarzyn na chwilę wrzucić na monitor? Czy to jest możliwe?

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Plan Ogólny Gminy Nadarzyn, tak?

Gość

- Tak jest, tak jest.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Musiałbym go najpierw znaleźć w sieci, bo nie mam pod ręką, nie mam okolicznych gmin dokumentów, ale postaram się.

Gość

- Generalnie sytuacja wygląda w naszej miejscowości tak, że z każdej strony nasza miejscowość zostanie zabudowana halami z 3 stron. Zostaniemy pośrodku jako wyspa bez możliwości oddechu, bez możliwości wyjścia gdziekolwiek z psem na spacer, ponieważ proszę zwrócić uwagę, drodzy Państwo, że my po zachodniej stronie Alei Krakowskiej nie mamy ani jednego terenu zielonego.

Gość

- I tym bardziej będziemy go pozbawieni, jeżeli te inwestycje powstaną de facto w gminie Nadarzyn, miejmy nadzieję, że to się nie zdarzy, z przejazdem do tych hal, które prawdopodobnie być może powstaną, przejazdem przez miejscowość Marysin i właśnie tą ul. Gruntową, która jest tematem naszego tutaj jakby spotkania.

Gość

- Chcieliśmy zadać tu Pani wójt również pytanie, ale nie zadamy go, czy ma jakieś informacje odnośnie budowy tych hal wokół naszego Marysina. Ponieważ tereny inwestycyjne gminy Nadarzyn to jest 6 działek, łatwo sobie to zobaczyć w planie. I te sześć działek zostanie zabudowane halami.

Myślę, że pieniądze, jakie trafią do Gminy Nadarzyn z tego tytułu, to będą 20 000 000 zł, może trochę więcej. To będą podatki, które ta haloza przyniesie Gminie Nadarzyn. A naszą ofiarą będzie tylko przejazd ciężarówek. Mamy jeszcze jedno pytanie do Pani wójt, a mianowicie takie. Wójt Gminy Nadarzyn zablokował wszystkie drogi prowadzące do swoich miejscowości zakazem wjazdu samochodów ciężarowych. W związku z tym buduje i robi inwestycje, w zasadzie drugi centrum, takie jak Wólka Kosowska niemalże, będzie podobne wielkościowo. Natomiast cały ruch został skierowany na Gminę Lesznowola. I pytanie, czy Pani wójt stanie po naszej stronie, porozmawia z Wójtem Nadarzyna, zrobi coś w tej sprawie? Ponieważ jest to dość znaczna niesprawiedliwość i wydaje mi się, że tutaj zadaniem wójta jest obrona mieszkańców tej właśnie gminy, w której jest wójtem. A na ten moment wygląda to niestety tak, że zostaniemy wysepką wśród hal z trasą dojazdową do tych hal jedynie. I zysków żadnych z tego tytułu nie będziemy mieć.

Gość

- Gmina nie ma żadnych zysków z tych hal, które powstaną w gminie sąsiedniej. Tym bardziej wydaje się, że powinniśmy tutaj zrobić wszystko, żeby jak najbardziej odizolować miejscowość Marysin od tego typu inwestycji i też nie ponosić kosztów, między innymi kosztów dojazdu do tych inwestycji, które są w sąsiedniej gminie. To de facto ta gmina, która będzie miała zyski z tytułu tych inwestycji...

Gość

- Wpadłam ci w słowo, przepraszam, ja taka jestem trochę.

Gość

- Powinna de facto zaplanować przejazd tego typu pojazdów ciężkich, samochodów transportowych przez obszar, przez swój obszar de facto.

Gość

- Dokładnie tak i tu chcielibyśmy się zwrócić z zapytaniem, prośbą, wnioskiem, whatever, do Pani wójt, żeby rozmawiała z Wójtem Nadarzyna i żeby nie zgodziła się na to, żeby całe zyski płynące do Gminy Nadarzyn...

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Przepraszam, czy możecie Państwo nam mniej więcej pokazać?

Gość

- To będą działki, już mówimy, które to będą działki.

Gość

- 69 na pewno działka.

Gość

- To będzie, 69 weźmy i 74/1.

Gość

- Czyli jakoś możemy pokazać, tak? Dobra, super. Proszę uprzejmie. Niektórzy chcieliby się z nami rozmawiać.

Gość

- [niesłyszalne]

Gość

- To jeszcze byśmy poprosili o scrollowanie. Na północ, na północ. I widzicie Państwo, tu jest Marysin. Tu jest Marysin w tym momencie. Wójt Gminy Nadarzyn planuje tu, tu i tu wszędzie zabudowę halową. Nie mówię już o efekcie ciepła, które na nas spłynie, bo proszę sobie wyobrazić, że tu mieszkają po prostu zwykli ludzie. Tu są działki budowlane. Tu wszędzie są działki budowlane. Tu są działeczki budowlane pod budownictwo jednorodzinne. Tu mieszkamy my w osiedlu. Tu są już hale. Tu zaczyna się Wólka Kosowska. Tu zostaniemy zabudowani i tu zostaniemy zabudowani. To, co się u nas stanie, kwestia suszy, gorąca, wszystkiego, co ekologicznie jest... Działka 69, nie, to jest ta działka. To jest ta działka. Tam jest rów melioracyjny i jest też teren podmokły. Ten teren podmokły, jeśli w nim jest woda, zalewana jest ul. Rumiana, bo tu jest jakiś taki ciek wodny od tego rowu. W momencie, kiedy tu powstaną hale, nie wiem, co się stanie z tymi ludźmi tutaj na ul. Rumianej, bo już w tym momencie oni podnoszą Rumianą po każdym deszczu, tu się robi mokro. Ale Wójt Nadarzyna się tym nie przyjmuje, ponieważ ul. Rumiana już do niego nie należy. Tak samo jak nie przyjmuje się dojazdu. Drodzy Państwo, tu jest zakaz przejazdu samochodów ciężarowych. Tu jest zakaz wjazdu samochodów ciężarowych. Wójt Nadarzyna postanowił puścić cały ruch ulicą, proszę bardzo, tą, tutaj, to jest ul. Gruntowa, przy której my mieszkamy, oraz tutaj ulicą, to jest ul. Wschodnia, to jest ul. Wiatrakowa, do Wólki Kosowskiej. W związku z powyższym Wójt Gminy Nadarzyn będzie posiadał 30 000 000 zł, 20 000 000 zł dochodu budżetowego, a my zostaniemy zarówno Wólka Kosowska, jak i Marysin i Łazy, w tej części małej Łazy, zostaniemy zawałeni ruchem ciężarówek. Wójt Nadarzyna nie puści do siebie ciężarówek. Walendów jest wyłączony z tego ruchu. Szamoty są wyłączone z ruchu samochodów ciężarowych. Wójt Nadarzyna wyobraża sobie w tym momencie, że będzie dojazd do Alei Krakowskiej poprzez ten teren, gdzie jest to teren zabudowy jednorodzinnej. Tutaj już są domy wykupione, działeczki pod zabudowę jednorodzinną. Tutaj jest zabudowa jednorodzinna. I teraz tak, tędy Pani wójt się zastanawia, czy robić, bo my w zamian za to, że Pani wójt się zgodzi na puszczenie ruchu przez tą naszą zabudowaną miejscowość, mamy dostać remont 800 metrów drogi ul. Gruntowej. Ale my nie chcemy remontu tej ul. Gruntowej. Ta ul. Gruntowa w tym momencie, to jest ta uliczka, to jest uliczka szutrowa, prowadzi do 5 domów i wcale nie chcemy, żeby była utwardzona pod przejazd tirów, które za przeproszeniem... Słucham? Nie wiem, czy zdaje sobie sprawę z tego, bo to też warto napomknąć, że ruch z tego kompleksu, owszem, pójdzie przez naszą Gruntową, protestujemy, ale również zaleje Wólkę Kosowską. To nie będzie tak, że Wólka Kosowska odetchnie, jak będzie ul. Gruntowa. Nie. Proszę zobaczyć wielkość tego obszaru. Ten ruch tu gdzieś w Wólce Kosowskiej na Nadrzecznej zwiększy się jeszcze. I tym sposobem zostaniemy ofiarami rozbudowy, bo tu jest Nadrzeczna. Tu jest Nadrzeczna i ten ruch zostanie, bo tu jest droga. tu jest ta droga, zostanie przekierowany tutaj na Nadrzeczna i tu na Gruntową. Tylko co nam z tego? I co my zyskamy? Czy nie powinna gmina uderzyć w tym momencie do Wójta Nadarzyna z prośbą o to, żeby przeprowadził u siebie drogę dojazdową do ogromnego obszaru gospodarczego?

Gość

- Tym bardziej, że on będzie miał wszystkie zyski związane z tego typu inwestycją.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękuję bardzo za wypowiedź. Tutaj rzeczywiście Państwa zgłoszona sprawa jest jak najbardziej słuszna, bo powinna być koordynowana na szczeblu pomiędzy gminami, tak żeby uciążliwe inwestycje nie były lokowane w dojazd przez naszą gminę, czy jakąkolwiek inną gminę. Proszę Pani, też jeszcze mam następnych mieszkańców.

Gość

- [niestęszalne]

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, dziękujemy bardzo za zapoznanie ze sprawą. Mam zgłoszenie. Iza, proszę bardzo.

Izabela Ignacak – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Proszę jeszcze nie wychodzić drodzy mieszkańcy, bo mam taką propozycję razem z radną Magdaleną Łapińską, bo współpracujemy cały czas żywo w tym temacie. Przyślijcie nam proszę te pytania. My jako radni zastosujemy odpowiedni artykuł, w którym zadamy te wasze pytania, które dzisiaj wypłynęły, a które nie mogły otrzymać odpowiedzi ze względu na nieobecność Pani wójt. Dobrze? Dziękujemy bardzo.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję. Panie radny Kania, czy Pan chce zabrać głos, czy przepraszam, jeszcze mam zgłoszenie ad vocem, ale zapytam Pana od razu, bo mamy jeszcze mieszkańców. Czy mogę mieszkańców wpuścić jeszcze?

Marcin Kania – Radny Gminy

- Oczywiście, bardzo proszę.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dobrze, radna Łapińska. Magda, ad vocem udzielam głosu.

Magdalena Łapińska - Przewodnicząca Komisji Statutowej

- Dziękuję Panie przewodniczący. Wydaje mi się, że w porządku obrad najbliższej Komisji Gospodarczej znajdzie się propozycja odwiertów na działce w Wólce Kosowskiej, więc to też jest istotna informacja. Jeśli się taka propozycja znajdzie lub znajduje, nie ma mnie w Komisji Gospodarczej, to jest to sygnał, że urząd gminy sprawdza inne nieruchomości i też szuka różnych alternatyw w tej sprawie. Dziękuję.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy ktoś z państwa mieszkańców chciałby zabrać jeszcze głos? Już nie, już był temat omówiony, tak, to właśnie ten temat. Dobra, super, dziękuję bardzo, do widzenia, pozdrawiam. Oddaję głos radnemu Kani, proszę bardzo.

Marcin Kania – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja w sprawach różnych chciałem poruszyć kwestię bezpieczeństwa pieszych na ul. Granicznej. Przede wszystkim chciałbym prosić o informację, jakie dodatkowe działania, poza tymi którymi usłyszeliśmy na Komisji Polityki Społecznej, zostaną podjęte, ponieważ skrzyżowania równorzędne nie rozwiązują problemu. Dlatego też moja prośba o informację dotyczącą dodatkowych działań. Mam nadzieję, że w dniu jutrzejszym na posiedzeniu Komisji Polityki i Gospodarczej otrzymam taką informację, bo również w sprawach różnych będę ten temat kontynuował.

Robert Tyszek - Przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej

- Jasne, dziękuję bardzo. W takim razie nie mam więcej zgłoszeń. Zamykam dzisiejsze posiedzenie Komisji Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki. Słucham? No ale wyjście radnych może być także i na innych komisjach, tak? I to nie powoduje przerwy. Nie, nie, w tym momencie nie ma to sensu. Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Polityk Przestrzennej,
Rolnej i Urbanistyki
(-) Robert Tyszek